

O. Honorat Gil OCD

**HISTORIA ZAKONU
KARMELITÓW BOSYCH**

Skrypt

Kraków 1997

I. POWSTANIE ZAKONU NA WSCHODZIE

1. Formy życia zakonnego w średniowieczu

Od początku IX wieku spośród wielu reguł życia zakonnego powstałych w starożytności (św.Pachomiusza, św.Bazylego, św.Cezarego, św.Kolumbana), na zachodzie pozostała tylko reguła św. Benedykta.

W XI wieku pod wpływem reformy gregoriańskiej wzmożło się zainteresowanie życiem wspólnym wśród kleru. Regulowały je postanowienia synodalne (canones), z powołaniem się *na regułę św.Augustyna*. W ten sposób w Kościele wschodnim obok *ordo monasticus sub regula S. Benedicti*, pojawił się *ordo canonicus sub regula: S. Augustini* o przynależności do stanu zakonnego decydowała profesja jednej z tych reguł (trzecią - w Kościele Wschodnim - była reguła św. Bazylego).

Obok tych dwóch form zasadniczych istniała jednak wielka różnorodność sposobów życia w oderwaniu od świata, ale pośród świata, czyli nie w klasztorach. Ci, którzy je podejmowali, nie przestawali być świeckimi (laici), nie stawali się mnichami ani też klerykami. Byli to pokutnicy (conversi), eremici oraz pielgrzymi. W praktyce trudno o dokładne wyróżnienie tych trzech stanów, uznawanych zresztą przez Kościół za stany doskonałości.

2. Eremici

Ruch eremicki w Kościele ma bardzo stare tradycje i dał początek stanowi zakonnemu. Od schyłku wieku XI i w wieku XII nastąpił jego ponowny gwałtowny rozwój. Była to reakcja na dostatni, zinstytucjonalizowany monastycyzm *miejski*, zbyt mocno powiązany z systemem feudalnym ówczesnego państwa i społeczeństwa. Cechą tego ruchu był wymóg prostoty i rzeczywistego ubóstwa oraz samotność.

Wykształciły się dwie formy eremityzmu;

1. Właściwi anachoreci, żyjący oddzielnie, z dala od osiedli ludzkich

2. Anachoreci powiązani z klasztorami lub klasztory zakładane poza miastami.

Pułapką eremitów była ich popularność i autorytet wśród społeczeństwa. Wielu szukało u nich rady, stąd w konsekwencji często byli bardziej narażeni na kontakty z ludźmi niż mieszkańcy klasztorów. Przykładem był Piotr z Amiens (ok. 1050-1115), organizator tzw. ludowej wyprawy krzyżowej w latach 1095-1096.

3. Pielgrzymi

Pielgrzymowanie było jedną z form życia ascetycznego, uznawaną przez Kościół. W swojej istocie było ono zbliżone do eremityzmu. Jego celem nie było udawanie się do miejsc świętych, ale chrześcijańskie podkreślenie pewnej obcości wobec świata. Być pielgrzymem znaczyło opuścić miejsce stałego zamieszkania, własne środowisko, żyć w miejscach obcych, gdzie jest się nieznanym, bez oparcia o rodzinę czy przyjaciół, bez opieki prawa, na marginesie społeczeństwa - w totalnym ubóstwie, czyli rezygnacji nie tylko z dóbr materialnych, ale również społecznych, kulturowych.

Zewnętrznym znakiem tego stanu był specjalny strój oraz kij pielgrzymi. Celem pielgrzymek mogły być miejsca uświęcone obecnością świętych, a przede wszystkim Ziemia Święta. Stąd takie nasilenie pielgrzymek podczas wypraw krzyżowych i obecność pielgrzymów wśród krzyżowców.

Cechą charakterystyczną wszystkich ruchów ascetycznych był chrystocentryzm, szukanie sposobu jak najdoskonalszego, także w sensie fizycznym, naśladowania Chrystusa.

4. Eremici na Karmelu

Wyprawy krzyżowe otworzyły Ziemię Świętą również dla eremitów z Europy. Pierwsi pojawili się w Palestynie na początku XII

wieku. Na górze Karmel, w dolinie Wadi'ain es-Siah osiedlili się jednak dopiero u schyłku tego wieku, po trzeciej wyprawie krzyżowej (1188-1192), zorganizowanej po klęsce krzyżowców pod Hattin (1187) i upadku Jerozolimy. Dzięki układowi Ryszarda Lwie Serce z Saladynem (1192) chrześcijanom zapewniono wolny dostęp do Jerozolimy i innych miejsc świętych, Królestwo Jerozolimskie zaś zatrzymało wybrzeże między Tyrem w Libanie a Jaffą w Palestynie, w tym także pasmo górskie Karmelu. Jest bardzo prawdopodobne, że na Karmelu schronili się eremici z głębi kraju, który musieli opuścić w wyniku klęski pod Hattin. Tę datę osiedlenia potwierdzają także wykopaliska Bagattiego na terenie Wadi'ain es-Siah, datowane na przełom XII i XIII wieku.

Według opinii tradycyjnej pustelnicy na górze Karmel mieli się osiedlić wcześniej, między 1150 a 1155 r. Zwolennicy tej opinii powoływali się na tzw. *List Cyryla*, wydany przez Filipa Ribota, karmelitę hiszpańskiego, w 1370 r. List ten jest nieautentyczny, a sam Cyryl jest postacią literacką.

5. Nadanie reguły

Przed otrzymaniem reguły od Alberta, patriarchy jerozolimskiego, pustelnicy na górze Karmel nie stanowili wspólnoty zakonnej, byli wspólnotą laików pokutników, pielgrzymów, którzy podjęli decyzję wspólnotowego życia modlitwy i pokuty. Nie posiadali kościoła ani klasztoru, z którym byliby związani. Dlatego to Albert określił ich od miejsca, które obrali sobie na mieszkanie: *obok Źródła*.

K a r m e l, bardziej niż górą jest pasmem górskim rozciągającym się w kierunku północno-zachodnim wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego na długości ok. 34 km. Najwyższy szczyt wynosi 550 m. Strome zbocza, pocięte wąwozami rzecznyymi, porośnięte bujną roślinnością, z pięknymi widokami na morze i wzgórza Galilei, stwarzają idealne miejsce na skupienie i modlitwę.

W imieniu wspólnoty pustelników z prośbą o regułę zwrócił się Brokard, odgrywający rolę *kierownika duchowego*. Prośbę skierował do patriarchy jerozolimskiego, rezydującego podówczas w *Acre*, chociaż góra Karmel podlegała jurysdykcji biskupa Cezarei.

Biskupstwo to jednak wówczas nie było obsadzone. Ponadto patriarcha jerozolimski Albert był legatem papieskim dla Królestwa Jerozolimskiego i przypuszczalnie to wpłynęło na zwrócenie się z prośbą właśnie do niego.

Albert został wybrany na patriarchę przez kanoników Grobu Chrystusa w 1204 r. Przedtem przez 20 lat był biskupem Vercelli i pełnił różne funkcje dyplomatyczne z ramienia Stolicy Apostolskiej. Do Ziemi Świętej przybył w roku 1206. Zabiegał o pokój między feudałami chrześcijańskimi w Królestwie Jerozolimskim. Został zasztyletowany podczas procesji św. Krzyża w Acre 14 IX 1214 r. Reguła powstała więc między 1206 a 1214 r. Data 1209 jest hipotezą preferowaną przez wielu historyków karmelitańskich. Użyte w regule sformułowanie *przy przejściu na miejsce* (w rozdziale *O władzy przeora*) zdaje się wskazywać, że Albert odwiedził eremitów.

Eremitami zwracając się do Alberta z prośbą o nadanie reguły, pragnęli otrzymać ze strony Kościoła uznanie swojej wspólnoty jako domu zakonnego, żyjącego według prawa zatwierdzonego przez Kościół. W tym czasie prawo kościelne nie rozróżniało jeszcze zakonów na prawie papieskim i na prawie biskupim. Zatwierdzenie reguły przez Alberta dawało im prawo zakładania klasztorów również poza jego diecezją. Jeżeli później starali się o potwierdzenie papieskie dla swojej reguły, to dlatego, by wzmocnić swoją pozycję wobec niechętnego im duchowieństwa.

Oryginał reguły nie zachował się. Najstarszy jej tekst znany z bulli Honoriusza III *Ut vivendi normam* z 1226 roku, zatwierdzającej po raz pierwszy regułę.

6. Duchowość eremicka

Reguła Alberta, jedna z najmniej znanych reguł średniowiecznych, jest przykładem ewolucji życia eremickiego w kierunku cenobickim.

Życie eremity, koncentrowało się w celi lub przy niej. Samotna pustelnia, najpewniej zbudowana z kamienia, była miejscem jego modlitwy, pracy, posiłku i spoczynku. Albert polecał, by zbierali się

codziennie na słuchanie mszy św., a w niedzielę lub inny dzień na kapitułę.

Reguła określa podstawowe zasady ascezy: ubóstwo, milczenie, post i abstynencję. Kładzie również mocny nacisk na pracę fizyczną. Należy podkreślić silny chrystocentryzm reguły, wsparty rozważaniem prawa Pańskiego *dniem i nocą*.

Eremita łaciński zamieszkujący Wadi'ain es-Siah zajęli opuszczoną ławrę bizantyńską. W ten sposób połączyły się obie tradycje eremickie. W opinii potocznej bardzo szybko wytworzyło się mniemanie o starej i ciągłej tradycji życia eremickiego w tym miejscu.

Reguła nie nawiązuje bezpośrednio do Eliasza, ale dla człowieka średniowiecza osoba ta była nierozdzielnie związana z górą Karmel. W literaturze patrystycznej i eremickiej on właśnie występuje jako założyciel i wzór życia eremickiego.

Święty, Atanazy pisze, że *życie ascetyczne posiada wzór, w którym można się przeglądać jak w lustrze; jest nim przykład wielkiego Eliasza (Vita Antonii, 7)*.

Św. Hieronim w 58 liście do Paulina pisze, że wzorami życia pustelniczego są Paweł, Antoni, Julian, Makary, a w Piśmie św. Eliaz, Elizeusz i synowie prorocy, *którzy żyli w osadach i miejscach samotnych i rozbijali swe namioty nad brzegami Jordanu*.

Do eliańskiej tradycji życia eremickiego odwoływano się również w literaturze zachodniej. Św. Piotr Damian twierdzi, że *ten sposób życia (...) został zapoczątkowany w Starym Testamencie przez proroka Eliasza. Elizeusz powiększył liczbę uczniów i rozwinął ten rodzaj życia*.

Jest nieprawdopodobne, by eremici z góry Karmel nie zdawali sobie sprawy ze szczególnego znaczenia wybranego przez siebie miejsca. Musiała się u nich zrodzić świadomość, że w jakiś sposób są kontynuatorami sposobu życia, który kiedyś na górze Karmel zapoczątkował Eliaz.

Albert polecił eremitom zbudowanie oratorium. Był to warunek zaistnienia ich jako wspólnoty zakonnej. Zakonnicy bowiem składali ślub przynależności do konkretnego domu zakonnego. Relacja pielgrzyma francuskiego z 1231 r. wspomina: *Na tej górze znajduje się*

miejsce bardzo miłe i przyjemne, gdzie jest mały kościół pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny. Z czasem eremici z Karmelu byli określani jako bracia NMP z góry Karmel. W 1252 r. nazwa ta pojawiła się w bulli papieskiej. Świadczy to, że już wcześniej była w użyciu.

Ponieważ eremici składali swe śluby w świątyni pod wezwaniem Maryi, stąd zgodnie z pojęciami feudalnymi - po to istnieli, aby szerzyć Jej kult. Takie rozumienie celu zakonu zostało potwierdzone przez kapitułę w Montpellier w 1287 r.: *in cuius (Mariae, Matris Jesu) obsequio et honore fundata est nostra religio de Monte Carmelo.*

W 1282 r. przełożony generalny Piotr de Millaud, prosząc Edwarda I, króla Anglii, o listy polecające, zapewnia go o modlitwach za niego do Najświętszej Maryi Panny, *ad cuius laudem et gloriam Ordo ipse in transmarinis partibus specialiter institutus exstitit.*

Nic więc dziwnego, że tytuł oratorium nadał nazwę eremitom, których zaczęto nazywać *braćmi Najśw. Maryi Panny z góry Karmel* (1263). Oratorium dało także nazwę klasztorowi: *klasztor Najśw. Maryi Panny z Góry Karmel* (1263).

7. Aprobaty papieskie

Sobór Laterański IV z 1215 r., chcąc położyć tamę nadmiernemu rozwojowi nowych zakonów, w kanonie 13 postanowił, że każdy, kto pragnie podjąć życie zakonne, powinien to uczynić składając śluby według jednej z już aprobowanych reguł, mając na myśli regułę św. Benedykta dla mnichów i regułę św. Augustyna dla kanoników. W oczach współczesnych reguła Alberta miała charakter jednej z tych nowych reguł, przeciw którym podjął decyzję sobór.

W związku z tym eremici łańcyscy z góry Karmel stali się podejrzani i przedmiotem krytyki, także ze strony biskupów z Ziemi Świętej. Albert, który zmarł w roku poprzedzającym zwołanie soboru, nie mógł im pomóc. Jego następca Rudolf poradził im zwrócić się do Stolicy Apostolskiej. W wyniku tej interwencji papież Honoriusz III bullą *Ut vivendi normam* z 1226 r. potwierdził regułę Alberta, nie nakazując eremitom przyjęcia innej reguły.

Następne potwierdzenie reguły miało miejsce w 1229 r. Dokonał go Grzegorz IX bullą *Ex officii nostri*. Było ono spowodowane kryzysem wewnętrznym na tle interpretacji ślubu ubóstwa. Reguła zakazywała posiadania wszelkiej własności (*niczego nie będziecie nazywać swoją własnością*). Zakony w Ziemi Świętej otrzymywały od dobrodziejów różne dobra materialne. Według interpretacji łagodniejszej, zakaz reguły nie obejmował posiadania wspólnego. Papież poparł interpretację surowszą, zakazując posiadania ziemi, domów i rent. Papież podkreślił też charakter kontemplacyjny zakonu; określił też, że przeor ma być wybierany przez większą lub zdrowszą część.

8. Potwierdzenie reguły przez Innocentego IV

Losy klasztorów w Ziemi Świętej były uzależnione od istnienia Królestwa Jerozolimskiego. W 1229 r. upływał dziesięcioletni pokój zawarty między Fryderykiem II a sułtanem Malik al-Kamel. Rósł niepokój o przyszłość Ziemi Świętej. Również istnienie Cesarstwa Łacińskiego było coraz bardziej zagrożone. W 1244 r. Jerozolima wpadła w ręce Egipcjan. Zmniejsza się ilość pielgrzymów do Ziemi Świętej. Od ich ofiarności był uzależniony los eremitów. W takiej sytuacji ok. 1238 r. wśród niektórych eremitów powstaje idea powrotu do Europy.

Ci, którzy czuli się obcymi w Ziemi Świętej, również w Europie - chociaż z innych powodów - byli traktowani jako obcy, przybysze z daleka. Ich reguła nie była tu znana, ich pasiastry płaszcz był przedmiotem drwin, nie posiadali bazy materialnej. Reguła Alberta, ułożona dla jednej wspólnoty na górze Karmel, nie była przystosowana do nowej sytuacji. Zaistniała potrzeba dostosowania jej do nowych warunków. Papież Innocenty IV w kilku bullach polecał opiece biskupów przybyłych ze Wschodu eremitów. W 1247 r. zebrała się kapituła generalna zakonu w Aylesford (hrabstwo Kent w Anglii), na którą przybyli przedstawiciele klasztorów. Najpewniej zwołał ją przeor klasztoru Wadi'ain es-Siah, cieszący się największym autorytetem. W tym czasie zakon nie był jeszcze podzielony na prowincje.

Prawdopodobnie kapituła wybrała przełożonym generalnym zakonu przeora z góry Karmel, imieniem Gotfryd. Na kapitule postanowiono wysłać do Rzymu delegację złożoną z dwóch braci z prośbą o dostosowanie reguły do nowych warunków. Innocenty IV uczynił to bullą *Quae honorem Conditoris* z 1 X 1247 r.

Najważniejszą zmianą wprowadzoną do reguły było pozwolenie na zakładanie klasztorów nie tylko w miejscach pustynnych, ale wszędzie tam, gdzie zostanie im zaproponowane miejsce zdadne do zachowania reguły. Wprowadzono też wspólny posiłek oraz obowiązkowy wspólny brewiarz dla kleryków.

Papież łagodził nakaz abstynencji (poza domem jarzyny z mięsem gotowane, na morzu mięso), czas ścisłego milczenia ograniczył na godziny między kompletą a prymą, oraz pozwalał na własność wspólną (posiadanie zwierząt).

Zmiany papieskie przygotowane przez dominikanów, umożliwiły zakonowi ewolucję w kierunku zakonów mendykanckich. Życie eremickie już nie było obowiązkowe, jakkolwiek w dalszym ciągu było dozwolone.

II. ROZWÓJ ZAKONU W EUROPIE

1. Emigracja do Europy

Podejmując decyzję emigracji, czy też raczej powrotu do Europy, postanowiono założyć klasztor w Acre, który miał służyć jako przystań dla tych, którzy postanowili wyjechać. Dopiero jednak w 1261 r. biskup pozwolił karmelitom otworzyć w tym mieście kościół z dzwonnica i cmentarzem. Klasztor powstał wcześniej, może już w 1238 r. Udokumentowane jest także istnienie klasztoru w Tyrze (przed 1254 r.). Są to jedyne znane klasztory w Palestynie i w Syrii.

Hajfa i góra Karmel zostały zajęte przez muzułmanów w 1291 roku. Klasztor na górze Karmel został spalony już po opuszczeniu go przez zakonników.

2. Reakcja na zmiany w regule

Nie wszyscy zakonnicy pogodzili się ze zmianami wprowadzonymi do reguły przez Innocentego IV. W 1271 r. Mikołaj Francuz opublikował dziełko pt. „*Ignea sagitta*” będące gwałtownym atakiem na zmiany i broniące czystego eremityzmu reguły Alberta.

Sobór Lionński II (1274) ponowił zakaz Soboru Laterańskiego (1215) tworzenia nowych zgromadzeń zakonnych. Wszystkie zakony żebrzące, poza dominikanami i franciszkanami, otrzymały zakaz przyjmowania kandydatów, czyli zostały skazane na wymarcie. Skutkiem tego wiele małych zakonów zniknęło, inne ratowały się, przyjmując jedną ze starych reguł. Karmelitom i augustianom, jako starszym od Soboru Laterańskiego, pozwolono na istnienie do czasu decyzji o ich losie ze strony Stolicy Apostolskiej. Ten stan niepewności został usunięty dopiero przez Bonifacego VIII w 1289 r.

3. Rozwój Zakonu w Europie

Ok. 1238 r. zakonnicy przybyli z góry Karmel założyli klasztor na Cyprze. Był to pierwszy klasztor poza Palestyną. Następnie powstały klasztory w Mesynie na Sycylii, w 1248 r. w Hulne, w Anglii, w Aylesford i Londynie. Według tradycji Ludwik IX wracając

z Ziemi Świętej do Paryża w 1254 r. przywiózł tam karmelitów. Bardzo wcześnie, może już około 1238 r., karmelici, osiedlili się w Marsylii.

Druga połowa XIII i XIV wiek były okresem gwałtownego rozwoju Zakonu w Europie. U schyłku XIII wieku w Anglii istniało 30 klasztorów, oprócz tego istniały klasztory w Szkocji i w Irlandii. Na Półwyspie Apenińskim ekspansja Zakonu szła od południa w kierunku północnym. Najpierw powstała prowincja sycylijska, później rzymska, toskańska, lombardzka i bolońska. W XIV wieku najwybitniejszym przedstawicielem prowincji toskańskiej był św. Andrzej Corsini (zm. 1374, biskup Fiesole). Był lektorem i prowincjałem, jako biskup odznaczał się życiem ubogim i gorliwym przepowiadaniem słowa Bożego.

We Francji w XIV wieku karmelici posiadali 90 domów w siedmiu prowincjach. W pierwszej połowie XIV wieku prowincja niemiecka została podzielona na dwie: górnoniemiecką i dolnoniemiecką. Bardziej rozległą była prowincja górnoniemiecka, ze stolicą w Wiedniu. Należały do niej m.in. klasztory w Pradze (1347), w Gdańsku (ok. 1380), Krakowie (1397), Bydgoszczy (1398), Poznaniu (1399) i Budapeszcie (1372).

W XIV wieku w Hiszpanii były trzy prowincje: katalońska, kastylijska i aragońska. Bardzo ujemnie na rozwój Zakonu w Europie zachodniej wpłynęła czarna śmierć (1348-1349) oraz wojna stuletnia. Podczas kapituły generalnej w Metz w 1348 r. zmarło 200 zakonników (tzn. podczas podróży na kapitułę, podczas sesji i powrotu z kapituły). W klasztorze w Awinionie umarło 66 zakonników. Księga zmarłych we Florencji notuje ponad 100 zmarłych w latach 1348 - 1349.

4. Kult Maryjny

O patronacie Matki Bożej nad Zakonem Karmelitańskim już wspomniano. Z czasem szczególnym znakiem tego patronatu stał się szkaplerz. Po raz pierwszy powiązanie patronatu Maryjnego ze szkaplerzem zostało dokonane przez anonimowego autora *Katalogu świętych karmelitańskich*, którego najstarsza redakcja pochodzi z

początków wieku XV (1411). W XV wieku wielu autorów karmelitańskich (zwłaszcza Arnold Bostiusz) uważało szkaplerz za największe dobrodziejstwo Maryi wobec Zakonu. Gwałtowny rozwój nabożeństwa szkaplerznego nastąpił w XVI wieku. Powstały wówczas masowe bractwa szkaplerzne złączone z Zakonem udziałem w przywilejach, a święto patronalne 16 lipca stało się świętem szkaplerznym. Od początku XVII wieku autorzy niekarmelitańscy zaczęli kwestionować historyczność wizji Szymona Stocka.

Od XV wieku ze szkaplerzem zaczęto łączyć tzw. przywilej sobotni, mocą którego kto umrze odziany szkaplerzem, będzie uwolniony z czyśćca w pierwszą sobotę po śmierci. Tzw. bulla sobotnia, w której jest zawarty ten przywilej, była przypisywana papieżowi Janowi XXII (1316-1334). Dzisiaj z całą pewnością wiemy, że bulla ta jest nieautentyczna. Mimo to *przywilej sobotni* był wiele razy potwierdzany przez papieży. Aby dostąpić przywileju sobotniego nie wystarczy nosić szkaplerz, trzeba zachować czystość według swego stanu, odmawiać godziny kanoniczne lub małe oficjum o Matce Bożej, ci zaś, którzy nie umieją czytać powinni zachować post i abstynencję w środy i soboty. Dla otrzymania głównej łaski związanej ze szkaplerzem, a zawartej w objawieniu św. Szymonowi, wystarczy pobożnie nosić szkaplerz.

W oparciu o dostępne dokumenty historyczne nie da się udowodnić prawdziwości wizji św. Szymona Stocka, ani też związku tej postaci z ewentualnym objawieniem w 1251 r.

Co więc należy sądzić o nabożeństwie szkaplerznym? Jaka jest jego wartość teologiczna? Przede wszystkim trzeba stwierdzić, że nabożeństwo szkaplerzne zostało zatwierdzone przez Kościół jako zgodne z jego nauką i służące rozwojowi życia chrześcijańskiego. Zawarta jest w nim istota duchowości karmelitańskiej. Podstawowym obowiązkiem karmelity jest na wzór Maryi *w dzień i w nocy rozważać zakon Pański*, i również na wzór Maryi *być do dyspozycji Boga (Oto ja służebnica Pańska)*. Ta dyspozycyjność wyraża się szczególnie w ślubie czystości, pojętej nie tylko seksualnie, ale szerzej i głębiej, jako usunięcie ze swego życia tego wszystkiego, co oddziela od Boga. Tak więc życie karmelitańskie w pełni realizuje ten, kto wsłuchuje się w

słowo Boże, aby służyć dziełu zbawienia własnego i bliźnich. Szkaplerz, szata Maryi, jest znakiem takiej dyspozycyjności, przypomina o niej tym, którzy go noszą. Przez przyjęcie go chrześcijanin pragnie być w szczególnej relacji do Maryi. Ta szczególna relacja wyraża się w akcie konsekracji, czyli ślubów zakonnych złożonych Bogu przez pośrednictwo Maryi. Wierni, przyjmując szkaplerz, uczestniczą w tej konsekracji.

Nabożeństwo szkaplerzne jest równocześnie wyrazem wiary w pośrednictwo Maryi. To Jej pośrednictwo, Jej wstawiennictwo u Boga pomaga nam dochować Bogu wierności zobowiązaniom życia chrześcijańskiego, realizowanym w życiu zakonnym.

III. KRYZYS I PRÓBY REFORM

1. Przyczyny kryzysu

Wśród zewnętrznych przyczyn kryzysu życia zakonnego na pierwszym miejscu wylicza się *czarną śmierć*, która w latach 1348-1349 nękała znaczne połacie Europy, nie wyłączając Półwyspu Iberyjskiego. Epidemia zdeorganizowała życie klasztorze. Klasztory nie tylko uległy wyludnieniu, ale ponadto utraciły normalne możliwości rekrutacyjne w wyniku ogromnego spadku liczby ludności. Przyjmowano więc kandydatów zbyt młodych i niedostatecznie przygotowanych. Bezpośrednio po rocznym nowicjacie składali oni śluby uroczyste, zanim zdążyli zrozumieć ich wagę i zobowiązania. Wpłynęło to w istotny sposób na obniżenie się poziomu życia umysłowego i moralnego w klasztorach. Obserwacja ustępowała miejsca życiu konwentualnemu, które wbrew nazwie polegało na nieprzestrzeganiu norm życia wspólnego.

W czasie wielkiej schizmy zachodniej (1378-1417) karmelici, podobnie jak inne zakony, podzielili się na dwie obediencje z własnymi przełożonymi generalnymi, kapitułami generalnymi oraz prawodawstwem. Prowincje francuskie i hiszpańskie, śladem swoich władców świeckich, uznawały papieża awiniońskiego. Papież obu obediencji, dla pozyskania sobie zwolenników, udzielał różnych łask i przywilejów, co jeszcze bardziej pogłębiało kryzys i stwarzało możliwości nadużyć.

Należy również wspomnieć o wojnie stuletniej (1337-1453) oraz o bardzo licznych wojnach lokalnych we wszystkich krajach ówczesnej Europy.

Z różnych powodów w łonie społeczności klasztornych wzrastała liczba zakonników uprzywilejowanych. Najważniejszą grupę wśród nich stanowili doktorzy uniwersytetów. Byli oni całkowicie zwolnieni z obowiązków klasztornych, mieli prawo posiadania służącego oraz spożywania posiłków we własnym mieszkaniu. Właśnie dla uzyskania tych przywilejów wielu zakonników ubiegało się o tytuły naukowe, ale nie na uniwersytetach, a u przełożonych

generalnych. Posiadali więc przywileje bez obowiązków. Również godność tzw. kapelanów papieskich, pozwalająca na administrowanie sakramentów i głoszenie kazań poza własną diecezją, praktycznie wyjmowała tych zakonników spod władzy przełożonych. Zakonnicy uprzywilejowani mieli prawo używania pieniędzy, co w praktyce nie różniło się niczym od ich posiadania.

2. Próby reform

W Zakonie Karmelitańskim próbę przezwyciężenia kryzysu podjęła kapituła generalna w Bolonii w 1411 r. Wybrany przez nią prowincjał Jan Grossi wizytował wszystkie prowincje Zakonu. Jednakże pierwszy trwały ruch reformistyczny rozpoczął się ok. 1423 r. w klasztorach Le Selve pod Florencją, Gironde w Szwajcarii oraz Mantui, która stała się centrum tego ruchu i dała mu nazwę. W 1516 r. kongregacja mantuańska liczyła 31 klasztorów. Sześciokrotnie wikariuszem tej kongregacji był bł. Battista Spagnoli. W 1513 r. został on wybrany generałem całego Zakonu.

W 1516 r. Hugo Marengo, zakonnik z kongregacji mantuańskiej, założył reformowany klasztor eremicki w Monteoliveto pod Genuą, gdzie kodeksem życia była eremicka reguła karmelitańska, bez zmian wprowadzonych przez Innocentego IV.

W Albi, we Francji, inicjatorem reformy był biskup Ludwik d'Amboise (1499 r.), znany reformator klasztorów w swojej diecezji. Dokonał on reformy klasztorów karmelitańskich przy pomocy zakonników z kongregacji mantuańskiej. Styl życia zaprowadzony w Albi przyjął się i w innych konwentach francuskich.

Wymienione wyżej ruchy reformistyczne miały charakter lokalny. Ponadto zdradzały tendencje separatystyczne, co zagrażało całości Zakonu. Inicjatywą o znacznie szerszym zasięgu była reforma zapoczątkowana przez bł. Jana Soretha, generała w latach 1451-1471. Wizytował on osobiście większość prowincji karmelitańskich. Był również w Polsce. Na pewno nie był w Hiszpanii, a prawdopodobnie też w Anglii. Tzw. obserwacja soretańska najmocniej zakorzeniła się w Niemczech i we Francji. W 1546 r. została potwierdzona przez kapitułę generalną, a w roku następnym przez papieża Kaliksta III. Dla

provincji hiszpańskich Soreth mianował wikariuszów generalnych z poleceniem przeprowadzenia i tam reformy. Ich działalność jednak nie jest znana. Prowincje hiszpańskie pozostawały na marginesie ruchu obserwanckiego w Zakonie.

Bezpośredni następcy Soretha zmarnowali w dużym stopniu jego osiągnięcia reformistyczne. Podjął je na nowo, już na początku XVI wieku, Mikołaj Audet, mianowany najpierw przez Hadriana IV wikariuszem generalnym, a następnie w 1524 r. wybrany przełożonym generalnym.

Już jako wikariusz skierował on do zakonu energiczny list pasterski w sprawie reformy. Wybrany generałem ogłosił program reformy wydając konstytucje, które w swojej istocie były powtórzeniem konstytucji Soretha. Jego dekrety reformistyczne nakazywały odnowienie kultu Bożego, zwyczajów mniszych i obserwancji zakonnej. Redukowały przywileje studentów oraz zakonników ze stopniami akademickimi, potępiając równocześnie sprzedaż dyspens i beneficjów jako źródło zła. Generał nakazał utworzyć w każdej prowincji kilka klasztorów reformowanych całkowicie, tj. takich, w których życie wspólne, a zwłaszcza ślub ubóstwa, były przestrzegane w całej rozciągłości.

Idąc śladem, Saretha, Audet przeprowadził wielką akcję wizytacji generalnych we wszystkich prowincjach. Dla przeprowadzenia reformy w Hiszpanii wysłał tam swoich najlepszych współpracowników. W Katalonii i w Kastylii reforma pociągnęła za sobą masowe wystąpienia. Również w Aragonii wielu zakonników opuściło zakon.

W ciągu trzydziestu lat, które minęły między reformą generała Audeta (1539), a działalnością reformistyczną na terenie Hiszpanii wielkiego generała epoki Trydentu Jana Baptisty Rossi (1566-1567), każda z czterech prowincji hiszpańskich szła swoją drogą. Kastylijska, gdzie ostatecznie w latach 1550-1557 ustabilizowała się obserwancja, zaczęła się rozwijać, zakładając trzy nowe klasztory, odczuwała jednak ogromny brak ludzi. W dziewięciu klasztorach było nieco ponad stu zakonników. Prowincja aragońska w 1566 r. liczyła dziesięć klasztorów i stu dwunastu zakonników. W tym samym roku prowincja

katalońska liczyła trzynaście klasztorów i osiemdziesięciu pięciu zakonników. Najliczniejszą była prowincja andaluzyjska, która liczyła 16 klasztorów i 250 zakonników. Jednak była to prowincja o najniższym poziomie życia zakonnego.

3. Reforma trydencka

Sobór Trydencki reformą zakonów zajął się w ostatnim etapie swojej działalności. Program reformy przedłożono ojcom 20 listopada 1563 r., a zatwierdzono - po poprawkach - 2 grudnia tego roku.

Dekret soborowy *De Regularibus* dawał życiu zakonnemu jednolitą i wspólną podstawę prawną. W założeniu był umiarkowany i stąd możliwy do powszechnego przyjęcia. Za podstawę życia zakonnego uznawał przestrzeganie reguły i konstytucji, wierność ślubom i praktyce życia wspólnego. Przełożeni poszczególnych zakonów zostali zobowiązani do wprowadzenia w podległych sobie wspólnotach doskonałej obserwacji prawa zakonnego. Pomocą miały im służyć kapituły generalne, prowincjalne oraz wizytacje kanoniczne.

Dekret soborowy zakazywał osobom zakonnym posiadania dóbr tak ruchomych, jak też nieruchomości, pozwalał jednak wspólnotom na posiadanie dóbr nieruchomości. Ich administracja należała do przełożonych i oficjalistów. Wszyscy zakonnicy podlegają władzy przełożonych i winni im być posłuszni.

W celu uniknięcia nadużyć, wybory przełożonych mają być tajne. Duży nacisk położono na stwierdzenie u kandydatów nadprzyrodzonych znaków powołania zakonnego. Ważną profesję można złożyć po rocznym nowicjacie i ukończeniu 16 roku życia. Żaden z zakonników nie może opuścić zakonu, w którym złożył profesję, aby przejść do innego, mniej surowego. Wszystkie mniszki zostały zobowiązane do ścisłej klauzury.

Dekret trydencki, mimo swych ograniczeń, wywarł istotny wpływ na rozwój życia zakonnego. Stanowiąc normy ogólne, likwidował zamieszanie spowodowane licznymi przywilejami udzielanymi przez papieży poszczególnym zakonom.

4. Działalność o. Jana Baptysty Rubeo

W wigilię Zielonych Świąt 1564 r. zebrała się w Rzymie kapituła generalna karmelitów. Jej zadaniem był wybór generała oraz przyjęcie dekretów reformistycznych Soboru Trydenckiego. Generałem został o. Jan Baptysta Rubeo (Rossi), od 1562 r. wikariusz generalny.

Już jako wikariusz generalny o. Rubeo kontynuował działalność reformistyczną swego poprzednika, jako generał zaś wprowadzał w życie dekret soborowy *De Regularibus* oraz postanowienia reformistyczne kapituły generalnej. Podczas wizytacji kanonicznych zwracał uwagę na ubóstwo, praktyki życia zakonnego, milczenie, skupienie, miłość braterską, troskę o chorych, administrację dóbr zakonnych, zachowanie postu i abstynencji, wychowanie nowicjuszków i studentów.

Kapituła generalna zobowiązała generała pod naciskiem Filipa II do jak najszybszego udania się do Hiszpanii w celu przeprowadzenia tamże reform. Uczynił to na wiosnę 1566 r.

5. Karmelitanki w Hiszpanii

Już przed bullą Mikołaja V z 7 października 1352 r. *Cum nulla fidelium*, powołującą do życia drugi zakon karmelitański, żyły w Hiszpanii pobożne niewiasty według reguły karmelitańskiej. W innych krajach klasztory te pozostawały pod opieką Jana Soretha, składały więc nie tylko trzy śluby, ale również przestrzegały ścisłej klauzury oraz prowadziły życie wspólne według norm obserwanckich. W Hiszpanii klasztory żeńskie pozostawały na marginesie ruchu reformistycznego.

Przed Reformą Terezańską na terenie Hiszpanii istniało 10 klasztorów karmelitanek. Większość z nich powstała jako wspólnoty beatek, czyli pobożnych niewiast, nie składających ślubów uroczystych i nie obowiązanych do zachowania klauzury. W ciągu XVI wieku niektóre przekształciły się we wspólnoty mnisze.

Do bardziej znanych należał klasztor w Walencji (Aragonia). Powstał on na początku XVI wieku. Cieszył się zasłużoną sławą, stąd nic dziwnego, że przez pewien czas św. Teresa nosiła się z zamiarem opuszczenia klasztoru Wcielenia w Avili i przeniesienia się do Walencji.

Klasztor w Avili powstał jako wspólnota beatek w 1479 r. Po rozbudowie mógł pomieścić do dwustu zakonnic. Środki materialne nie wystarczały na utrzymanie tak wielkiej liczby zakonnice, które często cierpiały głód. W takiej sytuacji generał zakonu o. Audet w 1526 r. udzielił przełożonej pozwolenia na wychodzenie z klasztoru w celu szukania pomocy materialnej. W razie potrzeby, oprócz przełożonej, kilkakrotnie w roku mogły wychodzić dwie inne zakonnice.

Mimo ubóstwa klasztor przyciągał córki szlacheckie, z których część szukała w nim raczej schronienia niż realizacji swego powołania. Zamożne *doñas* z klasztoru Wcielenia dysponowały obszernymi mieszkaniami, w których mogły przyjmować krewne i przyjaciółki. To współżycie zakonnice z osobami świeckimi było przyczyną wielu szkód dla życia regularnego. Również ingerencja prowincjałów w sprawy klasztoru nie zawsze była szczęśliwa. Stąd na prośbę przełożonej generał zakonu wyjął klasztor spod władzy prowincjała Kastylii.

W takie środowisko weszła Teresa de Ahumada w 1535 r.

IV. REFORMA TEREZJAŃSKA

1. Św. Teresa od Jezusa

Św. Teresa od Jezusa urodziła się 18 marca 1515 r. w Avili lub w pobliskiej posiadłości jej rodziców, Gottarendura, jako trzecie dziecko Alonsa Sanchez de Cepeda i jego drugiej żony Beatryczy de Ahumada. Jej dziadek ze strony ojca, Juan Sanchez de Toledo, Żyd z pochodzenia, w 1485 roku przeszedł na katolicyzm.

W 1530 roku straciła matkę, co skłoniło ojca do oddania jej na wychowanie augustiankom w Avili. W tym czasie zaczęła myśleć o poświęceniu się Bogu w życiu zakonnym. Spędziwszy u augustianek półtora roku, z powodu ciężkiej choroby musiała wrócić do domu. W listopadzie 1536 roku, mimo sprzeciwu ze strony ojca i krewnych, wstąpiła do klasztoru karmelitanek p.w. Wcielenia w rodzinnym mieście, gdzie też w następnym roku, 3 listopada, złożyła śluby zakonne.

Niedługo po profesji Teresa ciężko zachorowała. Był to między innymi skutek jej surowego życia w nowicjacie. Z tego powodu kilka miesięcy spędziła poza klasztorem. Po powrocie do klasztoru, uzdrowiona, jak uważała, za przyczyną św. Józefa, z wielką gorliwością oddała się modlitwie myślniej. Zaczęła doznawać przeżyć mistycznych. Na Wielkanoc 1557 roku przeżyła w wizji swoje mistyczne zaślubiny z Chrystusem. Nieco później doświadczyła łaski przebicia serca i wielu zachwyceń. W 1560 roku, po wizji piekła, złożyła ślub czynienia zawsze tego, co doskonalsze.

Dla ratowania dusz przed potępieniem wiecznym Teresa postanowiła jak najdoskonalej odpowiedzieć swojemu powołaniu, zachowując w pełni regułę pierwotną zakonu. Ponieważ w klasztorze Wcielenia obowiązywała reguła złagodzona, Teresa z gronem przyjaciółek i przy poparciu św. Piotra z Alkantary postanowiła założyć klasztor o małej liczbie zakonnicek, żyjących według reguły pierwotnej. Dnia 7 lutego 1662 roku Stolica Apostolska udzieliła pozwolenia na założenie takiego klasztoru pod jurysdykcją miejscowego biskupa. 24 sierpnia tegoż roku cztery towarzyski

Świętej rozpoczęły życie zakonne w klasztorze św. Józefa. Dopiero w grudniu dołączyła do nich na stałe św. Teresa jako przełożona. W kwietniu 1567 roku klasztor odwiedził generał zakonu o. Rubeo, upoważniając Teresę do zakładania dalszych klasztorów sióstr oraz dwóch klasztorów męskich.

W czerwcu 1582 roku Teresa wyrusza w podróż z Burgos do Alba de Tormes, gdzie zmarła 4 października. Pochowano ją w dniu następnym, który z uwagi na przeprowadzoną właśnie reformę kalendarza był dniem 15 października.

Św. Teresa należy do klasyków literatury hiszpańskiej. Najważniejszymi jej dziełami są: *Życie*, *Droga doskonałości*, *Twierdza wewnętrzna* i *Księga fundacji*. Oprócz nich pozostawiła cały szereg drobnych pism i liczne listy.

Beatyfikacji Teresy od Jezusa dokonał Paweł V w 1614 r., kanonizacji Grzegorz XV w 1622 roku, a Paweł VI ogłosił ją doktorem Kościoła 27 września 1970 roku.

2. Geneza ideału

Teresa de Ahumada y Cepeda wybrała życie zakonne w przekonaniu, że jest to stan najlepszy i najbezpieczniejszy (Ż, 3,5) dla osiągnięcia zbawienia, bo *jedynie już miałam na celu zbawienie duszy mojej, a o spokój i przyjemność własną zgoła nie dbałam* (Ż, 4,1).

Jakiś czas po profesji, pochłonięta przez środowisko klasztoru Wcielenia, osłabła w swojej gorliwości. Kiedy jednak ostatecznie zerwała z ziemskimi przywiązaniami, poświęcając wiele czasu modlitwie, zaczęła odzyskiwać spokój. Bóg nie pozostał jej dłużny i nagradzał wierność licznymi łaskami.

Niedyskrecja mieszkanek klasztoru Wcielenia oraz jej przyjaciół spowodowała, że niedługo cała Avila zainteresowała się Teresą. Jedni uważali ją za świętą, inni za ofiarę szatana. Teresa doszła do wniosku, że w klasztorze o ścisłej klauzurze i ograniczonych kontaktach ze światem zewnętrznym takie niedyskrecje byłyby niemożliwe.

Wspomniana już wizja piekła pobudza ją do dziękczynienia za otrzymane łaski oraz do ratowania za wszelką cenę dusz ludzkich

narazonych na wieczne potępienie. Jak możemy żyć spokojnie, widząc takie mnóstwo dusz, które na każdy dzień wpadają w ręce czartów i idą na zatracenie? - pisała w *Życiu* (32,6). Teresa nie mogła żyć spokojnie. Pragnęła uciec od ludzi i dojść do zupełnego odłączenia się od świata (Ż, 32,8). Dziwna to miała być ucieczka. Chciała uciec, aby móc być bliżej, aby móc więcej dać tym, od których uciekała.

Przed laty Teresa uciekła z domu rodzinnego do klasztoru, ponieważ uważała, że życie zakonne pewniej doprowadzi ją do zbawienia. Doświadczenie doprowadziło ją do bolesnego stwierdzenia, że nie wszystkie klasztory zapewniają swoim mieszkańcom bezpieczną drogę do Boga. W konfrontacji z rzeczywistością rodzi się u Teresy nowy ideał życia zakonnego. Na jego kształt miały także wpływ przykład franciszkanek bosych, bardzo popularnych wówczas w Avili, oraz nostalgia za życiem eremickim góry Karmel, zrodzona z lektury podręcznika duchowości karmelitańskiej *O założeniu pierwszych mnichów*.

We wrześniu 1560 roku w mieszkaniu św. Teresy spotkało się kilka osób świeckich i zakonnic pozostających pod jej wpływem duchowym. Podczas żywej dyskusji kształtował się obraz klasztoru - pustelni o małej liczbie zakonnic, przestrzegających regułę pierwotną, kształtujących swe życie na wzór dawnych ojców pustyni.

Pomysł był dojrzały do realizacji. Przyjaciółka Teresy Guiomar de Ulloa obiecała pomoc finansową. Poparcia udzielił także św. Piotr z Alkantary. Prowincjał kastylijski Anioł de Salazar najpierw obiecał przyjąć klasztor pod swoją jurysdykcję, pod wpływem jednak niechętniej fundacji opinii publicznej, wycofał swoją zgodę. Spowiednik zakazał Teresie zajmowania się fundacją.

Dnia 24 sierpnia 1562 roku, po otrzymaniu zgody Stolicy Apostolskiej, cztery towarzyszki Świętej rozpoczęły życie zakonne w klasztorze św. Józefa. Dopiero w grudniu prowincjał zgodził się, by zamieszkała w nim również Teresa. Pobożność mniszek bardzo szybko zyskała im sympatię nawet tych, którzy dotąd byli im przeciwni.

Fundamentem prawnym nowej formy życia wprowadzonego przez św. Teresę była reguła pierwotna, czyli innocenjańska. Dla Teresy termin *reguła pierwotna* miał znaczenie szersze od tego, które

wynikało z samej litery reguły Innocentego IV. Chociaż miała przed oczyma regułę Zachodu, myślą i sercem sięgała na Wschód, do pustelni na górze Karmel. Zachęcała swoje mniszki do naśladowania świętych ojców i pustelników. W miarę możliwości usiłuje realizować w swoich klasztorach życie eremickie. W Konstytucjach zarządzi, by w klasztorach były domki pustelnicze, gdzie zakonnice mogłyby się udawać na modlitwę (Konst. 6,17). Również i karmelitów bosych wielokrotnie będzie nazywała eremitami.

Teresa przyjmując regułę innocencjańską jako fundament reformy, w Konstytucjach interpretowała ją zgodnie ze swoją koncepcją odnowionego życia karmelitańskiego. Już w chwili podjęcia starań o pozwolenie na założenie klasztoru zdawano sobie sprawę z konieczności opracowania dlań nowego prawa. Breve Stolicy Apostolskiej z 7 lutego 1562 r. udzielało Teresie bardzo szerokich uprawnień. Otrzymała prawo opracowania nowych Konstytucji, dokonywania w nich zmian i ustanawiania innych przepisów. Wszystko to zaś z góry otrzymywało aprobatę Stolicy Apostolskiej.

Nowe konstytucje mniszek były inspirowane przez konstytucje klasztoru Wcielenia. Proces redakcyjny trwał przez kilka lat i osiągnął pewien stopień doskonałości w 1567 r., kiedy to św. Teresa przedłożyła je do aprobaty o. Rubeo.

Oceniając nową formę życia karmelitańskiego, wprowadzoną przez św. Teresę w klasztorze św. Józefa w Avili, należy stwierdzić, że częściowo chodzi tu o odnowę tradycyjnej obserwancji regularnej, jak np. ścisła klauzura, którą wprowadził Jan Soreth w klasztorach zakładanych w Niemczech, Francji, Niderlandach.... Wprowadzono również praktyki istniejące już w innych klasztorach zakonu, jak np. rozmyślanie jako ćwiczenie duchowne praktykowane w określonych godzinach, czy też rekreacja jako akt wspólny. Równocześnie wprowadza się elementy nowe, np. absolutne ubóstwo wspólne, surowość w budowaniu domów, ich umeblowaniu, klauzurze, ubraniu na wzór franciszkanek bosych. Zredukowano też maksymalną liczbę zakonnic do 13, później podniesiono ją do 21.

Reformę sióstr wyróżniał również duch braterstwa oraz równość w prawach i obowiązkach. W klasztorze św. Józefa nie było

siostr konwerek. Wprowadzono je dopiero później. Z praktyk wprowadzonych w klasztorze św. Józefa najbardziej charakterystyczną była samotność indywidualna jako czynnik skupienia duchowego. Spośród 18 godzin liczącego dnia mniszki, aż 12 było przeznaczonych na modlitwę, czytanie duchowne, oraz inne praktyki religijne i prace fizyczne.

Wszystkie elementy prawodawstwa terecjańskiego tworzyły prawdziwie oryginalne połączenie życia cenobickiego z pustelniczym i kontemplacyjnym. Modlitwie i zjednoczeniu z Bogiem podporządkowano życie w swoim codziennym biegu. Intensywna kultura duchowa mniszek miała je prowadzić do wyższych stopni modlitwy. Dlatego św. Teresa chciała dla swoich mniszek spowiedników uczonych oraz napisała dla nich *Drogę doskonałości*, by je nauczyć niektórych rzeczy o modlitwie.

3. Reforma braci

Patentem z dnia 27 kwietnia 1567 roku generał pozwolił Teresie na zakładanie klasztorów karmelitanek bosych w całej Kastylii. Nowe klasztory miały pozostawać pod jurysdykcją generała. Patent ten stał się podstawą prawną dla kilkunastoletniej działalności fundacyjnej św. Teresy.

Dopóki istniał tylko jeden klasztor, łatwo było znaleźć dla niego kierowników duchowych. W miarę nowych fundacji, aby zabezpieczyć jedność, należało pomyśleć o kierownikach duchowych ukształtowanych na tych samych podstawach, co karmelitanki bosc. Tak zrodził się u Teresy projekt założenia klasztoru karmelitów kontemplacyjnych, którzy byliby doradcami i spowiednikami jej mniszek, pomagając również w sprawach organizacyjnych związanych z ruchem.

Generał, początkowo przeciwny, w końcu dał się przekonać argumentami Teresy i listem z 10 sierpnia 1567 roku udzielił pozwolenia. O. Rubeo godził się na założenie dwóch klasztorów karmelitów kontemplacyjnych (tak ich nazywał w liście), pozostających pod jurysdykcją prowincjała kastylijskiego. Motywem zgody było umożliwienie gorliwym zakonnikom bardziej doskonałego

realizowania swojego powołania. Karmelici kontemplacyjni mieli przede wszystkim oddawać się modlitwie, nie zaniedbując jednak pracy duszpasterskiej. Ich życie codzienne miały regulować konstytucje Jana Soretha, poprawione w 1524 roku przez Mikołaja Audeta. Faktycznie jednak klasztory męskie w pierwszym okresie swojego istnienia przyjęły - z małymi zmianami - konstytucje św. Teresy napisane dla mniszek z klasztoru św. Józefa.

Nie ulega więc żadnej wątpliwości, że w zamiarach św. Teresy, karmelici bosy - podobnie jak karmelitanki bose - mieli prowadzić życie poświęcone pokucie, modlitwie i kontemplacji. Równocześnie jednak ci sami mnisi powinni być dobrymi teologami, kaznodziejami, misjonarzami i robić wszystko, co jest tylko możliwe dla dobra dusz. Była to synteza trudna do realizacji i stąd spory między pierwszymi karmelitami bosymi o właściwe oblicze reformy.

Należy dodać, że ani Teresa, ani o. Rubeo, zakładając klasztory sióstr i braci żyjących według pierwotnej reguły, nie zamierzali reformować całego Zakonu jako takiego. Chodziło im - w początkowym stadium - o ruch wtopiony w zakon. Klasztory reformowane miały spełniać rolę *domów modlitwy*, podobne do tych, jakie w Kastylii mieli franciszkanie i dominikanie. Dopiero późniejszy rozwój wydarzeń, nieprzychylny dla reformy, skłonił również Teresę do poparcia zabiegów o uniezależnienie się *od starego zakonu*, co z czasem doprowadziło do zupełnego usamodzielnienia się karmelitów bosych.

4. Św. Jan od Krzyża

Święty Jan od Krzyża - Juan de Yepes - urodził się w 1542 roku w Fontiveros w Kastylii. Gdy miał dwa lata, stracił ojca. Kilka lat później matka z dziećmi przeniósł się do Medina del Campo, gdzie Jan próbował różnych zawodów dostępnych dla jego młodego wieku, uczęszczając równocześnie do kolegium jezuitów. W 1563 roku przyjął habit zakonny w miejscowym klasztorze karmelitów, zobowiązując się przy profesji do przestrzegania pierwotnej reguły zakonu. Filozofię i teologię studiował w Salamance w kolegium zakonu oraz na uniwersytecie. Po święceniach kapłańskich (1567) w

Medina del Campo, gdzie przybył na prymicje, spotkał się ze św. Teresą od Jezusa, która skłoniła go do podjęcia dzieła reformy męskiej gałęzi Zakonu Karmelitańskiego.

Pod koniec 1568 roku z o. Antonim de Heredia i bratem Józefem od Chrystusa zamieszkał w Duruelo i został mistrzem nowicjuszków. Następnie przez pewien czas pracował w Mancerze, dokąd przeniesiono zgromadzenie z Duruelo, Pastranie i Alcalá de Henares jako wychowawca oraz duszpasterz. W maju 1572 r. na prośbę św. Teresy przybył do Avili, by objąć urząd spowiednika klasztoru Wcielenia, w którym Święta została przeoryszą.

Kilka lat później doszło do ostrego konfliktu między dawną a zreformowaną gałęzią zakonu, skutkiem czego św. Jan, uznany za buntownika, w pierwszych dniach grudnia został uprowadzony z Avili i zamknięty w karcerze klasztornym w Toledo. W tym odosobnieniu powstały najpiękniejsze strofy jego poematów mistycznych, zwłaszcza *Pieśni duchowej* i *Nocy ciemnej*. Pod koniec sierpnia następnego roku uciekł z karceru i jakiś czas później został mianowany przełożonym klasztoru w El Calvario w Andaluzji, skąd kierował fundacją klasztoru w Baezie. W 1581 r. na pierwszej kapitule prowincjalnej klasztorów zreformowanych wybrano go definitorem prowincjalnym i przełożonym domu w Granadzie, gdzie napisał większość swoich dzieł mistycznych. W 1588 r. wziął udział w kapitule generalnej karmelitów reformowanych, która wybrała go definitorem, członkiem konsulty oraz przeorem w Segovii.

W 1591 r. zamieszkał w klasztorze w La Peñuela, skąd we wrześniu, z powodu choroby, został przeniesiony do Ubedy. Zmarł w nocy z 13 na 14 grudnia tego roku.

Św. Jan pozostawił po sobie wielkie dzieła mistyczne: *Drogę na Górę Karmel*, *Noc ciemną*, *Pieśń duchową*, *Żywy płomień miłości*, oraz szereg poematów, drobnych pism i listów. Jest klasykiem literatury hiszpańskiej. Kanonizowany w 1726 r., w dwieście lat później ogłoszony został doktorem Kościoła przez Piusa XI.

5. Trudne narodziny nowego

Dnia 28 listopada 1568 r. w ubogim klasztorze w Duruelo, położonym w połowie drogi między Salamanką a Avilą, trzej karmelici, po odnowieniu profesji według reguły pierwotnej, rozpoczęli nowy tryb życia. Wprawdzie przełożonym domu został o. Antoni od Jezusa, na kamień węgielny reformy wybrała jednak św. Teresa o. Jana od św. Macieja, który odąd będzie się nazywał o. Janem od Krzyża. Przedtem kilka tygodni spędził ze św. Teresą w Valladolid, aby mógł poznać nowy styl życia wprowadzony przez nią w klasztorach karmelitanek. Mieszkańcy *stajenki betlejemskiej* w Duruelo dzielili swój czas między modlitwę, uczynki pokutne i duszpasterstwo wśród ubogiej okolicznej ludności. Teresa musiała miarkować surowość ich życia w obawie, by nie zniszczyć z takim trudem rozpoczętego dzieła.

Bardzo szybko klasztor okazał się za szczupły dla licznie zgłaszających się kandydatów, a ponieważ jego lokalizacja nie była korzystna dla zdrowia, w 1570 r. przeniesiono zgromadzenie do Mancera de Abajo, miejscowości odległej o 6 km od Duruelo. W 1569 r. powstał klasztor w Pastranie, gdzie znajdował się nowicjat, uznany za wzorcowy dla całego zakonu, w którym wychowali się fundatorzy klasztorów w wielu krajach. Założony w 1570 r. klasztor w Alcalá de Henares stał się siedzibą słynnego później kolegium filozoficznego. Pierwszym jego rektorem był św. Jan od Krzyża.

Wizytacja o. Rubeo nie zadowolili króla Filipa II, jak też i niektórych zakonników, zwłaszcza w prowincji andaluzyjskiej. Na skutek zabiegów króla, papież Pius V zlecił reformę zakonów w Hiszpanii najpierw miejscowym biskupom, a następnie specjalnym wizytatorom. Wizytację i reformę prowincji karmelitańskich powierzył papież trzem dominikanom: Andaluzję o. Franciszkowi de Vargas, Kastylię o. Fernandezowi, Katalonię i Arago - Walencję o. de Hebrera. Wizytatorzy otrzymali ogromne uprawnienia, które jednak nie były ściśle określone i mogły być różnie interpretowane. Fernandez, który w zasadzie starał się działać w porozumieniu z generałem, przełożonymi

kilku klasztorów karmelitów trzewickowych mianował karmelitów reformowanych. On też w 1571 r. mianował św. Teresę przeoryszą klasztoru Wcielenia w Avili. Decyzje te musiały doprowadzić do konfliktów.

Znacznie trudniejsza była sytuacja w Andaluzji, gdzie wizytacja o. Rossi nie przyniosła większych skutków. O. Vargasowi wydawało się, że najskuteczniej będzie przeprowadzić reformę prowincji przy pomocy bosych. Za jego zgodą powstały klasztory reformowane w San Juan del Puerto (1572), w Granadzie - Los Martires (1573) i w La Peñuela (1573). W ten sposób naruszono uprawnienia generała zakonu. Ponadto w 1574 r. o. Vargas mianował o. Hieronima Graciána prowincjałem Andaluzji, a następnie także wizytatorem tejże prowincji, chociaż liczył on zaledwie 29 lat i dopiero przed rokiem złożył śluby zakonne.

Musiało to wywołać niezadowolenie wśród zakonników i przeciwdziałanie generała, który postarał się o cofnięcie uprawnień wizytatorów apostolskich. Nic to jednak nie pomogło, skoro nuncjusz Mikołaj Ormaneto na mocy swoich uprawnień mianował o. Graciána reformatorem zakonu w Andaluzji. W tym samym roku o. Gracián założył klasztor bosych w Seville, a św. Teresa - z jego polecenia - założyła tamże klasztor karmelitanek bosych, co jeszcze bardziej przyczyniło się do zaostrzenia sytuacji.

W 1575 r., kilka dni po otwarciu klasztoru karmelitanek bosych w Seville, zebrała się w Piacency kapituła generalna zakonu. Bosi nie byli na niej w ogóle reprezentowani. Nie dotarł na nią również list Teresy, jako odpowiedź na dwa listy generała skierowane do niej. Kapituła uznała działania Vargasa i Graciána za nielegalne, a bosych w Andaluzji za nieposłusznych, *buntowników i zatwardziały*, polecając im w ciągu trzech dni opuścić klasztory andaluzyjskie. Jakiś czas potem definitorium generalne postanowiło, że bosci nigdy nie będą mogli utworzyć własnej prowincji czy też autonomicznej kongregacji. Karmelitanki bosc zostały poddane jurysdykcji o. Anioła de Salazar. Teresie polecono wybrać sobie klasztor bez prawa opuszczania go.

W takiej sytuacji Teresa zwróciła się o pomoc do króla Filipa II, wyrażając przekonanie, że jeżeli karmelici bosy nie otrzymają własnej prowincji, nie będą mogli dalej istnieć.

W odpowiedzi na dekret kapituły w Piacency nuncjusz Ormaneto 3 sierpnia 1575 r. mianował o. Graciána wizytatorem zakonu w Andaluzji i bosych w Kastylii. Sytuacja uległa gwałtownemu zaostreniu. W grudniu 1577 r. został uwięziony św. Jan od Krzyża i umieszczony, w karczerze zakonnym w Toledo pod zarzutem nieposłuszeństwa władzy zakonnej. Po dziewięciu miesiącach uciekł z więzienia. Kilka miesięcy wcześniej zmarł przychylny bosym nuncjusz Ormaneto. W lipcu 1578 r. jego następcą Filip Segą pozbawił o. Graciána urzędu wizytatora podporządkowując sobie karmelitów bosych. Decyzji tych nie uznała rada królewska i zabroniła bosym słuchać nuncjusza.

We wrześniu 1577 r. o. Gracián, niewątpliwie przekraczając kompetencje wizytatora, ale działając w dobrej wierze, zwołał do Almodovar kapitułę prowincjalną karmelitów bosych. Postanowiono na niej między innymi wysłać do Rzymu dwóch zakonników, aby uzyskali zgodę generała na utworzenie odrębnej prowincji.

W kwietniu 1579 r. nuncjusz mianował wikariuszem generalnym klasztorów reformowanych o. Anioła de Salazar. Wreszcie nastąpiła jasna sytuacja jurysdykcyjna. Roztropne rządy o. Anioła przyczyniły się do uspokojenia umysłów. W lipcu tego roku nuncjusz Segą zwrócił się do króla z memoriałem uzasadniającym potrzebę utworzenia odrębnej prowincji karmelitów bosych. Do tej opinii przychylił się papież Grzegorz XII w breve *Pia cosideratione* z dnia 22 VI 1580 r. 3 marca 1581 r. zebrała się kapituła prowincjalna w Alcalá, na której ukonstytuowała się nowa prowincja, podległa bezpośrednio generałowi. Pierwszym prowincjałem wybrano o. Hieronima Graciána. Po erekcji prowincji Teresa zakłada swoje ostatnie klasztory w Villanueva de la Jara, Palencia, Soria i Burgos. W dniu jej śmierci Karmel Terezański liczył 15 klasztorów braci i 17 klasztorów sióstr, w których mieszkało ok. 300 zakonników i ok. 200 zakonnice.

Kapituła przygotowała pierwszy pełny tekst konstytucji, wydanych następnie w Salamance w języku hiszpańskim, oraz staraniem o. Graciána po łacinie w 1582 r.

6. Dwie orientacje w Reformie Terecjańskiej

W 1585 r. na kapitule prowincjalnej w Lizbonie następcą o. Graciána został o. Mikołaj Doria, autokratyczny genueńczyk, który częściowo zmienił specyfikę Reformy Terecjańskiej, kładąc duży nacisk na surowość zewnętrzną i kontemplację, a wyraźnie ograniczając duszpasterstwo. Postanowił on również doprowadzić do zupełnego oddzielenia reformy od reszty zakonu. Dla ułatwienia zarządu prowincja została podzielona na cztery okręgi: Nawarry i Starej Kastylii, Andaluzji, Nowej Kastylii i Portugalii. Na czele każdego okręgu stanął jeden z definitorów. W 1586 r. podjęto decyzję przyjęcia liturgii rzymskiej w miejsce dotychczasowej jerozolimskiej. W tym samym roku uzyskano od papieża Sykstusa V zgodę na posiadanie własnego prokuratora w Rzymie. W roku następnym Doria uzyskał breve *Cum de statu* (10 VII 1587) erygujące samodzielną kongregację klasztorów terecjańskich z własnym wikariuszem generalnym. Na urząd ten w roku 1588 wybrano o. Mikołaja Dorię.

Kongregacja została podzielona na pięć prowincji. Najwyższą władzę stanowiła konsulta, której przewodniczył wikariusz generalny. Konsulta składała się z sześciu członków. W znacznym stopniu ograniczała ona władzę przeorów i prowincjałów. Pierwszym definitorem i członkiem konsulty został św. Jan od Krzyża, który jako przeor Segovii przewodniczył również jej obradom.

Nie wszystkim zakonnikom podobało się powołanie tej nowej formy zarządu. Zdecydowanym jej przeciwnikiem był o. Gracián, co jeszcze bardziej poróżniło go z o. Dorią. Przeciw poddaniu konsulcie spraw karmelitanek wystąpiła w ich imieniu m. Anna od Jezusa, jedna z umiłowanych córek m. Teresy. Dzięki jej inicjatywie Sykstus V potwierdził konstytucje karmelitanek, uchwalone przez kapitułę w Alcalá w 1581 r. O. Doria zagroził karmelitankom, że jeżeli nie poddadzą się władzy konsulty, zakon zrezygnuje z jurysdykcji nad nimi. Przeciw takiemu postawieniu sprawy protestował o. Jan od

Krzyża. Na kapitule w Madrycie w 1591 r. nie powierzono mu żadnego urzędu. W roku następnym o. Gracián został wydany z zakonu. Zmarł w Brukseli w 1614 r.

W 1593 r. kapituła generalna zakonu wyraziła zgodę - na prośbę o. Dorii - na zupełne usamodzielnienie się Reformy. Papież Klemens VIII bullą *Pastoralis officii* z dnia 20 XII 1593 r. potwierdził tę decyzję i mianował o. Mikołaja Dorię przełożonym generalnym karmelitów bosych do czasu zwołania kapituły generalnej w roku następnym. O. Mikołaj Doria nie dożył kapituły, umierając 9 maja 1594 r., w wieku 55 lat. Kapituła na pierwszego generała wybrała o. Eliasza od św. Marcina, który usiłował łagodzić konflikt między dwiema orientacjami reformy, tak ostry w okresie rządów o. Dorii.

Założenie klasztoru w Genui (1584, przez o. Mikołaja Dorię), a następnie mianowanie prokuratora kongregacji w Rzymie (1586) otworzyło drogę powołaniom z Włoch. O. Mikołaj i jego następcy sprzeciwiali się jednak założeniu klasztoru w Rzymie. Nie godził się na to również dwór hiszpański. W takiej sytuacji Klemens VIII przez breve *Sacrarum religionum* (20 III 1597) udzielił zgody na założenie klasztoru w Rzymie przy kościele S. Maria della Scala, wyjmując jednocześnie klasztory włoskie spod władzy przełożonych hiszpańskich i poddając je bezpośrednio władzy Stolicy Apostolskiej. Kolejne breve *In apostolicae dignitatis* (13 XI 1600) z dwóch klasztorów męskich i klasztoru karmelitanek w Genui tworzyło samodzielną kongregację z prawem zakładania klasztorów na całym świecie, poza Hiszpanią i jej koloniami. Komisarzem generalnym kongregacji został o. Piotr od Matki Bożej, od 1596 r. znany w Rzymie kaznodzieja.

V. ROZWÓJ ZAKONU W EUROPIE

1. Dzieje Kongregacji hiszpańskiej

Już w chwili powstania kongregacja miała liczne klasztory w Hiszpanii i kilka w Meksyku. W 1604 r. otrzymała nowe konstytucje, które uległy niewielkim zmianom w 1652 r. Kładły one wielki nacisk na samotność i klauzurę, ograniczając bardzo wszelką działalność duszpasterską. Zarząd kongregacji był silnie scentralizowany. W wyniku sprzeciwów przełożonych niższych, w drugiej połowie XVIII wieku złagodniono centralizację władzy, co znalazło swój wyraz w nowej wersji konstytucji, zatwierdzonych w 1786 r.

Od 1628 r. patronem kongregacji był św. Józef. W XIX wieku drugą patronką bez aktu urzędowego - została św. Teresa od Jezusa.

Duszpasterstwo było dopuszczone w ściśle określonych granicach. Także działalność misyjną uznano za niezgodną z duchem zakonu. Z tego powodu opuszczono misję w Kongo, zabroniono również katechizacji Indian w Meksyku. Takie ukierunkowanie zakonu, jakkolwiek sprzyjało studiom i działalności piśmienniczej, zubożało myśl św. Teresy. Jeden z obrońców tej linii, o. Alonso od Jezusa i Maryi (1565-1624), dwukrotny generał kongregacji, w swoim dziele *Doctrina de religiosos* (Madрид 1613) odważył się nawet zaatakować św. Teresę i krytycznie ocenić jej działalność fundacyjną.

Najświetniejszym okresem kongregacji był wiek XVII. Liczyła ona wówczas 8 prowincji w Hiszpanii, prowincję w Meksyku i Portugalii oraz domy w Brazylii, Mozambiku i Angoli. Pod koniec tego wieku wszystkie prowincje liczyły ok. 120 domów i ok. 3500-4000 zakonników. W tym wieku powstały też najcenniejsze dzieła z zakresu teologii mistycznej oraz słynne *Salamanticenses* i *Complutenses*.

W XVIII wieku warunki zewnętrzne nie sprzyjały rozwojowi życia zakonnego. Pod ich wpływem oraz z powodu nadmiernej liczby zakonników w klasztorach, pozbawionych konkretnego zajęcia, upadł poziom ich życia. Przełożeni generalni próbowali zaradzić tej sytuacji.

Usiłowano podnieść poziom kolegiów zakonnych, a także bardziej twórczo podejść do ideału Reformy Terecjańskiej.

U schyłku XVIII wieku na rozwój życia zakonnego, a także na jego realizację zaczęły oddziaływać idee Oświecenia i liberalizmu. Podczas okupacji napoleońskiej (1808) liczba domów zakonnych została zmniejszona o jedną trzecią. Józef Bonaparte, brat Napoleona, wydał dekret o likwidacji zakonów mendikańskich, monastycznych i kleryków regularnych. W wyniku tych działań, także wyniszczającej wojny domowej liczba zakonników w kongregacji systematycznie malała: w 1820 r. do 2180; 1824 r. do 1532.

W 1773 roku klasztory w Portugalii utworzyły własną kongregację, praktycznie własny zakon. Również klasztory w Meksyku dążyły - bezskutecznie - do utworzenia własnej kongregacji. Istniało tam 15 domów, które w 1860 r. uległy sekularyzacji.

W Hiszpanii po dojściu do władzy liberałów w 1835 r. zakazano przyjmować nowicjuszków, następnie skasowano klasztory liczące mniej niż 12 zakonników, a w 1836 r. wszystkie klasztory uległy kasacji. Część zakonników uciekła za granicę, głównie do Włoch i Francji. Dla zakonników rozproszonych został mianowany wikariusz generalny, który usiłował utrzymać z nimi kontakt. Ostatnim był o. Jan od św. Tomasza Maldonado (od 1850), który utrzymywał kontakt z ok. 400 zakonnikami. Jedynym klasztorem, który się uratował był erem Desierto de las Palmas. Karmelici - uciekinierzy z Hiszpanii, przyczynili się do odrodzenia życia karmelitańskiego we Francji, stając się członkami Kongregacji włoskiej.

2. Dzieje Kongregacji włoskiej

Jak już wspomniano, w 1600 r. papież Klemens VIII powołał do istnienia Kongregację włoską karmelitów bosych p.w. proroka Eliasza. Praktycznie istniała już od 1597 r., kiedy to papież oba klasztory włoskie wyjął spod jurysdykcji prowincjała hiszpańskiego i podporządkował je władzy Stolicy Apostolskiej i kardynała Pinelli. W latach 1597-1599 opracowano własny tekst konstytucji, zupełnie różnych od hiszpańskich. Dzięki opiece papieskiej oraz wybitnym osobowościom Hiszpanów: o. Piotra od Matki Bożej, Ferdynanda od

NMP, Dominika od Jezusa i Maryi oraz Tomasza od Jezusa, kongregacja szybko rozwijała się pozyskując liczne powołania, najpierw we Włoszech, a następnie i w innych krajach Europy.

Pierwsza kapituła kongregacji zebrała się w Rzymie w 1605 r. W 1614 r. kongregacja liczyła już ok. 300 zakonników w kilku krajach Europy, w 1617 r. została podzielona na 6 prowincji: 3 we Włoszech (genueńska, rzymska i lombardzka), polską, francuską i belgijsko-niemiecką. Ponadto posiadała klasztor w Isfahanie w Persji, założony w 1607 r.

Od samego początku zaangażowanie misyjne Kongregacji włoskiej było jej cechą wyróżniającą. W konstytucjach podkreślano, że pierwszym celem zakonu jest *arcana unio qua, per amorem et contemplationem, anima Deo sociatur*, drugim zaś troska o zbawienie bliźniego poprzez działalność duszpasterską. W 1605 r. w konstytucjach dodano rozdział o seminarium misyjnym w Rzymie. Wielkim teoretykiem, który bronił zgodności idei misyjnej z kontemplacją był o. Jan a Jesu Maria (1583-1615).

Pierwszy tekst konstytucji, zredagowany w 1599 r., w latach następnych ulegał dalszym przeróbkom i opracowaniu prawniczemu na kolejnych kapitułach generalnych aż do r. 1626, został zatwierdzony przez Urbana VIII w 1631 r. Konstytucje te obowiązywały do 1928 r.

Konstytucje Kongregacji włoskiej przewidywały, że kapituły generalne, podobnie jak i prowincjalne, będą się zbierały co trzy lata. Sześćioletni okres trwania władzy przełożonych generalnych wprowadzono na stałe w 1743 r.

Również Kongregacja włoska rozwijała się bardzo szybko. W 1626 r. zostały erygowane prowincje neapolitańska i niemiecka (dolnoniemiecką z siedzibą w Kolonii), w 1632 r. sycylijska i paryska (druga francuska obok awiniońskiej). W latach następnych dalsze. W połowie wieku kongregacja liczyła 14 prowincji, 149 konwentów, 2326 profesów oraz około stu misjonarzy w Persji, Indiach, Arabii, Syrii, Libanie, Anglii, Holandii. Istniały trzy seminaria misyjne: w Rzymie, Lowanium i na Malcie. W 1631 r. dzięki staraniom o. Prospera od Ducha Św. zakon wszedł w posiadanie Góry Karmel, z czasem przełożeni generalni otrzymali tytuł *przeorów Góry Karmel*.

Po następnych 50 latach (1701) zakon liczył 3855 zakonników w 181 klasztorach, przybyło też pięć nowych prowincji oraz nowe placówki misyjne w Indiach i Grecji (Patraso).

Rozwój kongregacji trwał również w pierwszej połowie XVIII wieku. W drugie stulecie reformy (1762) Kongregacja włoska liczyła 23 prowincje w Europie oraz domy misyjne w Persji, Mezopotamii, Indiach, Syrii, Libanie, Chinach, Luizjanie, Anglii, Holandii, Irlandii, gdzie w wyniku represji protestanckich 1641-43 przestała istnieć kwitnąca przedtem prowincja. Zakonników było ok. 4270 oraz ok. 200 misjonarzy.

Był to okres największego rozwoju zakonu. Nie brakowało dobrych powołań misyjnych i kandydatów do życia eremickiego. Istniały też zwyczajne bolączki, starali się im zaradzić przełożeni w czasie wizytacji prowincjalnych i generalnych a także przez listy pasterskie. W pierwszej połowie XVIII wieku coraz bardziej odczuwa się potrzebę dostosowania prawodawstwa do zmieniających się warunków. Podjęto w tym kierunku konkretne działania. Ich realizacji przeszkodziły wydarzenia, które zagroziły życiu zakonnemu niemal w całej Europie.

W 1766 r. *Commission des réguliers* zażądała rewizji konstytucji dla klasztorów karmelitańskich we Francji (6 prowincji, 79 konwentów, 750 zakonników). Nowe konstytucje potwierdził papież w 1776 r. Niedługo jednak one obowiązywały. W 1789 r. Zgromadzenie Narodowe zawiesiło składanie ślubów zakonnych we wszystkich klasztorach, a w 1790 r. skasowało wszystkie domy zakonne, z wyjątkiem zajmujących się szkolnictwem i działalnością charytatywną. W czasie rewolucji część zakonników została zesłana do Gujanny, niektórych rozstrzelano lub zgilotynowano, inni emigrowali, zwłaszcza do Anglii.

Od 1767 r. rozpoczęto zwalczanie życia zakonnego w Republice Weneckiej. Najpierw zakazano składania ślubów zakonnych, potem ograniczono liczbę zakonników w klasztorach, wreszcie zlikwidowano niektóre klasztory.

W latach 1782-83 Józef II skasował prawie wszystkie klasztory w Austrii. Kasata ta objęła również klasztory karmelitańskie

w Galicji. W 1802 r. zostały skasowane liczne domy w obu prowincjach niemieckich. W 1810 r. skasowano wszystkie klasztory we Włoszech i Belgii. W 1864 r. przestała istnieć prowincja polska. W 1866 r. i w latach następnych doszło do drugiej likwidacji klasztorów we Włoszech.

Od końca XVIII w. kapituły generalne ograniczały się do spotkania kilku lub kilkunastu przełożonych, którzy mogli przybyć do Rzymu. W 1785 r. na 23 prowincje było obecnych tylko 16 prowincjałów, w roku 1791 tylko sześciu. W latach 1791 do 1823 kapituły zostały w ogóle zawieszane. W latach 1797 do 1801 nie mogło się zebrać nawet definitorium generalne. Mogło się wydawać, że zakon a także i inne zakony - przestał istnieć. W 1823 r. odbyła się kapituła we Florencji, na której byli obecni prowincjałowie lub przedstawiciele 5 prowincji włoskich. Odtąd następuje powolne odradzanie się zakonu. W 1859 r. zakon liczył 970 zakonników, w 1872 r. - mimo ogólnej likwidacji klasztorów - 728, w 1881 r. - 954, 1889 - 1443. W okresie kasat wielu zakonników udało się do klasztoru na górę Karmel i klasztorów misyjnych. I to oni w dużym stopniu przyczynili się do odrodzenia zakonu.

Jak już wspomniano w 1773 r. powstała Kongregacja portugalska, która liczyła 20 klasztorów w Portugalii, 1 w Angoli, 3 w Brazylii i oprócz tego kilka hospicjów w Portugalii i koloniach. Decyzją władz państwowych klasztory te zostały skasowane w 1834 r. W 1821 r. kongregacja liczyła 377 zakonników.

3. Zjednoczenie Zakonu i rozwój

Kasaty nie zniszczyły sił żywotnych zakonu. Zakonnicy, jak tylko to stało się możliwe, nawet z narażeniem się na represje polityczne, tworzyli nowe wspólnoty. Tylko w Portugalii i Hiszpanii wydawało się to niemożliwe. Jedynym klasztorem, który uratował się w Hiszpanii, był erem Desierto de las Palmas. Nie był on jednak urzędowo uznawany. Dzięki staraniom o. Dominika od Jezusa i Maryi byli członkowie Kongregacji hiszpańskiej, inkardynowani do Kongregacji włoskiej, za zgodą władz państwowych w 1868 r. założyli klasztor w Marquina jako kolegium misyjne dla Kuby. Pozwolenia na

tę fundację udzielił papież Pius IX, zawieszając dla tego przypadku breve Klemensa VIII *In apostolicae dignitatis*, które zabraniało Kongregacji włoskiej zakładania klasztorów na terenie Hiszpanii. Fundacja ta dała początek nowej epoce w dziejach Zakonu Karmelitów Bosych. W 1874 r. klasztor liczył już 40 zakonników i istniała potrzeba nowej fundacji. Młodzi zakonnicy dążyli do zjednoczenia obu kongregacji. Pius IX żywo interesował się tym problemem. Obawiał się jednak reakcji komisarza apostolskiego o. Jana Maldonado oraz skutków powrotu do klasztorów 300 zakonników z dawnych klasztorów, już starych i schorowanych. Przystudiowanie problemu zlecono o. Hieronimowi Gotti. W oparciu o jego relację Pius IX podjął decyzję o zjednoczeniu ogłaszając 12 II 1876 r. breve *Lectissimas Christi turmas*. Zjednoczony zakon otrzymał prawo zakładania klasztorów na całym świecie, rządził się konstytucjami Kongregacji włoskiej. Zakonnicy z byłej Kongregacji hiszpańskiej, pragnący wrócić do zakonu, winni również przyjąć te konstytucje.

Zjednoczenie przyspieszyło odrodzenie zakonu w Hiszpanii. W 1876 r. na nowo erygowano konwenty w Larrea i Avili, wspólnota z Desierto de las Palmas podporządkowała się władzy przełożonych z Rzymu, dzięki czemu w tymże roku powstała semiprowincja hiszpańska. W roku następnym otwarto klasztor w Hawanie na Kubie, który dał początek licznym klasztorom w Ameryce Łacińskiej. Odrodzenie się zakonu w Hiszpanii było bardzo szybkie: w 1889 r. została erygowana prowincja Starej Kastylii, w 1895 r. Aragonii i Walencji, w 1905 r. Andaluzji, w 1906 r. Katalonii, następnie z niej wyodrębniła się prowincja Nawarry, z której z kolei w 1927 r. wydzielono prowincję Burgos.

Zakon rozwijał się również w innych krajach, o czym świadczą nowe prowincje i nowe klasztory: w 1896 r. powstaje prowincja wenecka, 1904 neapolitańska, 1911 semiprowincja polska, 1896 erygowano nową prowincję na Malcie, a w 1904 r. również nową prowincję na Węgrzech.

W drugiej połowie XIX wieku Kulturkampf zagroził zakonowi w Bawarii. Aby zapewnić sobie schronienie na wypadek kasaty, karmelici z Bawarii założyli klasztor w Holandii (1786) a następnie w

Stanach Zjednoczonych, dając w ten sposób początek prowincji holenderskiej (1933) oraz waszyngtońskiej (1940 - 47).

Karmelici hiszpańscy, poza Kubą (1880) i Argentyną (1899), założyli klasztory w Chile (1899), Peru (1910), Urugwaju (1910) i Brazylii (1911), gdzie również osiedlili się zakonnicy z prowincji rzymskiej. Klasztory karmelitańskie powstały również w innych państwach latynoskich: w Kolumbii (1911), Ekwadorze (1929), Boliwii (1930), Panamie (1943), Nikaragui (1945). Karmelici z prowincji weneckiej, którzy musieli opuścić Meksyk z powodów politycznych, osiedlili się w południowych stanach USA, dając w ten sposób początek prowincji oklahomskiej (1935), Katalończycy zaś przenieśli się do prowincji waszyngtońskiej. Po latach wrócili również do Meksyku, zakładając tam klasztory, które od 1933 roku zależały bezpośrednio od przełożonych w Rzymie, a w 1948 r. utworzyły własną semiprowincję.

W 1902 r. karmelici z Belgii otworzyli nowicjat w Trivandrum (Kerala) w Indii, który w 1937 r. razem z trzema innymi klasztorami dał początek semiprowincji, a następnie prowincji malabarskiej. W 1957 r. doszło do złączenia z zakonem tercjarzy karmelitańskich obrządku łacińskiego, a następnie do utworzenia z niej prowincji Manjummel (1964).

W latach trzydziestych krwawych prześladowań doznały prowincje hiszpańskie, zwłaszcza Kastylia, Katalonia i Arago - Walencja (1931 i 1936): 104 zakonników zostało okrutnie zamordowanych. Po wojnie domowej szybko jednak się odrodziły. Podczas II wojny światowej najwięcej ucierpiały prowincje polska, austriacka i bawarska. W 1950 r., w ramach ogólnej likwidacji życia zakonnego na Węgrzech, zostały zamknięte wszystkie klasztory karmelitańskie, a zakonnicy ulegli rozproszeniu. Zdecydowana większość z nich utrzymywała więź między sobą, a po upadku reżimu komunistycznego wróciła do odzyskanych klasztorów, odnawiając prowincję węgierską.

W 1962 r., w czterechsetlecie Reformy Terezańskiej, zakon liczył 25 prowincji, 3 semiprowincje i 7 misji, z 261 konwentami 3978 zakonnikami oraz 55 placówek misyjnych z 239 misjonarzami.

Po Soborze Watykańskim II Kościół Katolicki dotknął kryzys powołań kapłańskich i zakonnych, do czego dołączyły się również liczne porzucenia stanu kapłańskiego i zakonnego. Kryzys ten nie ominął również Zakonu Karmelitów Bosych. Skutkiem tego następował systematyczny spadek liczebności zakonu, zahamowany dopiero w ostatnich latach.

W grudniu 1989 r. zakon liczył 33 prowincje, 4 komisariaty i 2 delegatury, 426 konwentów kanonicznie erygowanych, 56 placówek nieerygowanych, 3681 zakonników. Ówczesna prowincja polska, licząca 269 zakonników, należała do najliczniejszych w zakonie, po nawarskiej - liczącej 288 zakonników. Do 1980 r. liczba zakonników co roku malała. W 1981 r. po raz pierwszy wzrosła w stosunku do roku poprzedniego o 28 i odtąd systematycznie wzrasta. Liczba kapłanów malała do r. 1988. W 1989 r. po raz pierwszy wzrosła w stosunku do roku poprzedniego (z 2309 do 2324; w r. 1996 - 2405). W tym samym czasie zaczęła wzrastać liczba kleryków: 1978 - 350, 1984 - 458, 1989 - 650, 1996 - 825. W dalszym ciągu maleje liczba braci po ślubach uroczystych: 1978 - 461, 1989 - 356, 1996 - 333.

VI. MISJE KARMELITAŃSKIE

Rysem charakterystycznym duchowości św. Teresy jest głęboka świadomość obecności Chrystusa w Kościele oraz przekonanie, że do Chrystusa należy się poprzez Kościół. Z tego zrodziło się poczucie odpowiedzialności za losy Kościoła, czyli za zbawienie każdej duszy ludzkiej.

Widzę i czuję - pisała - wielkie potrzeby Kościoła i tak mi one ciążyą na sercu, że dzieciństwem mi się wydaje martwić się i trapić o co innego (Sprawozdania, 3,5). Na innym miejscu pisała: ... każdy zakon, jak sadzę, i każdy zakonnik o to jedno starać by się i ubiegać powinien, by za pomocą łaski Bożej dostąpił szczęścia służenia Kościołowi i bronienia go w obecnych jego ciężkich potrzebach. Szczęśliwy, komu dano za taką sprawę życie swoje poświęcić (Życie, 40,15).

Z tego właśnie odczuwania wielkich potrzeb Kościoła zrodziła się Reforma Terezańska i ta postawa zaradzania w miarę możliwości potrzebom Kościoła cechowała karmelitów i karmelitanki bose.

Inicjacja misyjna zakonu była związana z drugim etapem ewangelizacji Afryki. Hiszpanie szukali nowej drogi do Indii i Chin płynąc na zachód, Portugalczycy zaś opływając Afrykę. Wynikiem penetracji portugalskiej było dotarcie do dolnego biegu rzeki Konga w 1482 r., gdzie istniało dobrze zorganizowane państwo o tej samej nazwie, liczące od 2 do 3 milionów ludności. Równoległe z uzależnieniem kraju od Portugalii była prowadzona jego chrystianizacja. Postępowała ona powoli, m.in. z powodu braku misjonarzy.

Dokładnie sto lat po odkryciu Konga, król hiszpański Filip II (od 1570 r. Portugalia została złączona unią dynastyczną z Hiszpanią), wyraził życzenie, by karmelici bosi wysłali swoich misjonarzy do Konga. Za aprobatą św. Teresy, 5 kwietnia 1582 r., pięciosobowa grupa misjonarzy wyruszyła z Lizbony na statku *San Antonio*. Z winy pilota statek zderzył się z innym większym okrętem i poszedł na dno razem ze wszystkimi misjonarzami oraz większością załogi.

Tragiczny finał pierwszej wyprawy nie zniechęcił prowincjała, o. Hieronima Graciána ani też innych zakonników. W 1583 r.

wyruszyła druga wyprawa złożona z czterech zakonników. Wiozący ich statek stał się łupem korsarzy angielskich, którzy umęczonych i głodnych zakonników wyrzucili na jedną z małych wysp, skąd w czerwcu tego roku powrócili do Portugalii. Niepowodzenie drugiej wyprawy wywarło deprymujące wrażenie na większości zakonników. Wielu zastanawiało się, czy to kolejne niepowodzenie nie było widowym znakiem, że nie powinni zajmować się misjami? Nie trwało to jednak długo i już w następnym roku, na życzenie Filipa II, wyruszyła do Konga kolejna grupa misjonarzy, składająca się z trzech ojców i brata Franciszka od Dzieciątka Jezus (1539 - 1601), zwanego *indigno*, który w Kongo otrzymał święcenia kapłańskie i zasłynął z gorliwości apostołskiej.

W 1585 r. przełożonym karmelitów bosych został o. Mikołaj Doria, przeciwny zakładaniu klasztorów poza Hiszpanią, również na obszarach misyjnych. Misjonarze, widząc ogrom pracy w Kongo, a nie otrzymując odpowiedzi na listy, w których prosili o przysłanie nowych zakonników, postanowili udać się do Hiszpanii, by przekonać przełożonych do misji. Opuścili Afrykę w czerwcu 1586 r. Do Konga już więcej nie wrócili.

W maju 1585 r. kapituła prowincjalna obradująca w Lizbonie postanowiła wysłać zakonników do Meksyku. Pierwszy klasztor założyli na przedmieściu stolicy Meksyku, obejmując otrzymaną od wicekróla pustelnię San Sebastian, z poleceniem pracy duszpasterskiej wśród ludności tubylczej. W latach następnych powstały dalsze klasztory, które uformowały prowincję p.w. św. Alberta. Prowincja nie cieszyła się jednak pełnym zaufaniem władz generalnych zakonu w Madrycie, rzadko odbywały się kapituły prowincjalne, a nominacji prowincjałów dokonywano najczęściej w Madrycie. Klasztory prowadziły regularne życie zakonne, rezygnując z pracy misyjnej we właściwym tego słowa znaczeniu. Wprawdzie prawodawstwo Kongregacji hiszpańskiej nie zakazywało całkowicie pracy misyjnej, w praktyce zupełnie z niej zrezygnowano, mimo starań Stolicy Apostołskiej, która poprzez kard. Pinellego, protektora zakonu, usiłowała wpłynąć na zmianę antymisyjnej postawy. Kiedy w 1603 r. o. Jan od Jezusa (Roca, 1540 - 1614), bardzo ceniony przez św. Teresę,

jako prowincjał (Barcelona, Arago - Walencja) zebrał przełożonych swojej prowincji i zaproponował im przyłączenie się do Kongregacji włoskiej, aby w ten sposób otworzyć prowincję na pracę misyjną, został złożony z urzędu i skazany na wygnanie.

Ideał misyjny podjęła Kongregacja włoska, która *ab erectione ipsa ad missiones destinatur* (Jan od Jezusa i Maryi, *Historia missionum*, t. I, c. I). Współtwórcami jej byli karmelici boscy z Hiszpanii, jednocześnie wybitni kontemplacyjni i zwolennicy apostołstwa misyjnego. Byli oni przekonani, że apostołstwo misyjne nie tylko nie stoi w sprzeczności z kontemplacją, ale może ją stymulować. Jednym z nich był o. Tomasz od Jezusa (Diaz Sanchez z Avili), założyciel kilku eremów (eremy karmelitańskie tym różniły się od kartuzji, że pobyt w nich nie był stały), założyciel specjalnej kongregacji misyjnej karmelitów bosych (Kongregacja św. Pawła apostoła, powołana przez Pawła V w 1608 r., breve erekcyjne zostało anulowane w 1613 r.), założyciel seminarium misyjnego w Louvain (1621), autor kilku traktatów misyjnych, z których najważniejszym było dzieło *De procuranda salute omnium gentium* (Anvers 1613).

Kongregacja włoska, którą wzmocnił o. Tomasz ze swoimi zwolennikami, na pierwszej kapitule generalnej w 1605 r. uznała misje za jeden z głównych swoich celów. Na tejsze kapitule wszyscy przełożeni, włącznie z generalnymi, wyrazili gotowość udania się na misje, zrzekając się swoich urzędów. Odtąd karmelici z Kongregacji Włoskiej dwa razy w roku odnawiając śluby zakonne wyrażali gotowość udania się na misje, jeżeli posłuszeństwo im to nakáže. Oprócz seminarium misyjnego w Louvain, w 1620 r. powstało seminarium misyjne w Rzymie, w 1632 r. na Malcie, w 1633 r. w Goa.

Największe znaczenie w dziejach zakonu odegrało seminarium misyjne w Rzymie. Do 1662 r. znajdowało się ono w klasztorze S. Maria della Vittoria. W 1662 r. zakon otrzymał od papieża Aleksandra VII bazylikę św. Pankracego, przy której znalazło siedzibę seminarium, przyjmując również od niej nazwę. Wykładało w nim lub było jego alumnami wielu wybitnych teologów karmelitańskich: Dominik od Trójcy Św., Filip od Trójcy Św., Wawrzyniec od św.

Teresy, Gabriel od św. Wincentego... . Wykładali w nim również wybitni znawcy języków wschodnich spośród karmelitów bosych.

Kapłani przygotowujący się do misji spędzali w nim dwa lata, ucząc się, obok teologii i języków, podstawowych wiadomości z zakresu historii i geografii krajów, do których zamierzali się udać, także fundamentów religioznawstwa oraz niezbędnych wiadomości z zakresu botaniki i medycyny. Seminarium posiadało bogatą bibliotekę. W ciągu swego istnienia przygotowało wielu wybitnych przełożonych, profesorów, legatów papieskich, wizytatorów apostolskich, 25 biskupów misyjnych. Kasaty w XIX w. przerwały jego owocną dla Kościoła i zakonu działalność. Erygowane na nowo w 1936 r. w nowym budynku przy bazylice św. Pankracego, po II wojnie światowej zostało praktycznie wchłonięte przez Teresianum.

Od 1604 r. do początku lat 70-tych naszego wieku Reforma Terezańska wydała ponad 1600 misjonarzy, nie licząc zakonników pracujących w Ameryce Łacińskiej, z których ok. 750 umarło na misjach, 6 z nich poniosło śmierć męczeńską, ok. 50 zostało biskupami w krajach misyjnych, inni liczni bez sakry biskupiej pełnili obowiązki wikariuszy lub prefektów apostolskich.

Karmelici bosci przyczynili się również do powstania Kongregacji Rozkrzewiania Wiary. Pierwszej erekcji wspomnianej Kongregacji dokonał Klemens VIII w 1599 r. Istniała zaledwie pięć lat (do 1604 r.). Po jej upadku papież zlecił o. Piotrowi od Matki Bożej (zm. 1608 r.) dostarczanie mu informacji o aktualnych wydarzeniach na terenach misyjnych. Został on też mianowany superintendentem misji. Po jego śmierci obowiązki te przejął o. Tomasz od Jezusa, który w swoim dziele *De procuranda salute omnium gentium* nakreślił program działania kongregacji, wykorzystany przez papieża Grzegorza XV w konstytucji *Inscutabili*, powołującej kongregację do istnienia (1622). O. Dominik od Jezusa i Maryi (Ruzola, 1559-1630) stał się urzędowym jałmużnikiem kongregacji. Jego imię, jako jedyne zakonnika, zostało wymienione we wspomnianej konstytucji powołującej kongregację do istnienia. W latach 1622 - 1626, mimo licznych zajęć i podróży, wziął on czynny udział w ponad stu

posiedzeniach kongregacji. Po śmierci kongregacja uznała go za swego promotora i wielkiego dobrodzieja.

Pierwsza placówka misyjna Kongregacji włoskiej powstał w Persji w 1607 r., w stolicy państwa Isfahanie, skąd następnie karmelici przeszli do Indii i Mezopotamii. W 1620 r. został założony klasztor w Goa, który wydał dwóch męczenników: bł. Dionizego od Narodzenia Pańskiego i bł. Redempta od Krzyża, zamordowanych na Sumatrze w 1630 r. W 1627 r. karmelici założyli klasztor w Libanie, a w 1631 r. o. Prosper od Ducha Św. (Garazzałbal, 1583-1653) odzyskał dla zakonu górę Karmel.

Najszerszą i najbardziej owocną działalność apostolską prowadził Zakon na Wybrzeżu Malabarskim. Misja ta została powierzona karmelitom bosym przez papieża Aleksandra VII w 1656 r. W 1682 r. z polecenia prefekta apostolskiego o. Piotra Pawła od św. Franciszka zostało założone w Verapoly seminarium duchowne, które jednak szybko upadło. W 1764 r. wznowił je bp Florencjusz Szostak w Mangate dla kleryków rytu syrochaldejskiego i w Verapoly dla kleryków obrządku łacińskiego. W 1773 r. oba seminaria połączono w Verapoly, skąd przeniesiono do Alwaye w 1933 r., gdzie istnieje do dzisiaj w nowych budynkach. Od 1912 r. opiekę nad seminarium sprawuje prowincja Nawarry. W 1918 r. jurysdykcję nad seminarium przejęła Kongregacja Kościołów Wschodnich, w dalszym ciągu jednak jest prowadzone przez karmelitów bosych.

Seminarium posiada własną drukarnię, wydaje książki i czasopisma. W 1959 r. zostało agregowane do papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego. W roku akademickim 1959/60 seminarium liczyło 686 studentów z różnych diecezji obrządków syromalabarskiego, syromakareńskiego oraz łacińskiego. Z terytorium misyjnego powierzonego karmelitom bosym w XVII w. powstało cały szereg diecezji, oddanych z czasem klerowi tubylczemu. Jedną z nich (Vijayapuram) w dalszym ciągu jest pod opieką Zakonu. Na misji malabarskiej od chwili jej założenia pracowało 530 misjonarzy karmelitańskich i 24 biskupów z naszego Zakonu.

W 1855 r. powstał Trzeci Zakon Regularny męski obrządku Malabarskiego, który liczy obecnie 600 członków i 3 prowincje. W

1874 r. powstała podobna grupa tercjarzy obrządku łacińskiego, która w 1951 r. została włączona do zakonu jako samodzielna prowincja. W 1961 r. liczyła ona 125 zakonników, w tym 67 kapłanów. Powrót karmelitów bosych do Afryki nastąpił dopiero w czasach najnowszych. W 1926 r. założono klasztor w Kairze przy współpracy prowincji brabanckiej i flandryjskiej powstała fundacja w Buluaborg w Kongo (Zair, 1958). Klasztor ten postawił sobie za cel apostołstwo życia wewnętrznego. W 1960 r. prowincja Nawarry wysłała grupę misjonarzy do Malawi. W 1966 r. również z Hiszpanii (prow. Starej Kastylii) wyjechali misjonarze do Konga (Zair).

W 1972 r., prócz wyżej wymienionych, karmelici boski posiadali placówki misyjne w Mozambiku, w Republice Malgaskiej, w Republice Środkowej Afryki oraz w Burundi, skąd w latach następnych przeszli do Rwandy. W sumie w tym roku Zakon posiadał w Afryce 6 domów i kilkadziesiąt stacji misyjnych (oprócz Kairu), w których pracowało 61 zakonników, w tym 50 kapłanów.

Znacznie liczniej na kontynencie afrykańskim są reprezentowane karmelitanki bosi. W 1971 r. w dwunastu państwach Afryki istniało 12 klasztorów karmelitanek bosych.

Przytoczone wyżej cyfry nie są imponujące. Pamiętać jednak trzeba, że z różnych powodów karmelici późno odkryli Afrykę. Ponieważ możliwości wysyłania nowych misjonarzy z Europy są obecnie bardzo ograniczone, duży nacisk kładzie się na wychowanie powołań tubylczych, o czym świadczy zakładanie nowicjatów oraz domów studiów na tym terenie. Pod koniec XVII w. karmelici boski bezskutecznie usiłowali otworzyć klasztor w Makao (Chiny). Dopiero w 1719 r. udało się im osiedlić pod Pekinem. W 1791 r. umarł ostatni karmelita na tej palcówce i tak zakończyło się to przedsięwzięcie apostołskie. Dopiero po II wojnie światowej zakonnicy z prowincji weneckiej założyli placówkę misyjną w Chinach (1947-1951). Na skutek objęcia władzy w państwie przez komunistów musieli ją opuścić udając się do Japonii, gdzie podjęli pracę w prefekturze apostołskiej w Nagoya. W roku następnym dołączyli do nich zakonnicy z prowincji lombardzkiej, zakładając dom zakonny w Tokio. Również zakonnicy z prowincji lombardzkiej w 1948 r. osiedlili się w

Kuwejcie. Rok wcześniej karmelici bosy z prowincji waszyngtońskiej podjęli pracę misyjną na Filipinach.

W dużym stopniu charakter misyjny mają klasztory karmelitańskie w wielu krajach Ameryki Łacińskiej, m.in. w Meksyku, Brazylii, Kolumbii, Argentynie, Ekwadorze...

VII. KARMELICI BOSI W POLSCE W XVII - XIX w.

I. Osiedlenie się karmelitów bosych w Krakowie

W roku 1600 przybyło do Rzymu poselstwo władcy perskiego Abbasa I Wielkiego. Persja, podobnie jak państwa chrześcijańskie w Europie, była zagrożona przez imperializm turecki. Abbas I zwracał się więc do Klemensa VIII z prośbą o zorganizowanie ligi państw chrześcijańskich, która by razem z Persją walczyła przeciw Turcji. Dla pozyskania sobie papieża poprosił również o przysłanie do Persji kapłanów, aby pracowali wśród chrześcijan znajdujących się na terenie jego państwa. Klemens VIII zdawał sobie sprawę z niemożliwości zorganizowania ligi antytureckiej państw europejskich, postanowił jednak wykorzystać sytuację dla nawiązania kontaktów z Ormianami mieszkającymi na terenie Persji. Misja, która miała udać się do Persji miała więc równocześnie charakter religijny i polityczny. Po nieudanej próbie wysłania do Persji jezuitów z Goa, misję zlecił papież karmelitom bosym kongregacji włoskiej. Poselstwo wyruszyło z Rzymu 6 lipca 1604 r. Wybrano okreśną drogę lądową, gdyż morska była opanowana przez Turków. Do Krakowa przybyli 25 sierpnia tegoż roku. Na skutek wojny domowej w Rosji, w którą pośrednio zaangażowała się również Polska, posłowie papiescy dopiero 30 listopada 1605 r. mogli przekroczyć granicę rosyjską, udając się w dalszą podróż. Podróż przez państwo rosyjskie trwała jeszcze dwa lata, ponieważ w dalszym ciągu utrudniała ją wojna.

Przeszło roczny pobyt misjonarzy karmelitańskich na ziemiach polskich stał się okazją do propagandy Zakonu w Polsce. Skromny strój oraz surowy tryb życia pozyskały Zakonowi wielu przyjaciół na dworze królewskim oraz wśród mieszkańców Krakowa. Zaproponowano im założenie klasztoru w Polsce. Nie od nich to jednak zależało. Dlatego cały szereg osób wpływowych z Polski wysłało listy do Rzymu z prośbą o założenie klasztoru w Polsce. M. in. metropolita unicki Hipacy Pocij prosił o przysłanie kilku zakonników celem przeprowadzenia reformy bazylianów. Obradująca właśnie w Rzymie pierwsza kapituła generalna Kongregacji włoskiej wyraziła

zgode na założenie klasztoru w Krakowie i na zadośćuczynienie prośbie Pocięja, co zresztą nigdy nie zostało zrealizowane.

Zasadniczym motywem zgody kapituły na fundację w Polsce, było pragnienie pracy nad umocnieniem i rozszerzeniem unii. Ponadto klasztor w Polsce miał służyć za hospicjum dla misjonarzy zdążających do Persji.

Misjonarze karmeliccy w czasie swego pobytu w Krakowie, podjęli konkretne starania w celu przygotowania fundacji. Przy wydatnej pomocy króla Zygmunta III nabyto ogród od kasztelanowej oświęcimskiej Jadwigi Padniewskiej, za bramą św. Mikołaja w Krakowie. Wyznaczeni na fundację zakonnicy przybyli do Krakowa 28 listopada 1605 r., już po odejściu z miasta misjonarzy perskich. W dawnym zborze ewangelickim urządzili kaplicę poświęconą Poczęciu N.M.P., sami zaś zamieszkali w drugim domku znajdującym się przy wejściu do ogrodu. Przełożonym pierwszego klasztoru karmelitów bosych w Polsce został o. Maciej od św. Franciszka - Hurtado de Mendoza, z pochodzenia Hiszpan. Towarzyszyło mu do Polski dwóch kapłanów i jeden brat konwers.

O. Maciej od św. Franciszka był niewątpliwie najbardziej zasłużonym obcokrajowcem dla rozwoju Zakonu w Polsce. W latach 1605 - 1611 rządził klasztorem krakowskim, W r. 1611 został obrany przeorem lubelskim, na kapitule generalnej w 1617 r. wybrano go na pierwszego prowincjała polskiego; wybór ten powtórzyła kapituła prowincjalna w r. 1619. W r. 1620 został generałem Kongregacji włoskiej. Zawsze pamiętał o prowincji polskiej, gdzie go również szanowano.

Ponieważ zastane budynki były bardzo zrujnowane, już w r. 1606 podjęto budowę pierwszego drewnianego kościoła i klasztoru. Budynki te znajdowały się poniżej dzisiejszego kościoła szpitalnego p.w. św. Łazarza. Uroczyste poświęcenie nowego kościoła odbyło się 18 października 1606 r. Dokonał go wypróbowany, przyjaciel Zakonu bp Maciej Pstrokoński. W r. 1609 przybyli z Rzymu do Krakowa pierwsi karmelici boski Polacy: o. Andrzej od Jezusa (Brzechwa) i br. Michał od św. Bartłomieja (kleryk).

Ponieważ miejsce, na którym zbudowano klasztor, było bardzo wilgotne i narażone na częste wylewy Wisły, postanowiono przenieść kościół i klasztor nad teren wyższy. W r. 1630 położono kamień węgielny pod nowy, murowany kościół i klasztor. Na czas budowy zakonnicy zamieszkali w Wiśniczu. Budowa kościoła, przerwana na skutek wojen szwedzkich, trwała do r. 1682. W roku następnym kościół konsekrował sufragan krakowski Maciej Oborski. Klasztor przez cały czas swojego istnienia służył jako dom nowicjacki dla prowincji polskiej (z wyjątkiem okresu budowy 1630-1645). W r. 1787 klasztor został przymusowo sprzedany na szpital miejski. Zgromadzenie przeniosło się do klasztoru św. Michała w murach miasta. Otrzymane pieniądze użyto na remont klasztoru św. Michała. Dzisiaj dawny klasztor stanowi część zabudowań szpitalnych przy ul. Kopernika, a kościół jest kościołem szpitalnym p.w. św. Łazarza.

2. Rozwój zakonu na ziemiach polskich

LUBLIN - klasztor p.w. Matki Bożej Szkaplerznej

W r. 1609 zgromadzenie krakowskie liczyło 14 członków, z czego przynajmniej połowę stanowili Polacy, w znacznej większości klerycy, którzy wstąpili do nowicjatu w Krakowie. Trzeba więc było pomyśleć o klasztorze przeznaczonym na dom studiów dla młodzieży zakonnej. Tym razem wybór padł na Lublin, jedno z bogatszych miast polskich, miejsce sądów trybunalskich. Po długich staraniach otrzymali karmelici kościół Ducha Św. położony za murami miasta, tuż przy Bramie Krakowskiej oraz część zabudowań szpitalnych. Przy kościele bowiem znajdował się szpital, a właściwie przytułek dla ubogich. Akt fundacji został podpisany 29 kwietnia 1610 r., kilka dni później karmelici weszli w posiadanie przyznanej im realności. W kościele lubelskim rozpoczął działalność kaznodziejską o. Andrzej Brzechwa, jeden z najwybitniejszych ówczesnych kaznodziejów w Polsce. W roku 1611 otwarto w Lublinie pierwszy kurs filozoficzny.

Ponieważ korzystanie z kościoła Ducha Św. narażało klasztor na ciągłe zatargi z prepozytem szpitala, postanowiono zbudować nowy, obszerniejszy, obok kościoła Ducha Św. oraz klasztor przy kościele.

Barokowy kościół został konsekrowany przez arcybiskupa lwowskiego J. A. Próchnickiego w r. 1619.

Klasztor lubelski w pierwszych latach swojego istnienia zasłynął z dwóch dysput z arianami w r. 1616 i 1620. W r. 1803 w czasie pożaru miasta spłonął również kościół i klasztor. Karmelici przez pewien czas mieszkali w klasztorze św. Eliasza karmelitów trzewickowych, a od r. 1835 do likwidacji w r. 1864 w klasztorze karmelitanek bosych p.w. Św. Józefa, skąd siostry przeniosły się do klasztoru Niepokalanego Poczęcia, również w Lublinie.

LWÓW - klasztor p. w. św. Michała Archanioła

Do Lwowa przybyli karmelici bosy w r. 1613, w roku następnym zbudowali tam na Przedmieściu Krakowskim pierwszy drewniany klasztor. W r. 1634 poświęcono kamień węgielny pod nowy, murowany kościół i klasztor. W r. 1642 przeniesiono się do nowej siedziby. W r. 1781 majątek klasztorny przejął rząd austriacki, zakonnikom kazano przenieść się do klasztoru w Zagórze, klasztor i kościół oddano najpierw reformatom, a następnie (1789) karmelitom trzewickowym, którzy posiadali go do r. 1945. W r. 1630 odbyło się w kościele św. Michała uroczyste wyznanie wiary arcybiskupa ormiańskiego Mikołaja Torosowicza.

KRAKÓW - klasztor p.w. śś. Michała i Józefa

Już od początku karmelici bosy dążyli do założenia klasztoru wewnątrz murów miejskich w Krakowie. Dzięki usilnym staraniom zabiegi te zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. Na parcelach pod zamkiem wawelskim, tuż za ogrodem franciszkanów, wybudowano klasztor, do którego wprowadziło się w r. 1618 zgromadzenie zakonne. W r. 1636 poświęcono kościół. W latach 1631 - 1643 przy kościele św. Michała prowadzono duszpasterstwo akademickie w ramach tzw. *Oratorium pietatis*. Dla swoich podopiecznych wydali specjalny podręcznik życia wewnętrznego pt. *Exercitia spiritualia studiodiosorum Oratorii pietatis academici*, w którym położono duży nacisk na uczestnictwo we mszy św. i modlitwę myślną. Aż do r. 1787 klasztor był domem studiów, przede wszystkim teologicznych oraz przez pewien okres siedzibą prowincjała. W r. 1797 klasztor został

zajęty przez władze austriackie na więzienie, część ojców udała się do Czernej, a inni przeszli do pracy parafialnej. Kościół z czasem popadł w ruinę i został rozebrany w połowie XIX w. Na miejscu kościoła i klasztoru stanął sąd i więzienie śledcze. Obecnie znajduje się tam muzeum archeologiczne.

POZNAŃ - klasztor p.w. św. Józefa

Karmelici boski przybyli do Poznania w r. 1618, gdzie w ogrodzie kupionym od Elżbiety Michanówny, położonym za Bramą Wroniecką, założyli pierwszą placówkę. W r. 1635 rozpoczęto budowę do dziś stojącego kościoła. Budowę przerwał najazd szwedzki, podczas którego spłonął dawny drewniany kościół i klasztor. Nowy kościół został konsekrowany w r. 1687. W r. 1801 klasztor - po dokonanej siłą eksmisji zakonników - został zajęty przez wojsko, a w kościele urządzono zbór ewangelicki. Zakonnicy, przez pewien czas mieszkali w klasztorze karmelitów trzewiczkowych p.w. Bożego Ciała, następnie przenieśli się do Zakrzewa i Warszawy. W r. 1918 klasztor zajęło wojsko polskie, kościół zaś został zajęty na kościół garnizonowy. Kościół poznański zasłynął jako bardzo żywy ośrodek kultu św. Józefa.

PRZEMYŚL - Klasztor p. w. św. Teresy

Fundatorem kościoła i klasztoru karmelitów bosych w Przemyślu był wojewoda podolski i starosta przemyski Marcin Krasicki, który na ten cel wykupił w r. 1620 parcele przyległe do murów miejskich między basztą Krawiecką i Kowalską, w południowej części miasta, powyżej budującego się wówczas kolegium jezuitów. Istniejący dzisiaj kościół wzniesiono w latach 1625-1630. W r. 1784 klasztor został zlikwidowany przez władze austriackie. Zakonników przeniesiono do klasztoru w Zagórzcu, a kościół i klasztor oddano greko - katolikom, którzy w latach 1880-1886 przeprowadzili generalny remont kościoła i prace adaptacyjne. Kościół był katedrą greko - katolicką do r. 1946.

WIŚNICZ NOWY - klasztor p. w. Zbawiciela

Warowny klasztor i kościół w Wiśniczu Nowym były votum Stanisława Lubomirskiego za zwycięstwo chocimskie (1621). Budowę rozpoczęto w r. 1622. W r. 1630 odbyło się uroczyste wprowadzenie

rozpoczęto w r. 1622. W r. 1630 odbyło się uroczyste wprowadzenie zgromadzenia z klasztoru nowicjackiego w Krakowie do nowego klasztoru. Budowa kościoła (konsekrowany w 1635) trwała jeszcze przez kilka lat. Wspaniała sztukateria zdobiąca wnętrze kościoła swymi motywami batalistycznymi przypominała o intencji fundatora. W r. 1782 klasztor wiśnicki został zlikwidowany przez władze austriackie. W klasztorze, z czasem znacznie rozbudowanym, urządzono więzienie, kościół przetrwał do drugiej wojny światowej, kiedy to został rozebrany przez Niemców (1940-1942). W ten sposób zniszczono jeden z najpiękniejszych zabytków architektury barokowej w Polsce. Obecnie w klasztorze również znajduje się więzienie.

WILNO - klasztor p.w. św. Teresy

Wszystkie dotychczas zakładane klasztory w prowincji polskiej znajdowały się w granicach Korony. Dopiero fundacja wileńska w r. 1626 przełamała tę tradycję. Za radą burmistrza wileńskiego Ignacego Dubowicza postanowiono wybudować klasztor przy bramie zwanej Ostrą. W r. 1633 przystąpiono do budowy kościoła p.w. św. Teresy. Koszta budowy pokrył podkanclerzy litewski Stefan Pac. Brama, zwana Ostrą, została wybudowana jednocześnie z murem miejskim w latach 1497-1506. Brama ta w r. 1508 została powiększona i przyozdobiona sztukaterią. Nad bramą we framudze umieszczono obraz Matki Bożej, który przed przybyciem karmelitów bosych do Wilna nie był otaczany specjalną czcią. W r. 1668 magistrat wileński oddał ostatecznie Obraz - już wówczas znany jako łaskami słynący - pod opiekę karmelitów wileńskich. W r. 1671 ukończono budowę kaplicy nad Ostrą Bramą, w której umieszczono Obraz. Od tego czasu kult Matki Bożej Ostrobramskiej przybrał na sile. Uroczysta koronacja obrazu odbyła się w r. 1927. Klasztor wileński został skasowany w r. 1844, w roku następnym karmelici opuścili Wilno. Klasztor oddano duchowieństwu prawosławnemu, kościół zaś i kaplicę Ostrobramską przejęło duchowieństwo diecezjalne.

CZERNA - erem p.w. proroka Eliasza

Jak już wspomniano wyżej, promotorem życia eremickiego w zakonie karmelitańskim był o. Tomasz od Jezusa. Celem życia

własnego życia wewnętrznego i w ten sposób przygotowanie ich do bardziej skutecznej działalności duszpasterskiej. Pierwszy klasztor eremicki został otwarty w r. 1600 w miejscowości Bolarque, położonej w Andaluzji, niedaleko Gibraltaru. Pierwsze konstytucje Kongregacji włoskiej postanawiały, aby przynajmniej co dwunasty klasztor był przeznaczony na erem. W połowie XVII w. obie kongregacje miały po pięć eremów.

Niedługo po powstaniu samodzielnej prowincji polskiej także i polscy karmelici bosci rozpoczęli starania o założenie eremu. W r. 1625 pozyskali dla tej sprawy Agnieszkę Firlejową, wdowę po wojewodzie krakowskim Mikołaju Firleju. Dzięki jej ofiarności zakupiono na ten cel kilka wsi z dużym obszarem leśnym na wschód od Krzeszowic. Akt fundacyjny został podpisany w r. 1631, ale już w r. 1628 przystąpiono do budowy. W roku 1640, w nie ukończonym jeszcze klasztorze, rozpoczęto normalne ćwiczenia eremickie.

Życie eremitów było objęte szczegółowym regulaminem. Czas dzielono między modlitwę, czytanie ksiąg religijnych i pracę fizyczną. Eremitów obowiązywało wieczne milczenie. Dwa razy w roku część z nich udawała się do odrębnych pustelni, gdzie tryb życia był znacznie surowszy. W czasie pobytu w pustelniach eremici zachowywali klasztorny rozkład zajęć. Na głos dzwonu z wieży klasztornej i oni dzwonili na znak, że czuwają i łączą swoje modlitwy z modlitwami współbraci. Dla podtrzymania pobożności i podzielenia się z innymi własnymi przemyśleniami, co pewien czas zbierali się eremici na tzw. kolacje duchowe czyli rozmowy na tematy religijne.

Klasztor czerneński pełnił funkcję eremu do r. 1792, kiedy to przeszedł na nowicjacki porządek dnia. W r. 1875 - jako jedyny klasztor karmelitański na terenie Polski - został przyłączony do prowincji austriackiej.

BERDYCZÓW - klasztor p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP

Drugim sanktuarium maryjnym w rękach karmelitów bosych był klasztor berdyczowski, fundowany przez wojewodę kijowskiego Janusza Tyszkiewicza.

Początki fundacji przypadają na rok 1630. W pierwotnych założeniach władz zakonnych klasztor berdyczowski miał być

seminarium misyjnym dla kapłanów przygotowujących się do pracy na misjach. Pierwszy kościół (późniejszy dolny) został ukończony w roku 1643. Umieszczono w nim obraz NMP czczony przedtem w rodzinie Tyszkiewiczów. W drugiej połowie w. XVII karmelici musieli walczyć ze spadkobiercami Tyszkiewicza o prawo do fundacji. Dopiero w roku 1717 na dobre osiedlili się w Berdyczowie. Rozsławiony cudami Obraz NMP został koronowany w 1756 r. W latach 1758 - 1844 istniała przy klasztorze berdyczowskim drukarnia, największa wówczas na wschodnich kresach Polski, w której wydano ok. 700 druków. Były to przede wszystkim książki religijne, podręczniki szkolne, książki historyczne, gospodarcze oraz znane kalendarze wydawane w latach 1760 -1863, których nakład sięgał 40 tysięcy egzemplarzy. W r. 1768 w twierdzy berdyczowskiej przez pewien czas bronił się Kazimierz Pułaski. W 1866 r. klasztor został zlikwidowany, zakonnicy przeszli do kleru parafialnego. Zabudowania klasztorne przejęły różne instytucje państwowe. Na początku XX w. ks. Dionizy Bączkowski, proboszcz berdyczowski, próbował przywrócić sanktuarium berdyczowskiemu jego dawną świetność. W r. 1918 na kilka lat do klasztoru wrócili karmelici. W r. 1926 zmarł w Berdyczowie ostatni karmelita bosy o. Terezjusz Sztobryn.

KAMIENIEC PODOLSKI - klasztor p.w. Matki Bożej Zwycięskiej

Inicjatorką fundacji była Krystyna Potocka. Klasztor istniał w latach 1623-1672 i 1699-1866. Po kasacie klasztor przerobiono na katedrę prawosławną. W klasztorze najpierw znajdowało się seminarium katolickie obrządku łacińskiego, a następnie (od roku 1793) mieszkania dla duchownych prawosławnych. Karmelici kamienieccy zajmowali się wykupem jeńców z niewoli tureckiej jeszcze przed przybyciem do Kamieńca trynitarzy.

WARSZAWA - klasztor p.w. Wniebowzięcia NMP

Karmelici bosy osiedlili się w stolicy Polski w r. 1639, budując drewnianą kaplicę na Krakowskim Przedmieściu. Budowę murowanego kościoła rozpoczęto w r. 1643. Budowa trwała bardzo długo. Kościół konsekrowano dopiero w roku 1701. Klasztor został

zlikwidowany w roku 1864 pod pretekstem udziału kilku zakonników w powstaniu. Klasztor do dzisiaj jest siedzibą seminarium metropolitalnego.

A oto pozostałe klasztory karmelitów bosych na terenie Polski przedrozbiorowej: Głębokie - z fundacji Józefa Korsaka (1639 - 1862), Wiśniowiec - z fundacji Jeremiego Wiśniowieckiego (1615 - 1832), Grodno (1668 - 1845), Zagórz (1700 - 1822), Kowno (1708 - 1815), Antolepty (1731 - 1832), Pińsk (1732 - 1832), Zakrzew (17415 - 18641) Miadzioł Stary (1754 - 1832), Milatyn (1755 - 1782), Wilno za Wilią (1739 - 1837), Kupin (1747 - 1832), Narodycze (1748 - 1763), Poszumień (1760 - 18641), Gudohaje (1764 - 1832), Taganróg (1811 - 1832) - placówka duszpasterska nad m. Azowskim dla opieki nad kupcami polskimi.

W celu ułatwienia zarządzania klasztorami na obszarze Rzeczypospolitej w r. 1731 doszło do podziału prowincji polskiej na dwie: polską i litewską. Po trzecim rozbiore prowincja polska rozpadła się z konieczności na polską i ruską - obie pod wezwaniem Ducha Św. prowincja ruska posiadała klasztory w Kamieńcu Podolskim, Berdyczowie, Wiśniowcu i Kupinie. Prowincja ruska istniała do roku 1832, kiedy to po kasacie klasztoru w Wiśniowcu i Kupinie pozostałe dwa zostały przyłączone do prowincji litewskiej, zlikwidowanej w r. 1844. W roku 1864 uległy likwidacji ostatnie klasztory prowincji polskiej.

VIII. CHARAKTERYSTYKA STANU OSOBOWEGO PROWINCJI

1. Rozwój ilościowy prowincji polskiej

W 1605 r. do Krakowa przybyło czterech zakonników: o. Maciej od św. Franciszka (Hurtado de Mendoza), o. Jan od Najśw. Sakramentu, o. Alfons od Matki Bożej i brat Jakub od św. Bartłomieja. Pierwsi trzej byli Hiszpanami, czwarty zaś Włochem. O. Jan był wychowankiem nowicjatu w Pastranie i może dlatego właśnie został wybrany na pierwszego magistra nowicjuszów.

Trzy lata przed ich wyjazdem z Rzymu osiemnastoletni student Collegium Romanum Andrzej Brzechwa przyjął habit karmelitański w nowicjacie S. Maria de la Scala. Dwa lata później w jego ślady poszedł Michał Buczek (alias: Bużewski). W przyszłości obaj odegrają znaczną rolę w życiu zakonu na ziemiach polskich.

W nowicjacie krakowskim pierwsze obłóczyny miały miejsce dopiero w 1607 r. (br. Walerian od Ducha Św., zm. 1645 w Kamieńcu Podolskim jako przełożony nowej fundacji).

Informacje o rozwoju liczbowym prowincji polskiej w pierwszej połowie XVII w. są fragmentaryczne. Rozwój ten był znacznie wolniejszy niż prowincji włoskich. W 1617 r., tj. w roku erekcji prowincji, w trzech klasztorach polskich było ok. 15 kapłanów, w większości Włochów i Hiszpanów z prowincji włoskich. To dzięki ich pomocy były możliwe kolejne fundacje: druga w Krakowie, w Poznaniu i w Przemyślu.

Mimo katastrofy lat 1622-1625, kiedy to zaraza pochłonęła kilkunastu nowicjuszów krakowskich a następnie około ośmiu zakonników w Poznaniu, w tym także kleryków i księży, liczba księży w prowincji wyraźnie wzrasta. Przykładem może być klasztor lubelski, dla którego zachowało się najwięcej danych źródłowych. I tak w r. 1626 było tam 7 ojców kapitularnych (czyli po ukończonych studiach teologicznych), w r. 1627 - 8, w r. 1628 - 9, w r. 1630 - 12, w r. 1640 - 14, w r. 1649 - 15, w r. 1650 - 18.

W latach 1648 - 1655 przyjęto do nowicjatu 66 kandydatów, z których profesję złożyło 37, możemy przypuścić, że prawie wszyscy z nich doszli do święceń kapłańskich, bardzo rzadkie bowiem były przypadki nie dopuszczenia kleryków profesów do święceń. Najpewniej w latach poprzednich liczba zgłoszeń do nowicjatu pozostawała na zbliżonym poziomie. W 1659 r. - z tego roku pochodzą pierwsze pewne dane o stanie liczbowym - prowincja liczyła 179 profesów, w tym 134 księży, 12 kleryków oraz 33 braci konwersów. Liczby nowicjuszów nie znamy.

Pod koniec XVII wieku prowincja polska należała w Kongregacji włoskiej do prowincji o średniej wielkości. W 1689 r. liczyła 226 zakonników (7 miejsce wśród 18 prowincji), w 1698 - 234 (5 miejsce), w 1701 - 253 (4 miejsce). W latach następnych liczba zakonników gwałtownie spada. Przyczyną tego była wojna północna i towarzysząca jej epidemia. I tak w 1710 r. prowincja liczyła już tylko 165 zakonników (w poprzednim trzechleciu zmarło 54 zakonników, podczas gdy zazwyczaj, przy znacznie wyższej liczebności prowincji, w ciągu trzech lat umierało ok. 20 zakonników), w 1716 - 171, w 1722 r. ponownie przekroczyła liczbę 200, aby w 1728 osiągnąć 246, a w 1731 - 267. W tym roku z prowincji polskiej wydzielono wikariat litewski, skutkiem czego jej liczebność znacznie zmalała. W następnych dziesięcioleciach liczba zakonników w obu prowincjach wzrasta, z tym że znacznie szybciej w prowincji polskiej. I tak trzy lata po podziale, w 1734 r. liczyła ona 197 osób, w 1743 - 205, 1770 - 324. Była to najprawdopodobniej najwyższa liczba, jaką osiągnęła prowincja polska w okresie przedrozbiorowym. Odtąd rozpoczyna się powolny ale stały spadek liczebności prowincji, przyspieszony przez kolejne akty kasacyjne klasztorów: józefiński 1782 oraz carski po powstaniu listopadowym i styczniowym.

Wikariat litewski w 1734 r. został pełnoprawną prowincją. W 1743 r. liczył 128 zakonników, 1749 - 138, 1755 - 112, 1779 - 143, 1785 - 108, 1825 - 84.

Dzięki zachowanej księdze profesji najwięcej szczegółowych danych o profesach prowincji polskiej mamy z lat 1679-1789. W całym tym ponad stuletnim okresie nie było ani jednego roku bez

profesji. Rozpiętość liczby profesji między poszczególnymi latami była bardzo duża: od 1 do 19. Na podstawie dostępnych danych nie da się logicznie wyjaśnić tego zjawiska. Dostatecznie często obok siebie występują lata „chude” i lata „tłuste”, np. 1703 i 1704 - odpowiednio 2 i 10; 1711 i 1712 - odpowiednio 9 i 2; 1733-1736 - kolejno 2, 10, 2, 13; 1771 i 1772 - odpowiednio 16 i 1. Okres najgłębszego spadku liczby profesji zaczął się z pierwszym rozbiorem i trwał do likwidacji prowincji. Wydaje się, że przyczyną tego zjawiska w mniejszym stopniu były laickie wpływy Oświecenia wrogie wobec życia zakonnego, znacznie zaś więcej sytuacja polityczna w Rzeczypospolitej.

2. Pochodzenie terytorialne profesów

Erygowana w 1617 r. prowincja polska objęła terytorium całej Rzeczypospolitej. Na 14 klasztorów założonych w pierwszej połowie XVII wieku, 5 powstało w diecezji krakowskiej, 2 w wileńskiej, 2 w poznańskiej oraz po 2 w kamienieckiej, kijowskiej, lwowskiej, łuckiej i przemyskiej. W drugiej połowie XVII wieku powstał trzeci klasztor na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego (Gródno). Aby ułatwić rekrutację kandydatów z Litwy, w 1629 r. otworzono nowicjat w Wilnie, który z przerwami funkcjonował do 1727 r., kiedy to został przeniesiony do klasztoru w Głębokiem. 165 nowicjuszów (kleryków i konwersów) w latach 1679-1697 złożyło w prowincji polskiej śluby zakonne. Spośród nich 23 (tj. 14%) pochodziło z Litwy (18 z diec. wileńskiej, 5 z diec. żmudzkiej). W latach następnych proporcje układały się podobnie, a niekiedy nawet były bardziej korzystne dla Litwy. Uzasadniało to podjęcie starań o erekcję samodzielnej prowincji litewskiej.

Jak już wspomniano, najwięcej klasztorów karmelitańskich powstało w diecezji krakowskiej. Tutaj też istniał nowicjat tej prowincji. Nic więc dziwnego, że właśnie z tej diecezji rekrutował się najwyższy odsetek zakonników, zresztą nie tylko w zakonie karmelitów bosych. Przez cały okres prawie połowa (46,3 %) zakonników pochodziła z tej obszernej diecezji. Na drugim miejscu

była diecezja wileńska (przed podziałem prowincji - 14,2%), na trzecim przemyska (13,5%), a na czwartym poznańska (11,5%).

W latach 1679 - 1789 przeważają profesii urodzeni w miastach. Ich udział wynosił w tym okresie prawie 70% ogólnej liczby. Nieco mniejszy był w pierwszej połowie XVII w. Na uwagę zasługują miasta, z których pochodziło więcej zakonników. Na pierwsze miejsce wysuwa się Kraków (125), dalej Poznań (33), Wilno (24), Jarosław (19), Lublin (13) oraz Przemysł (13).

3. Pochodzenie stanowe i społeczne profesów

Omawiając pochodzenie terytorialne profesów stwierdziliśmy, że zdecydowana większość z nich urodziła się w miastach, co jednak nie przesądza o ich przynależności stanowej. W miastach bowiem, obok mieszczan, mieszkał pewien procent ludzi luźnych, którzy przybywali tutaj ze wsi, ponadto mieszkała w nich szlachta oraz nikły procent chłopów. Również pochodzenie wiejskie nie przesądza o przynależności stanowej. Omawiając pochodzenie stanowe profesów, należy osobno potraktować kandydatów na kapłanów i na braci konwersów. W pierwszej połowie XVII w. bracia konwersi pochodzili w większości z ubogiego mieszczaństwa, rzadziej z ubogich rodzin szlacheckich. Również w grupie chorystów była widoczna minimalna przewaga mieszczan.

W ostatnim dwudziestopięcioleciu XVII w. nieco ponad połowa kandydatów do kapłaństwa wywodziła się z rodzin średniej i drobnej szlachty. Nie ma wśród nich ani jednego nazwiska magnackiego. Prawie wszyscy urodzili się na wsi. W księdze profesji nie znajdujemy ani jednego przypadku, w którym by pozytywnie stwierdzono o chłopskim pochodzeniu kleryka.

W pierwszej połowie XVIII w. struktura stanowa kleryków uległa pewnej zmianie. Znaczny odsetek profesów pochodzenia szlacheckiego urodził się w miastach (13 %). Utrzymuje się na poprzednim poziomie procent profesów pochodzenia miejskiego, wyraźnie jednak spada liczba kandydatów z bogatych rodzin mieszczańskich. Wśród ówczesnych profesów po raz pierwszy spotykamy chłopca z podkrakowskiego Kleparza („laboriosus”). W

drugiej połowie XVIII w. w pochodzeniu społecznym kleryków nie zaszły istotniejsze zmiany.

Bracia konwersi w znacznie większym stopniu niż klerycy pochodzili z biednych rodzin mieszczańskich, z drobnej szlachty, której nie stać było na kształcenie synów (to tłumaczy wypadki analfabetyzmu w tej grupie), ubogich rodzin rzemieślniczych, ludzi luźnych miast i wsi oraz chłopów.

Kandydaci do zakonu podlegali egzaminowi. Od przyszłych kapłanów wymagano takiej znajomości łaciny, która by im umożliwiała podjęcie studiów filozoficzno-teologicznych, prowadzonych po łacinie w oparciu o łacińskie podręczniki. Można było przyjąć kandydata bez dostatecznej znajomości łaciny, jeżeli istniała nadzieja, że ten brak szybko uzupełni. Wśród profesów kleryków nie zanotowano ani jednego analfabety, za to w nowicjacie krakowskim 8 profesów konwersów nie umiało się podpisać. Przepuszczalnie liczba konwersów analfabetów w innych klasztorach, zwłaszcza wschodnich, była większa. Nie należy jednak wyciągać z tego zbyt daleko idących wniosków o poziomie umysłowym braci konwersów. Niektórzy z nich pełnili w zakonie obowiązki, które wymagały nie tylko znacznej sprawności manualnej, ale także inteligencji, a nawet wiedzy.

I tak np. w Berdyczowie w r. 1770 wśród wyjątkowo dużej grupy braci (14 osób) spotykamy ekonoma klasztoru, 3 ekonomów folwarków klasztornych, generalnego ekonoma wszystkich folwarków, bibliotekarza, zastępcę prefekta drukarni oraz prefekta bursy szkolnej.

4. Kilka sylwetek

O. Andrzej od Jezusa - (Andrzej Brzechwa, 1584 - 1640), urodził się w Brzostku, do zakonu wstąpił w 1602 r. w Rzymie, w 1609 r. - niedługo po święceniach kapłańskich - wrócił do Polski. Zastąpił jako kaznodzieja, tak w Polsce, jak i za granicą, gdzie przebywał jako kapłan w latach 1614-1618. Największym jego osiągnięciem był przekład dzieł św. Jana od Krzyża na język łaciński (*Opera mystica S.P.N. Joannis a Cruce...*, Kolonia 1639, 2 wd. 1710). Zachował się

również rękopis jego traktatu maryjnego: *Hamus auraeus... seu de Virginis Deiparae Mariae praestantia, aestimatione, amore, cultu ...*

O. Michał od św. Bartłomieja (Bartłomiej Buczek, 1587 - 1641), syn bogatych mieszczan lubelskich, w 1604 r. przyjął habit zakonny w Rzymie, w 1610 r. wrócił do Polski. Jako kapłan pracował przede wszystkim w Krakowie, gdzie był cenionym spowiednikiem. Kilkanaście lat przed śmiercią utracił wzrok, co nie spowodowało zerwania kontaktu z książką. Jeden z braci służył mu jako lektor. Zmarł w Krakowie w opinii świętości.

O. Stefan od św. Teresy (Hieronim Kucharski, 1595 - 1653), do zakonu wstąpił w 1616 r. Był wychowawcą kleryków w Krakowie i Lublinie, przełożonym klasztoru w Przemyślu, prowincjałem, przede wszystkim zaś wybitnym kierownikiem duchowym (m. in. m. Teresy Marchockiej) oraz konferencjonistą. Kilkanaście lat przed śmiercią utracił wzrok. O. Stefan pozostawił po sobie kilkadziesiąt różnej wielkości traktatów i konferencji duchownych, spisanych przez karmelitanki bose. Autor był doskonale obeznany w literaturze teologicznej, często zachęcał swoich słuchaczy i czytelników do lektury Pisma św., dzieł Teresy od Jezusa, Jana od Krzyża... Jako jeden z pierwszych w Polsce posługiwał się w kierownictwie duchowym doktryną św. Jana od Krzyża.

O. Aleksander od Jezusa (Andrzej Kochanowski, 1618 - 1667), do zakonu wstąpił w 1634 r. w Wiśniczu. Zastąpił jako wybitny kaznodzieja (specjaliści uważają go za jednego z najlepszych mówców okresu baroku) oraz lektor filozofii, a także z niespokojnego życia. Z tego powodu jakiś czas spędził w Neapolu jako lektor filozofii. W kazaniach pogrzebowych poruszał również problematykę publiczną i społeczną, zarzucając m.in. szlachcie ucisk chłopa i brak troski o losy państwa. Dla swoich uczniów wydał podręcznik metafizyki *Metaphysica iuxta genuiam D.Thomae Aquinatis... dictrinam...*, Cracoviae 1679, s. 866).

O. Hieronim od św. Jacka (Andrzej Cyrus, 1603 - 1647), w 1618 r. wstąpił do nowicjatu po ukończeniu retoryki i dialektyki na Akademii Krakowskiej. Był cenionym kaznodzieją i teologiem. W 1645 r. brał udział w Colloquium charitativum w Toruniu. Pozostawił

po sobie pisma treści polemicznej i ascetycznej (m.in. *Manipulus fasciculorum spiritualium...*, Monachii 1708).

O. Ignacy od św. Jana Ewangelisty (ur. ok. 1600, zm. 1677), w swoim długim życiu był wychowawcą kleryków, przeorem, definitorem, prowincjałem, a przede wszystkim niezmiernie zasłużonym kronikarzem prowincji polskiej oraz spowiednikiem karmelitanek bosych. Jego zapobiegliwości kronikarskiej zawdzięczamy znaczną część tego co wiemy o dziejach prowincji polskiej w pierwszej połowie XVII wieku. Zawdzięczamy mu również kilka życiorysów karmelitów i karmelitanek bosych, przede wszystkim zaś obszerny życiorys m. Teresy Marchockiej, a także pośrednio jej autobiografię, gdyż napisała ją na jego polecenie.

O. Wacław od św. Eliasza (Łukasz Głuchowski, 1644 - 1705), do zakonu wstąpił w 1672 r. w Krakowie. Był kilkakrotnie przeorem i prowincjałem polskim 1700-1703. W dziele polemicznym *Echo salutis aeternae a petra militantis... Ecclesiae ex sono Tubae pacis ad dissidentes in occidente ecclesias resonans...* (Kraków 1701) podjął ekumeniczną dyskusję z irenizmem luterzańskim. Podstawą jego wywodów jest Pismo święte, świadectwo pierwotnego Kościoła i pisma pierwszych Ojców.

IX. DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKA

1. Posługa słowa i sakramentów

Rozmiary i formy działalności duszpasterskiej określały konstytucje. Polecały one, by we wszystkich kościołach przyklasztornych, z wyjątkiem domów studiów i nowicjatów, głoszone kazanie w każdą niedzielę i święto oraz słuchano spowiedzi wiernych. Za pracę duszpasterską odpowiadał przełożony domu. Kazania niedzielne i świąteczne z reguły głosił kaznodzieja zwyczajny. Głoszone również kazania w obcych kościołach. W r. 1639 wizytator generalny udzielił prowincjałowi władzy wysyłania ojców na okres dwu lub trzech tygodni w celu słuchania spowiedzi i głoszenia kazań. W pierwszej połowie XVII wieku kilku zakonników zastąpiło jako kaznodzieje pogrzebowi. Wiele czasu poświęcano słuchaniu spowiedzi. Ojcowie często byli wzywani z ostatnimi sakramentami do chorych.

Karmelici bosci nie mogli prowadzić parafii, nawet we własnych posiadłościach. Obowiązki proboszczów pełnili w nich kapłani świeccy. Tak było m. in. w Głębokiem i Paczółtowicach. Sytuacja zmieniła się dopiero w XIX w., kiedy to niektóre klasztory na ziemiach wschodnich byłej Rzeczypospolitej zostały zmuszone do przyjęcia parafii, a nawet prowadzenia szkół. Klasztor berdyczowski prowadził szkołę od schyłku XVIII w. do 1831 r. oraz konwikt dla młodzieży (rocznie od 150 - 200 uczniów).

W latach 1631-1643 przy krakowskim klasztorze św. Michała istniało duszpasterstwo akademickie pod nazwą Oratorium pietatis. Obok zadań typowo duszpasterskich zajmowało się ono działalnością charytatywną w stosunku do swoich członków.

2. Szerzenie kultu Maryjnego

Szczególną formą kultu maryjnego rozpowszechnianą przez Zakon Karmelitański był szkaplerz. W Polsce bractwa szkaplerzne były znane od schyłku XIV wieku. Zakładali je karmelici, od końca

XVI wieku zwani trzewiczkowymi. Karmelici boski po przybyciu do Polski współdziałali z nimi na tym polu.

Do szkaplerza przyjmowano wszędzie, przy każdej okazji, po odpowiednim pouczeniu. Bractwa szkaplerzne zakładano przy naszych klasztorach oraz w parafiach. Posiadały one rozwiniętą organizację, naśladującą w dużej mierze strukturę organizacyjną zakonu. Na czele bractwa stał przeor, pomocą w rządzeniu służyła mu rada oraz inni oficjaliści. W stosunku do klasztoru bractwo cieszyło się autonomią. W kościołach karmelitańskich posiadało własną kaplicę lub przynajmniej ołtarz oraz własną kasę. Nabożeństwa brackie odbywały się w drugą niedzielę miesiąca.

Od połowy XVII w. coraz większym ośrodkiem kultu Maryjnego staje się kaplica Ostrobramska w Wilnie z łaskami słynącym obrazem Matki Miłosierdzia, koronowanym w 1927 r. Nieco młodszym, ale szybciej rozwijającym się sanktuarium był Berdyczów na Ukrainie. Pierwszej koronacji łaskami słynącego obrazu Matki Bożej, umieszczonego w kościele przed 1643 r., dokonał bp Kajetan Sołtyk w 1756 r., drugiej bp Kacper Borowski w 1856 r. Łaskami słynące obrazy Matki Bożej znajdowały się również w Gudohajach, Lublinie, od schyłku XIX w. w Czernej.

3. Szerzenie kultu św. Józefa

Karmelici boski odegrali istotną rolę w rozwoju kultu św. Józefa w Polsce. Kapituła prowincjalna w 1628 r. zwróciła się do synodu prowincjalnego w Piotrkowie z memoriałem postulującym wprowadzenie do polskiego kalendarza liturgicznego uroczystości św. Józefa, zgodnie z poleceniem papieża Grzegorza XV z 1621 r. Synod wprowadził tę uroczystość.

We wszystkich polskich kościołach karmelitów boskich znajdowały się ołtarze poświęcone św. Józefowi. W Krakowie u św. Michała, w Wiśniczu i Poznaniu obrazy św. Józefa zostały uznane za łaskami słynące. Od r. 1666 karmelici boski jako pierwsi w Polsce zaczęli zakładać bractwa św. Józefa. Pierwsze powstało w Lublinie. Bractwa te posiadały rozbudowaną strukturę organizacyjną. Ich celem było - poprzez nabożeństwo do św. Józefa - pogłębianie życia

chrześcijańskiego, zwłaszcza życia modlitwy. W brackich praktykach religijnych św. Józefa ukazywano w łączności z tajemnicą zbawienia. Stąd połączenie kultu św. Józefa z kultem Matki Bożej oraz z rozważaniem tajemnic życia Chrystusa, także Jego Męki. W 1722 r. z inicjatywy bractwa św. Józefa w kościele poznańskim zaczęto odprawiać „Gorzkie żale”. Odprawiano je we wszystkie środy Wielkiego Postu z kazaniem i wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Wprowadzenie bractwa wpływało na wzrost częstotliwości Komunii św. wiernych. Bractwa prowadziły również działalność charytatywną w stosunku do swoich członków.

4. Działalność misyjna karmelitów polskich

Zasadniczym celem osiedlenia się karmelitów bosych w Polsce była wola przyjscia z pomocą Kościołowi unickiemu. Ponadto klasztor w Polsce miał służyć za hospicjum dla misjonarzy udających się do Persji. Pierwsze zadanie nigdy nie zostało spełnione, mimo że wielokrotnie do niego wracano w ciągu XVII w. Z myślą o pracy wśród prawosławnych na wschodnich terenach państwa, w celu pozyskania ich dla unii, zamierzano założyć seminarium misyjne w Berdyczowie. Projekt ten nie został zrealizowany. Klasztory na wschodnich terenach, zwłaszcza w Głębokiem, Berdyczowie i Kamieńcu Podolskim, uważano za placówki misyjne. I tak np. czytamy w żywocie o. Sebastiana od Wszystkich Świętych, że po trzyletnim pobycie w seminarium misyjnym w Rzymie, zamiast do Persji, został wysłany do klasztoru w Głębokiem (ok. 1650 r.) dla nawracania prawosławnych, których miał wielu do katolicyzmu pozyskać.

Karmelici boski mieli również pewien udział w doprowadzeniu do skutku unii ormian lwowskich. Mikołaj Torosowicz, kontrowersyjny zwolennik unii, złożył publiczne wyznanie wiary w kościele karmelitów bosych we Lwowie w 1630 r. Przyjmował je o. Michał od Zwiastowania, prowincjał polski.

W pierwszej połowie XVII w. wysłano z Polski kilkunastu zakonników do seminarium misyjnego w Rzymie. Zdecydowana większość z nich, na żądanie przełożonych wróciła do kraju gdzie pełnili obowiązki lektorów w kolegiach zakonnych. Pierwszym

karmelitą bosym z Polski wysłanym na misje zagraniczne był o. Dionizy Miliński. Prawdopodobnie w 1644 r., już po święceniach kapłańskich, został wysłany do seminarium misyjnego w Rzymie, skąd w 1646 r. wyjechał do Persji. W drodze na wschód zmieniono decyzję i zamiast do Persji, udał się do Goa, gdzie pracował do 1654 r., kiedy to został przełożonym małej placówki w Tatta, sprawującej opiekę duszpasterską nad kupcami portugalskimi. W 1662 r. został mianowany wikariuszem prowincjalnym misji w Persji i w Indiach. Obowiązek ten pełnił do śmierci (1673 r.).

Zastąpił go na tym stanowisku inny Polak, o. Hieronim Ciołek Drzewicki. On również po studiach w seminarium rzymskim udał się do Goa, gdzie był przeorem klasztoru 1663-1666, a następnie przeorem w Isfahanie, stolicy Persji. Na jego prośbę król polski Jan Kazimierz w 1668 r. wystosował list rekomendacyjny dla klasztoru karmelitów w Isfahanie. O. Hieronim, znając dobrze język perski i turecki oraz języki zachodnioeuropejskie, służył często za tłumacza w kontaktach międzyszachem a władcami chrześcijańskimi Europy.

W 1678 r. na usilne żądanie przełożonych polskich wrócił do prowincji, gdzie piastował różne urzędy. Był także dwukrotnie definitorem generalnym. Zmarł w 1695 r.

W pierwszej połowie XVII wieku jeszcze trzech inni karmelici z Polski, wszyscy po studiach w seminarium rzymskim, pracowali na misjach. Byli to: o. Mikołaj Kazimierski, o. Ignacy od Jezusa i o. Gerard Głuchowski. W 1668 r. do Persji udał się, również po studiach w seminarium misyjnym, o. Władysław Reuzner. Przez 45 lat pracował w Isfahanie i w Shiraz, małej placówce między Zatoką Perską a stolicą Indii. Współcześnie z nimi w Palestynie wśród jeńców chrześcijańskich i chrześcijan wschodnich pracował o. Władysław Dorosiewicz (zm. 1725). W latach 1696-1715 w Isfahanie i Shiraz, gdzie zmarł, apostołował o. Rajmund Laskowicz.

W XVIII wieku tylko trzech karmelitów bosych z Polski wyjechało na misje, mianowicie: o. Ildefons Igrisz, o. Florencjusz Szostak i o. Cyryl Żurowski. Ten ostatni w latach 1773-1777 pracował w Aleppo w Syrii. O. Ildefons należał do najwybitniejszych polskich misjonarzy. Po studiach w seminarium rzymskim (1756-1759) został

skierowany na Wybrzeże Malabarskie do Indii. Pozostawił po sobie kilka prac z zakresu językoznawstwa, m.in. gramatykę języka malabarskiego. Mianowany w 1771 r. wizytatorem apostolskim Malabaru, godności tej nie przyjął i poprosił o pozwolenie na powrót do Polski. Zmarł w 1790 r.

Na Wybrzeżu Malabarskim pracował również o. Florencjusz Szostak, skierowany tam przez Kongregację Rozkrzewiania Wiary w 1739 r., po studiach w seminarium misyjnym. W 1746 r. otrzymał nominację na biskupa pomocniczego wikariusza apostolskiego Malabaru z prawem następstwa. W 1750 r. przejął po nim urząd. Bp Szostak dużo uwagi poświęcił umocnieniu i rozwojowi kościoła lokalnego. Założył seminaria duchowne w Mangate i Verapoly, od 1773 r. połączone w jedno w Verapoly. Szczególną opieką otoczył neofitów, zakładając dla nich specjalny dom. Zmarł w 1773 r. w Verapoly.

X. ODRODZENIE I ROZWÓJ PROWINCJI POLSKIEJ W XX WIEKU

1. Odrodzenie

W 1864 r., w wyniku ostatniej serii kasat klasztorów katolickich na ziemiach polskich przez władze rosyjskie, przestała istnieć Prowincja Polska Karmelitów Bosych. Ocalały klasztor w Czernej w Galicji najpierw został podporządkowany bezpośrednio definitorium generalnemu Zakonu, następnie w 1875 r. przyłączony do Prowincji Austro-węgierskiej. W 1880 r., przy pomocy zakonników z innych prowincji, przywrócono w Czernej pełną obserwancję zakonną. Przeorem klasztoru został o. Bertold Schormann, Austriak, który obejmując urząd zapewniał zakonników polskiego pochodzenia, że pragnie przez odnowę życia zakonnego i pozyskanie rodzimych powołań doprowadzić do ponownego odrodzenia Zakonu w Polsce i wskrzeszenia Polskiej Prowincji. Mimo tych zapewnień wszyscy Polacy opuścili klasztor. Trzeba było zaczynać zupełnie od nowa.

W listopadzie 1881 r. przyjechał do Czernej brat Rafał Kalinowski; 15 stycznia następnego roku otrzymał święcenia kapłańskie, w grudniu został przeorem. Był to wyraz ogromnego zaufania władz zakonnych dla niego. O. Rafał nie przeprowadził reformy życia zakonnego w Czernej - tego dokonano przed jego przyjazdem - ale ubogacił reformę administracyjną całym bogactwem swego ducha, sprawiając, że stała się ona żywotna i doprowadziła do ponownego rozwoju Zakonu na ziemiach polskich.

Podstawowym problemem odradzającego się Zakonu był brak dobrych rodzimych powołań. Stąd idąc za przykładem innych prowincji, w 1892 r. otwarto w Wadowicach klasztor z alumnatem, czyli niższe seminarium, które miało za zadanie wychować kandydatów do nowicjatu. Pierwszym przełożonym klasztoru i alumnatu został św. Rafał Kalinowski.

Po kilku latach, dzięki napływowi kandydatów z alumnatu wadowickiego, mógł powstać klasztor w Krakowie (1909 r.) Młodzi zakonnicy doszli wówczas do wniosku, że należy odłączyć klasztory

galicyjskie od Prowincji Austriackiej i utworzyć z nich semiprowincję polską. Władze generalne Zakonu przychyliły się do tego (1911 r.). Semiprowincja w chwili erekcji liczyła 56 zakonników, w tym 25 ojców. Wybuch I wojny światowej w znacznym stopniu przeorganizował życie w polskich klasztorach. Ustał napływ kandydatów z alumnatu, młodzi zakonnicy, z powodu umieszczenia w klasztorach wadowickim i krakowskim szpitali wojskowych, wyjechali do Linzu, skąd pod koniec wojny zostali przeniesieni do Wiednia. Kilku braci i młodych kapłanów otrzymało karty mobilizacyjne. W 1921 r. ogólna liczba zakonników zmalała do 51.

2. Odnowienie i rozwój Prowincji Polskiej

Klęska państw zaborczych i powstanie niepodległego państwa polskiego stworzyły, szansę odzyskania dawnych klasztorów. Już pod koniec stycznia 1921 r. przedstawiciel semiprowincji polskiej zgłosił w Radzie Regencyjnej roszczenia Zakonu do klasztorów skasowanych przez władze pruskie. W 1918 r. odzyskano kościół i część klasztoru św. Józefa w Lublinie oraz klasztor z kościołem w Berdyczowie (w 1926 r. zmarł tam o. Terezjusz Sztobryn, ostatni z księży). Powstanie dwóch nowych klasztorów dało podstawę do starań o przekształcenie semiprowincji polskiej w pełnoprawną prowincję. Odpowiedni Memoriał, podpisany przez prawie wszystkich zakonników, w 1920 r. przedstawił kapitulę generalnej o. Anzelm Gądek, uzyskując jej zgodę i w konsekwencji dekret erekcyjny z 27 czerwca 1920 r.

W tym samym roku otwarto w Wadowicach prywatne gimnazjum jako kontynuację dawnego alumnatu. Jego rozwój był bardzo wolny. Dopiero po kilkunastu latach, dzięki rozbudowie i zaangażowaniu fachowych nauczycieli, gimnazjum uzyskało możliwości normalnej pracy dydaktycznej i wychowawczej.

W dalszym ciągu prowadzono starania o odzyskanie dawnych klasztorów w miejscowościach, które znalazły się na obszarze II Rzeczypospolitej. W 1927 r. karmelici wrócili do Miadziola Starego, w 1931 r. do Wilna (dopiero w 1936 r. odzyskali kościół i kaplicę Ostrobramską), w 1931 r. do Wiśniowca, w 1932 r. do Lwowa, budując tam nowy klasztor. Bezskutecznie zabiegano o odzyskanie dawnych

klasztorów w Głębokiem, Grodnie, Poznaniu, Warszawie oraz klasztoru św. Michała w Krakowie.

Nastąpiło znaczne ożywienie pracy duszpasterskiej. W dalszym ciągu była ona prowadzona przede wszystkim we własnych kościołach przyklasztornych. Cztery klasztory, tj. w Berdyczowie (do 1926 r.), w Czernej, Miadziole Starym i Wilnie miały charakter miejsc pielgrzymkowych. Do Czernej przybywali pielgrzymi z najbliższej okolicy oraz ze Śląska. Do Miadzioła pątników przyciągała kalwaria, odbudowana i poświęcona w 1928 r. Największym sanktuarium powierzonym Zakonowi była Ostra Brama w Wilnie. Większość klasztorów służyła również pomocą duszpasterską kościołom parafialnym, zwłaszcza w okresie spowiedzi wielkopostnej i adwentowej, podczas misji czy też uroczystości odpustowych. Ponadto ojcowie byli spowiednikami wielu zgromadzeń żeńskich i seminariów duchownych.

Pogłębieniu życia religijnego pewnych grup wiernych służyły bractwa i stowarzyszenia religijne istniejące przy wszystkich klasztorach. Najważniejszym z nich był III Zakon Karmelitański. Jego zasadniczym celem było pogłębienie życia religijnego własnych członków w oparciu o duchowość karmelitańską; niektóre wspólnoty prowadziły działalność charytatywną. Pod koniec lat trzydziestych liczył on w Polsce około 1400 członków, głównie kobiet.

Bractwo szkaplerza karmelitańskiego, propagowało nabożeństwo do Matki Bożej, członkowie bractwa św. Józefa starali się naśladować w życiu codziennym swego patrona, bractwo Dzieciątka Jezus gromadziło głównie dzieci. Niektóre z tych bractw posiadały własne biblioteki religijne.

Inicjatorami pracy piśmienniczej w odradzającej się Prowincji Polskiej byli św. Rafał Kalinowski i o. Jan Chrzyciel Bouchaud. W 1927 r. rozpoczęto wydawać w Krakowie miesięcznik „Głos Karmelu”, przeznaczony przede wszystkim dla ośrodków tercjarskich. Ukazywał się do 1941 r. Jego nakład wahał się od 6 do 12 tysięcy egzemplarzy. Przy redakcji miesięcznika rozwinęło się również wydawnictwo książkowe, publikujące książki z zakresu życia wewnętrznego i popularną hagiografię.

3. Okres okupacji

W 1939 r. Prowincja Polska liczyła 168 zakonników (61 ojców i 66 kleryków) w 9 klasztorach. Po klęsce wrześniowej 4 klasztory znalazły się na obszarze zagarniętym przez Związek Sowiecki (Lwów, Miadzioł Stary, Wilno i Wiśniowiec); od 1941 r. wszystkie w różnych dystryktach administracyjnych utworzonych przez okupanta niemieckiego. Prawie wszystkie budynki klasztorne w znacznej części zostały zajęte przez władze niemieckie dla potrzeb armii lub ludności cywilnej. Mimo to przez całą okupację w klasztorach istniały i kontynuowały działalność wspólnoty zakonne. Jedynym wyjątkiem był kościół w Wilnie, w latach 1942-1944 obsługiwany przez kapłana litewskiego z powodu aresztowania całego zgromadzenia przez Niemców.

Okupacja nie zmieniła w zasadniczy sposób zakresu działalności duszpasterskiej poszczególnych klasztorów. Prawie zupełnie ustał ruch pielgrzymkowy do sanktuariów karmelitańskich. W październiku 1941 r., na prośbę arcybiskupa lwowskiego, o. Gabriel Klimowski, znający dobrze język rosyjski i ukraiński, z grupą przymusowch robotników polskich udał się najpierw do Kijowa, a następnie do Humania, by pracując z nimi incognito otoczyć ich duszpasterską opieką. Ofiarą solidarności z wiernymi padli o. Kamil Gleczman i br. Cyprian Lasoń, którzy pozostali w Wiśniowcu, gdzie 7 lutego 1944 r. zamordowali ich nacjonaści ukraińscy razem z dużą grupą Polaków. W innych okolicznościach ofiarami nienawiści stali się br. Franciszek Powiertowski i o. Alfons Mazurek. Pierwszy był nowicjuszem i został zastrzelony przez Niemców 24 VI 1944 r., drugi zginął jako przeor klasztoru w Czernej, 4 dni później.

Dla przyszłości prowincji sprawą istotną było zapewnienie nauczania dla ponad 60 kleryków. Najmłodszy z nich musieli ukończyć szkołę średnią, pozostali zaś studia filozoficzno-teologiczne. Zorganizowano dla nich naukę w 3 klasztorach: w Czernej, Krakowie i Wadowicach. Dzięki temu w latach 1940-1946 święcenia kapłańskie otrzymało 42 księży. Chociaż więc spadła ogólnie liczba zakonników

do 141 (1947 r.) (przez kilka lat nie przyjmowano do nowicjatu), liczba kapłanów prowincji wzrosła w tym czasie do 84.

4. W nowej rzeczywistości

Po II wojnie światowej, w wyniku utraty ziem wschodnich przez państwo polskie, Prowincja Polska utraciła 4 klasztory: w Wilnie, Lwowie, Miadziole Starym i Wiśniowcu. Większość zakonników, z wyjątkiem o. Ignacego Bylicy, wyjechała do Polski bezpośrednio po wojnie, pozostali po spędzeniu wielu lat w łagrach sowieckich.

„Wojenny” prowincjał o. Józef Prus, licząc się z trwałością zmian terytorialnych, gdy tylko to stało się możliwe podjął starania o nowe fundacje. Dzięki tym zabiegom bezpośrednio po wojnie odzyskano dawne klasztory karmelitańskie w Przemyślu (1916) i Poznaniu (1945) oraz założono nowe w Warszawie (1944), Łodzi (1945) i Wrocławiu (1946). W latach późniejszych doszły do nich placówki w Kluszkowcach (1953), Zawoi (1954), Piotrkowicach koło Kielc (1970) i Sopocie (1974, dom nieerygowany).

Po II wojnie światowej powstał również polski klasztor w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Założyli go zakonnicy, którzy po wojnie pozostali na Zachodzie. Najpierw osiedlili się w Hammond (1949) w stanie Indiana, skąd przenieśli się do niedalekiego Munster. Z biegiem lat na wykupionych terenach zbudowano obszerną kaplicę, klasztor, a wcześniej atrakcyjne grotty i drogę krzyżową w parku przyklasztornym. Dzięki temu klasztor w Munster stał się znaczącym ośrodkiem pracy duszpasterskiej wśród Polonii amerykańskiej w rejonie Chicago. Ojcowie z Munster współpracują również z parafiami polskimi w Chicago. Przed kilku laty założyły placówkę w Corona na Florydzie.

Wiosną 1915 r. otwarto w Wadowicach prywatne gimnazjum. Jego rola w Prowincji Polskiej ciągle była wielka. Dopiero od początku lat 80-tych coraz więcej kandydatów do zakonu nie jest wychowankami niższego seminarium. W 1992 r., w stulecie jego istnienia, stanowili oni już „tylko” 63% ogólnej liczby kapłanów,

która w tym czasie wzrosła do 154, a ogólna liczba zakonników do 271.

Wzrost liczby kapłanów oraz potrzeby duszpasterskie Kościoła w Polsce, a także poza Polską, w sposób istotny wpłynęły na zasięg i rodzaj pracy duszpasterskiej karmelitów bosych po II wojnie światowej. Wielu młodych ojców z zapałem poświęcało się głoszeniu rekolekcji i misji parafialnych. Przy większości klasztorów powstały ośrodki katechetyczne, które funkcjonowały do 1990 r., kiedy to nauczanie religii powróciło do szkół publicznych. Połowa klasztorów polskich podjęła duszpasterstwo parafialne (Wrocław, Łódź, Kluszkowce, Zawoja, Piotrkowice, Przemyśl - tutaj także od 1992 r. istnieje parafia personalna miejscowego garnizonu wojskowego).

W ostatnim czasie Świecki Zakon Karmelitański intensywnie poszukuje dróg odnowy i odnalezienia swego miejsca w życiu polskiego Kościoła i społeczeństwa. W miejsce tradycyjnych bractw karmelitańskich, które po okresie stalinowskiej likwidacji praktycznie nie odrodziły się, podejmuje się bardziej współczesne inicjatywy duszpasterskie, nastawione na pogłębienie życia religijnego (grupy charyzmatyczne, grupy modlitewne, rekolekcje dla młodzieży). Żywy ośrodek pogłębionego oddziaływania duszpasterskiego powstał przy klasztorze poznańskim, w ramach którego m.in. od 1990 r. działa Karmelitański Ośrodek Duchowości. W roku następnym podobny instytut powstał w Krakowie, a w 1992 r. - na skromniejszą skalę - w Wadowicach. Wszystkie spotkały się dużym zainteresowaniem w swoich środowiskach.

Szczególnym wyrazem odpowiedzi Prowincji na współczesne wezwania Kościoła było założenie w 1970 r. własnej misji w Burundi, skąd w 1983 r. wyszła misja do sąsiedniej Rwandy. Mimo trudności i przejściowego wydalenia z Burundi wszystkich misjonarzy karmelitańskich kontynuują oni pracę w obu krajach (Musongati w Burundi, oraz Butare i Gahunga w Rwandzie).

W 1990 r. karmelicy z Polski objęli parafię w Horní Lomna w Czechach, na Śląsku Cieszyńskim. Otwarto tam nowicjat dla miejscowych powołań. Dwóch kleryków studiuje w seminarium diecezjalnym w Ołomuńcu. Od wielu lat poszczególni ojcowie, później

również klerycy, udawali się z pomocą duszpasterską na Ukrainę i Białoruś. Z czasem niektórzy z nich objęli samodzielne parafie. Obecnie Zakon posiada na Ukrainie parafie w Kijowie i Berdyczowie, gdzie odzyskano dawny kościół, słynne kiedyś sanktuarium Maryjne. Na Białorusi ojcowie pracują w Konstantynowie, Naroczy i Gudohajach, obsługując także inne kościoły parafialne w sąsiedztwie.

Jeszcze nigdy w swoich dziejach zasięg duszpasterskiej pracy Prowincji nie był tak zróżnicowany. Poza Polską nasi zakonnicy pracują w następujących krajach: USA, Burundi, Rwanda, Zair, Białoruś, Ukraina, Czechy, Austria, Niemcy, Włochy. Co trzeci kapłan z Prowincji pracuje poza ojczyzną.

Przez cały okres powojenny, mimo ogromnych trudności i ograniczeń, działało wydawnictwo w Krakowie. W 1946 r. podjęto na nowo wydawanie miesięcznika „Głos Karmelu”, przekształcając jego profil na bardziej teologiczny, oraz rozpoczęto wydawać popularny miesięcznik „Pod Opieką św. Józefa”. Oba przestały wychodzić w 1953 r. W tym okresie podniósł się poziom wydawanych pozycji. W dalszym ciągu specjalizowało się ono w teologii życia wewnętrznego, zwłaszcza w popularyzowaniu doktryny karmelitańskich mistrzów: św. Teresy od Jezusa, św. Jana od Krzyża, św. Teresy od Dzieciątka Jezus... W produkcji wydawniczej w sposób znaczący zwiększył się udział książek pisanych przez polskich autorów karmelitańskich. Jest to jeden z owoców studiów specjalistycznych, na które położono duży nacisk, szczególnie od schyłku lat 60-tych. Obecnie 10% ojców posiada dyplomy doktora różnych specjalności, przede wszystkim teologicznych, uzyskane na uczelniach polskich i zagranicznych.

W 1993 r. Prowincja Polska p.w. Ducha Świętego została podzielona na dwie prowincje: Krakowską i Warszawską. Jest to niewątpliwie wielkie i ważne wydarzenie w dziejach Zakonu na ziemiach polskich. Podział ma usprawnić administrację, a przede wszystkim wyzwolić nowe energie w służbie nowej ewangelizacji.

XI. ROZWÓJ KARMELITANEK BOSYCH

Pierwszy klasztor karmelitanek bosych poza Hiszpanią powstał w Lizbonie w 1584 r. Trzeba jednak pamiętać, że w tym czasie Portugalia pozostawała pod dominacją Hiszpanii. Fundatorką klasztoru była Maria od św. Józefa (de Salazar), która jako przełożona w Sewilii mężnie broniła dziedzictwa świętej Matki, czym naraziła się o. Dorii.

Zwyczajnie karmelitanki zakładały swoje klasztory, tam, gdzie już istniały domy ich braci zakonnych. Tak było w Italii. I tak na przykład klasztor w Genui - pierwszy poza Półwyspem Iberyjskim - powstał w 1590 r., kilka lat po osiedleniu się tam karmelitów. Fundatorkami były zakonnice z Malagon, drugiego klasztoru założonego przez św. Teresę od Jezusa. Z Genui w 1613 roku zakonnice udały się do Awinionu, podówczas terytorium papieskiego. Przełożoną klasztoru w Genui została Hieronima od Ducha Świętego (d' Azevedo, zm. 1599), która przez pewien czas była sekretarką św. Teresy od Jezusa. Klasztor ten stał się matką dla wielu fundacji we Włoszech, Francji i Austrii.

Wyjątkowo długo trwały starania o sprowadzenie karmelitanek bosych do Francji. Ich inicjatorem był Jean de Quintanaduenas de Bertigny, syn Hiszpana i Francuzki. W 1583 roku podczas podróży do Sewilli w rozmównicy karmelitanek rozmawiał z matką Marią od św. Józefa, jedną z wybitniejszych córek św. Teresy od Jezusa. Został oczarowany duchem reformy terecjańskiej i gotów był dla niej zrobić wszystko, co było w jego mocy. W 1585 r. uzyskał zgodę kapituły w Pastranie na założenie klasztoru mniszek we Francji, podpisaną także przez św. Jana od Krzyża, pod warunkiem jednak, że wcześniej powstanie tam klasztor karmelitów. Objęcie władzy nad Reformą Terecjańską przez o. Dorię przeszkodziło realizacji tej decyzji. Bertigny nie mogąc sprowadzić do Francji córek św. Teresy, pracował nad przekładem jej pism. Wydane w roku 1601 spotkały się z przychylnym przyjęciem w szerokich kręgach społeczeństwa francuskiego. Pod ich wpływem jedna z najbardziej znanych dam Paryża, Barbara Avrillot Acarie, postanowiła sprowadzić do Francji

karmelitanki. Była to przedziwna kobieta: matka sześciorga dzieci, bogata i piękna, oddana całym sercem mężowi i dzieciom, kochana przez domowników i służbę, wierna Kościołowi i żywo reagująca na sprawy swojej ojczyzny, za zgodą męża prowadziła swego rodzaju *salon teologiczny*, który gromadził ówczesne sławy Sorbony. Interesowały ich przede wszystkim zagadnienia mistyki i teologii życia wewnętrznego. Między innymi spotykali się u niej Piotr de Berulle, jej kuzyn, i św. Franciszek Salezy. Madame Acarie z trudem pozyskała swoją radę duchową dla idei fundacji. W 1603 r. uzyskano w Rzymie zgodę papieża Klemensa VIII na założenie klasztoru karmelitanek bosych w Paryżu, pozostającego pod kierownictwem i jurysdykcją kapłanów świeckich. Madame Acarie zgromadziła w swoim domu dwanaście młodych dziewcząt i wdów wyrażających gotowość wstąpienia do przyszłego klasztoru. W trosce o tożsamość ducha zakonnego postanowiono sprowadzić fundatorki z Hiszpanii, spośród zakonnic wychowanych przez św. Teresę od Jezusa. Wybudowaniem domu zajęła się Madame Acarie, ona też pokryła koszty fundacji.

Pozostała do pokonania ostatnia przeszkoda: sprzeciw przełożonych hiszpańskich. Pod naciskiem nuncjusza i ta przeszkoda została usunięta. Pod jego też wpływem generał Kongregacji hiszpańskiej o. Franciszek od Matki Bożej, zgodził się na wyjazd do Francji dwóch najbliższych współpracownic św. Teresy: Anny od Jezusa z Salamanki i Anny od św. Bartłomieja z Avili. Do nich dołączyły cztery inne zakonnice. Cała grupa, razem z delegacją francuską, która po nią przyjechała, przybyła do Paryża 15 października 1604 r. Dwa dni później objęły w posiadanie jeszcze nie ukończony klasztor *Notre - Dame des Champs*, który następnie stał się słynnym klaszturem *Wcielenia* i kolebką innych klasztorów karmelitanek na ziemi francuskiej. Na mocy bulli Klemensa VIII *In supremo* klasztory te zostały wyjęte spod jurysdykcji Kongregacji włoskiej i poddane władzy specjalnie mianowanych przełożonych, a po rewolucji francuskiej jurysdykcji biskupów. W łonie reformy terezańskiej, obok klasztorów podległych przełożonym Kongregacji hiszpańskiej i Kongregacji włoskiej stanowiły one autonomiczną grupę tzw. obserwy francuskiej, w której początkowo klasztor *Wcielenia* w

Paryżu odgrywał rolę nadrzędnego ośrodka władzy, później zaś był jej centrum duchowym, funkcjonującym aż do wieku XX.

Obok Madame Acarie, która po śmierci męża w 1614 r. wstąpiła do klasztoru Wcielenia (beatyfikowana w 1791 roku), decydującą rolę tak w sprowadzeniu karmelitanek do Francji, jak również w ich życiu odegrał kuzyn Acarie, ks. Piotr Berulle, założyciel i przełożony generalny zgromadzenia oratorianów, następnie kardynał. W pierwszym okresie należał on do trójosobowego kolegium, które otrzymało od papieża władzę na karmelitankami. W 1614 r. papież Paweł V dał mu pełną władzę nad ich klasztorami, a po jego śmierci mieli ją sprawować jego następcy na urzędzie Przełożonego generalnego. Sytuacja taka trwała do 1631 r., kiedy to oratorianie zrezygnowali z nadanych im uprawnień i na mocy decyzji Stolicy Apostolskiej karmelitanki francuskie zostały poddane jurysdykcji wizytatorów mianowanych przez nuncjuszów apostolskich we Francji. Jak już wspomniano wyżej, po rewolucji wszystkie zakony żeńskie, w tym i karmelitanki, na mocy konkordatu zostały poddane władzy biskupów.

Karmelitanki hiszpańskie udając się w 1604 r. na fundację do Paryża nie znały dokładnie treści bulli *In supremo*. Św. Teresa kładła duży nacisk na autonomię poszczególnych klasztorów i one były do tego bardzo przywiązane. Musiało to doprowadzić do konfliktu, który tylko w pewnym stopniu został zażegnany przez rezygnację z przyznanych mu uprawnień przez klasztor paryski, a następnie przez anulowanie tychże przez Urbana VIII w 1623 r.

Karmelici boski osiedlili się w Paryżu dopiero w 1611 r. Już wcześniej było jednak oczywiste, że Berulle nie zgodzi się na ich kierownictwo duchowe wobec karmelitanek, ani też na przejęcie nad nimi jurysdykcji, jak to było w Hiszpanii. Skutkiem tego w 1607 r. trzy fundatorki, w tym m. Anna od Jezusa (Lobera) opuściły Francję udając się do Belgii, ponieważ były pewne, że tam będą mogły korzystać z kierownictwa duchowego swoich braci zakonnych. W 1611 r. podobnie postąpiła Anna od św. Bartłomieja, która z polecenia przełożonych przyjechała czarny welon i została przełożoną nowej fundacji w Pontoise (1605 r.).

Mimo różnego rodzaju konfliktów, karmelitanki bose przyjęły się we Francji, a ich rozwój był bardzo szybki. Po pięćdziesięciu latach od pierwszej fundacji liczyły 59 klasztorów. W późniejszym okresie ich rozwój był znacznie wolniejszy, osiągając 62 klasztory przed rewolucją francuską.

Władcy Niderlandów hiszpańskich, arcyksiążę Albert i jego żona infantka Izabela, dążyli do wzmocnienia autorytetu i prestiżu rządów hiszpańskich na terenie swoich posiadłości, mocno nadszarpniętych przez rządy księcia Alby. Celowi temu m.in. miało służyć przeszczerpienie tam Reformy Terezańskiej. Kiedy spotkali się z odmową ze strony Kongregacji hiszpańskiej, zwrócili się do Rzymu prosząc o przysłanie karmelitów bosych, a do Francji z prośbą o karmelitanki. Sława św. Teresy ciągle żyła w pełnym blasku, i wszędzie zakładając klasztory Reformy Terezańskiej dążono do zapewnienia im „prawdziwego” ducha św. Teresy. Stąd nic dziwnego, że i oni zwrócili się do matki Anny od Jezusa, aby dała początek klasztorom na terenie Belgii. Matka Anna przyjęła tę propozycję z radością, była ona bowiem poparta obietnicą, że belgijskie klasztory karmelitanek będą pozostawały pod kierownictwem duchowym i jurysdykcją karmelitów bosych, których również obiecywano tam sprowadzić. Kościelni przełożeni karmelitanek we Francji przyjęli to z ulgą w przekonaniu, że w ten sposób uzyskają wolną rękę w kierownictwie duchowym klasztorów francuskich. Mimo wszystko jednak nie należy tych napięć dramatyzować. Z matką Anną wyjechało do Belgii kilka karmelitanek rodem z Francji. Karmelitanki francuskie, chociaż pozbawione kierownictwa ojców karmelitów, pozostały wierne duchowi świętej Teresy i wydały wiele wybitnych postaci.

Pierwszy klasztor karmelitanek bosych w Belgii powstał w Brukseli, z tego „królewskiego Karmelu” wyszła fundacja w Lowanium (1608 r.) i następnie w Mons, gdzie na krótko zatrzymała się Anna od św. Bartłomieja po opuszczeniu Francji.

Dwie Anny niewątpliwie rozslawiły karmelitański zakon w Niderlandach, a także poza nimi. Obok nich stanął o. Tomasz od Jezusa, również Hiszpan, który w 1610 r. przybył z Rzymu do Brukseli, zakładając tam klasztor. Już w roku następnym karmelici z

Brukseli założyli klasztor w Lowanium, a następnie w Douai, Lille, Liege, Anvers, Marlagne... . Do połowy XVII wieku ich dziełem było powstanie ponad 20 klasztorów. Jak na tak mały kraj było to tempo niezwykle szybkie. Z Belgii wyszły fundacje na terenie Francji.

Chociaż Belgia zależna była politycznie od Hiszpanii, klasztory tamtejsze podlegały przełożonym Kongregacji włoskiej. Najpewniej pod wpływem doświadczeń hiszpańskich, a także z powodu niewielkiej liczby ojców pierwsze konstytucje kongregacji włoskiej z 1599 r. zakazywały karmelitom sprawowania opieki duchowej czy też zarządu nad klasztorami mniszek, także karmelitanek bosych. Jedyny wyjątek uczyniono dla klasztoru w Genui. Zakaz ten powtórzył Klemens VIII w bulli *In apostolicae dignitatis* z 1600 r. Pominęto go w konstytucjach z 1605 r., w zakonie jednak miał jeszcze sporo zwolenników. W 1610 r. papież Paweł V polecił karmelitom bosym w Belgii wzięcie pod swoją jurysdykcję karmelitanek bosych. W konstytucjach z 1605 r. pojawił się rozdział *O zarządzie i wizytowaniu mniszek*, który pozostał już na stałe w prawie kongregacji włoskiej.

W 1789 r. Zgromadzenie Narodowe we Francji wydało dekret anulujący śluby zakonne. W roku następnym nakazano opuszczenie klasztorów w ciągu trzech dni. Większa część klasztorów karmelitanek nie podporządkowała się temu zarządzeniu. Niektóre wspólnoty zapłaciły za to więzieniem, zgromadzenie z Compiègne zostało zgilotynowane w Paryżu 17 lipca 1794 r.

Gdy tylko zaistniały warunki, wspólnoty odżywały i powstawały nowe. W 1880 r. było już we Francji 113 klasztorów mniszek, pod koniec wieku 120.

Generalnie należy zaznaczyć, że klasztory żeńskie były znacznie bardziej odporne na prześladowania i znacznie szybciej odradzały się po ich ustaniu.

W krajach Ameryki Łacińskiej klasztory karmelitanek bosych najczęściej powstawały niezależnie od klasztorów męskich. Pierwszy klasztor w Meksyku został założony w 1602 r. w Puebla de los Angeles. Karmelitanki przetrwały szczęśliwie męczeństwo okresu

walki o niepodległość i rewolucji meksykańskich i liczą dzisiaj w tym kraju 34 klasztory.

W Kolumbii osiedliły się w 1606 r. i posiadają tam 12 klasztorów. W Peru w 1643 - obecnie 7 klasztorów. W Ekwadorze w 1653 r. - obecnie 12 klasztorów. W Boliwii 1665 r. - obecnie 6 klasztorów. Do Chile przybyły w 1690 r. i posiadają tam 11 klasztorów. W Argentynie są od 1628 r. i posiadają 20 klasztorów. W Brazylii od 1755 r. - obecnie 44 klasztory. Pojedyncze klasztory posiadają również w innych krajach latynoskich. Podstawą sukcesu karmelitanek w Ameryce Łacińskiej było oparcie się na powołaniach miejscowych, podczas gdy karmelici z reguły opierali się na Europejczykach.

W ojczyźnie Reformy Terezańskiej, po odrodzeniu się karmelu męskiego w 1868 r., nastąpił również gwałtowny rozwój klasztorów żeńskich. W 1925 r. było ich tam już 110. W tym samym roku we Francji było ok. 130 klasztorów, a w Stanach Zjednoczonych Ameryki 27.

To odrodzenie zakonu, notowane także w innych krajach, było skutkiem upowszechnienia się doktryny duchowości karmelitańskiej, zwłaszcza poprzez liczne wydania „Dziejów duszy” Teresy od Dzieciątka Jezus oraz dzieł świętych Teresy od Jezusa i Jana od Krzyża, ogłoszonego w 1926 roku doktorem Kościoła.

Na osobną wzmiankę zasługują fundacje klasztorów terezańskich w krajach misyjnych.

Na początku lat 70-tych na świecie było 783 klasztory mniszek, w których żyło 13643 zakonnic. Najwięcej klasztorów było w Europie (486), następnie w Ameryce (201) i Azji (64). Z krajów europejskich na pierwszym miejscu znajduje się Hiszpania (157), na drugim Francja (119), na trzecim Włochy (55).

XII. KARMELITANKI BOSE W POLSCE

1. Pierwsza fundacja w Krakowie

Inicjatorami sprowadzenia karmelitanek bosych do Polski byli ich współbracia zakonni. Koszty materialne pokryła Konstancja z Myszkowskich Bużeńska. Wdowa po Piotrze, staroście dobczyckim i brzeźnickim. Od prawie dwunastu lat mieszkała przy klasztorze klarysek w Krakowie. Jej spowiednikiem był ks. Sebastian Nuceryn, wybitny kaznodzieja, przyjaciel karmelitów bosych, tłumacz pism św. Teresy od Jezusa. On to podsunął zamożnej wdowie propozycję sfinansowania pierwszej fundacji karmelitanek bosych w Polsce.

Z prośbą o przysłanie zakonnice zwrócono się do prowincjała flandryjskiego o. Tomasza od Jezusa, który wyznaczył na ten cel następujące zakonnice: s.Marię od Trójcy Św. z klasztoru w Brukseli, s.Małgorzatę od Jezusa i s. Teresę od Jezusa z klasztoru w Mons, oraz s.Krystynę od św. Michała z Lowanium. Dołączyła do nich ponadto Katarzyna Sitcis z Fryzji, która jako pierwsza otrzymała w Krakowie habit karmelitanki, a następnie złożyła śluby zakonne. Przełożoną została s.Maria. Była ona wychowanką m.Anny od Jezusa, bliskiej współpracownicy św. Teresy, dając przez to gwarancję przeszczepienia na grunt polski pierwotnych tradycji Karmelu Terezańskiego.

Fundatorki przybyły do Krakowa 26 maja 1612 roku. Przez kilka tygodni mieszkały u sióstr klarysek, skąd przeniosły się do prowizorycznego klasztoru naprzeciw kościoła św. Marcina. 1618 r. zamieszkały w budynkach przy kościele św. Marcina, gdzie z czasem zbudowano klasztor. Przebudowie uległ również kościółek św. Marcina. W miejsce drewnianej świątyni, zbudowano niewielki ale piękny murowany kościół, zachowując dawnego patrona. Jego architektem był Jan Trevano, który przedtem kierował budową klasztoru. Budowę rozpoczęto w 1637 r. Konsekracji kościoła dokonał bp Tomasz Oborski, sufragan krakowski, w 1644 roku.

Pierwsze trzy Polki wstąpiły do klasztoru św. Marcina w 1612 roku. Pierwszą Polką, która złożyła śluby zakonne, była Jadwiga

Stobeńska - s. Anna od Jezusa, zakonnica wielkiej świętości i zasług dla zakonu w Polsce.

Zgromadzenie rozwijało się dosyć równomiernie. Po kilku latach trzy fundatorki wróciły do Belgii. W Polsce pozostała tylko m. Krystyna od św. Michała (van Put), od 1618 r. przeorysza klasztoru. Kandydatki pochodziły w połowie z rodzin szlacheckich, w połowie z rodzin mieszczańskich. Niekiedy były to rodziny bardzo zamożne i znaczące w kraju, jak np. Zebrzydowscy czy Mniszchowie. Dla klasztoru bez podstaw materialnych nie było to obojętne. Wokół klasztoru powstała grupa wspierających go dobrodziejów, którzy finansowali najpierw budowę klasztoru, następnie kościoła, pomagając również zgromadzeniu w codziennych potrzebach, zwłaszcza w sytuacjach losowych, jakimi były częste wędrowki w czasach wojen i epidemii.

2. Następne fundacje

W 1624 r. klasztor krakowski nie mógł przyjmować zgłaszających się kandydatek, ponieważ miał już pełną liczbę zakonnice. Zaistniała potrzeba nowej fundacji. Na jej miejsce przełożeni wybrali Lublin. Koszty materialne pokryli karmelici lubelscy, Konstancja Bużeńska oraz Katarzyna z Kretowskich Ligęza, która w październiku 1624 r. otrzymała habit zakonny we wspólnocie krakowskiej i razem z innymi zakonnicami wyjechała do Lublina. Przełożoną została m. Anna od Jezusa. Przez jedenaście lat zakonnice mieszkały w prowizorycznym klasztorze, w 1635 r. przenieśli się do nowego, zbudowanego na fundamentach obronnego zboru kalwińskiego, kupionego od Rafała Leszczyńskiego, wojewody bełskiego. W latach następnych przy klasztorze zbudowano kościół p.w. św. Józefa.

Kolejny klasztor powstał w 1638 r. w Wilnie i był owocem współpracy klasztoru krakowskiego i lubelskiego. Koszty materialne pokryli Anna Marcybella i Stefan Pacowie, podkanclerzowie litewscy.

Cztery lata później, w 1642 r. z tych samych klasztorów wyruszyły zakonnice na fundację do Lwowa. Inicjatorami tej fundacji byli Jakub i Zofia Teofila z Daniłowiczów Sobiescy, rodzice króla Jana

III Sobieskiego, który po śmierci rodziców kontynuował ich dzieło. Przełożoną i mistrzynią pierwszego pokolenia karmelitanek lwowskich była m. Teresa od Jezusa (Marianna Marchocka). W 1648 r. z powodu wybuchu wojny na Ukrainie karmelitanki lwowskie schroniły się do Krakowa, skąd w roku następnym wyjechały na fundację do Warszawy, finansowaną przez Jerzego Ossolińskiego, kanclerza wielkiego koronnego. Tutaj w 1652 r. zmarła w opinii świętości m. Teresa Marchocka.

W 1659 r. część zgromadzenia lwowskiego wróciła do Lwowa i wznowiła tamtejszy klasztor. W 1649 r. zgromadzenie św. Józefa w Lublinie założyło drugi klasztor w tym mieście p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP. Jego fundatorką była Zofia Daniłowiczowa, wdowa po Janie Mikołaju, podskarbin wielkim koronnym. Ona również zapisała fundusz na fundację w Poznaniu, zrealizowaną dopiero w 1665 r. Pierwszą przełożoną obu klasztorów była m. Barbara od Najśw. Sakramentu (Zadzik), osoba wielkiej świętości i wybitna wychowawczyni nowicjuszek. Zmarła w 1679 r. w Poznaniu.

W 1725 r. z inicjatywy Jana Szembeka, kanclerza wielkiego koronnego, powstał drugi klasztor w Krakowie, na Wesołej. W ten sposób kanclerz pragnął wynagrodzić swej ciotce Helenie Konstancji Rupniewskiej (m. Anna Józefa od Jezusa) krzywdę wyrządzoną jej przez jego rodziców w trakcie podziału majątku. Klasztor, który wówczas wydawał się zbyt czysty, w przyszłości stanie się azylem dla kasowanych w innych miastach oraz dla wspólnoty z klasztoru św. Marcina.

Normalny rytm życia karmelitanek w XVII i na początku XVIII w. często zakłócały epidemie i wojny. W ówczesnych warunkach jedynym ratunkiem przed zarażeniem się była ucieczka do miejscowości nie objętych zarazą lub całkowita izolacja. W połowie XVII w. z powodu wybuchu wojny na Ukrainie, a następnie z powodu najazdu szwedzkiego na Polskę wszystkie zgromadzenia musiały opuścić swoje klasztory na wiele lat. I tak np. karmelitanki wileńskie w 1653 r. wyjechały z miasta z powodu epidemii, w 1654 r. z powodu najazdu rosyjskiego, w roku następnym w obawie przed Szwedami. Wróciły do Wilna dopiero w 1667 r. W okresie „potopu” większość

zgrupowań znalazła schronienie na Spiszu, tylko krakowskie w Pradze.

W czasie podróży i pobytu poza klasztorami karmelitanki starały się zachować normalny rytm dnia. Przyjmowano kandydatki, nowicjuszki składały śluby zakonne, zakładały nowe klasztory. Epidemie i wojny na ogół oszczędzały zakonnice, gorzej było z klasztorami. W połowie XVII w. wszystkie klasztory uległy całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu. Dlatego dopiero w drugiej połowie tego wieku całą energię pochłonęła odbudowa zniszczonych „potopu”.

Surowa klauzura nie separowała klasztorów od społeczeństwa, w którym żyły. Można mówić o znacznym wpływie apostolskim klasztorów na rodziny dobrodziejów i fundatorów, na rodziny zakonnic, na tych, którzy uczęszczali do ich kościołów lub też szukali przy furcie klasztornej pomocy duchowej.

3. Kasaty klasztorów

Pierwszy dekret o likwidacji klasztorów w Galicji podpisała Maria Teresa nie został on jednak wprowadzony w życie. Po kilku latach program cesarzowej podjął jej syn i następca Józef II. W styczniu 1782 r. polecił zamknąć wszystkie klasztory kontemplacyjne w całym państwie, również w Galicji. Dekret, ogłoszony 28 lutego, w Galicji objął między innymi lwowski klasztor karmelitanek bosych.

Zgromadzenie liczyło 17 sióstr, w tym 3 konwerski. Było stosunkowo młode: najstarsza liczyła 61 lat, przeciętny wiek wspólnoty wynosił niespełna 38 lat.

Na mocy dekretu kasacyjnego cały majątek klasztoru, tak nieruchomości, jak też kapitały, przechodził na rzecz skarbu państwa, który w przyszłości miał wypłacać zakonnicom pensje. Skarb państwa przyjmował też na siebie długi i zobowiązania klasztoru. Okazało się, że tylko niewielka część sum kapitałowych była lokowana na terenie Galicji, zdecydowana większość zaś na dobrach leżących w Rzeczypospolitej. Zostały one przejęte na rzecz skarbu państwa przez króla polskiego. Tak więc zamiast spodziewanych korzyści, likwidacja klasztoru przyniosła austriackiemu skarbowi państwa straty.

Trzy profeski lwowskie weszły w skład wspólnoty św. Marcina w Krakowie. Były to: m. Pelagia Tekla od św. Szymona Stocka, ostatnia przeorysza, s. Róża od św. Teresy i młodzietka profeska s. Marcelina od Serc Jezusa i Maryi. Wspólnota św. Marcina była nieco liczniejsza od lwowskiej, liczyła 19 siostr (1781), była też znacznie starsza; przeciętna wieku wynosiła 50 lat. Możemy też przypuszczać, że była niezłe sytuowana materialnie, skoro właśnie tam skierowano zakonnice ze Lwowa, a nie do klasztoru na Wesołej, liczącego zaledwie 14 zakonnice.

W 1782 r. administratorem diecezji krakowskiej został Michał Jerzy Poniatowski, od 1785 r. również prymas Polski. Jako rządca diecezji płockiej (1773-1785) prowadził aktywną działalność duszpasterską przyczyniając się znacznie do podniesienia poziomu życia religijnego ludności i pogłębienia formacji moralno-intelektualnej duchowieństwa. W Krakowie, który tylko raz odwiedził jako rządca diecezji, zastał ze swoich „spustoszeń kościelnych”, likwidując kilkanaście klasztorów i szpitali bez upoważnienia Stolicy Apostolskiej. Pretekstem jego działań były trudności materialne klasztorów, właściwym motywem zaś, wywodzące się z ideologii Oświecenia, przekonanie o nieużyteczności życia zakonnego.

Kasatę poprzedziła inwentaryzacja majątku klasztorowego, przeprowadzana przez specjalną komisję, powołaną 7 marca 1786 r. Powołując się na nią, konsystorz krakowski stwierdził, że oba krakowskie klasztory karmelitanek żyją w biedzie, w związku z tym należy jeden z nich zamknąć, przeznaczając jego majątek na wzmocnienie środków utrzymania połączonego zgromadzenia. Do likwidacji przeznaczono klasztor św. Marcina, chociaż jego wspólnota była liczniejsza. Komisja orzekła, że budynek klasztoru na Wesołej jest obszerniejszy, w lepszym stanie, położony na zdrowym terenie, posiada duży ogród, dlatego bardziej nadaje się na mieszkanie dla połączonej wspólnoty.

Dnia 9 października 1787 r. 20 zakonnice z klasztoru św. Marcina przeszło do klasztoru na Wesołą. Wśród nich były trzy profeski lwowskie. Nowa wspólnota liczyła 34 zakonnice. Klasztor

otrzymał zakaz przyjmowania nowicjuszek, dopóki liczba zakonnic nie zmniejszy się do 15.

Doszło do zupełnego scalenia zakonnic wychowanych w różnych klasztorach. W latach 1789-1811 zgromadzeniem na przemian rządziły dwie zakonnice: m. Franciszka Kazimiera od Opieki NMP (Błęcka) z klasztoru św. Marcina i m. Tekla Anastazja Apolonia od Nawiedzenia (Zborowska), profeska z Wesolej. Można przypuszczać, że wynikało to ze swego rodzaju umowy między obu wspólnotami. Obie praktycznie rządziły do śmierci. m. Franciszka zmarła na urzędzie w listopadzie 1811 r. Dwa lata wcześniej zmarła m. Tekla. Już w 1812 r. nową przeoryszą wybrano profeskę lwowską m. Różę od św. Teresy (1812-1815, 1818-1820. Zm. w 1824 r.). Miała 64 lat.

Dziesięć lat później w zupełnie nietypowych okolicznościach doszło do zamknięcia klasztoru św. Józefa w Lublinie. W 1803 r. podczas pożaru Krakowskiego Przedmieścia, spłonęły również klasztor i kościół karmelitów bosych. Ponieważ karmelici nie mieli funduszków na odbudowę, groziło im opuszczenie miasta. W takiej sytuacji karmelitanki z klasztoru św. Józefa przeniosły się do położonego w pobliżu klasztoru Niepokalanego Poczęcia, odstępując swój klasztor karmelitom, którzy wprowadzili się tam 5 maja 1807 r.

W 1815 r. z większości ziem Księstwa Warszawskiego utworzono Królestwo Polskie. Stosunek jego elit do życia zakonnego był równie wrogi, jak józefinizmu austriackiego. Pod pretekstem uzyskania funduszków na pokrycie kosztów reorganizacji podziału administracyjnego Kościoła w Królestwie, na mocy dekretu rządowego z 17 kwietnia 1819 r. skasowano 35 klasztorów męskich i żeńskich, naruszając przy tym znacznie upoważnienia uzyskane od Stolicy Apostolskiej. Do kasaty został przeznaczony również lubelski klasztor karmelitanek bosych, liczący wówczas 20 zakonnic. Dobra nieruchomości i kapitały klasztoru przejął skarb państwa, siostrom wyznaczono roczną pensję z prawem życia w swoim domu do śmierci. W 1826 r. do klasztoru karmelitanek przeniesiono szpital sióstr szarytek. Karmelitankom pozostawiono część parteru, lokale na piętrze w pobliżu chóru oraz ogród. W 1864 r. żyły jeszcze dwie karmelitanki, w

1870 r. zmarła ostatnia, s.Alicja Łabęcka, pozostająca na utrzymaniu szarytek.

W literaturze historycznej ze wspomnianym dekretem kasacyjnym łączy się również likwidację klasztoru karmelitanek bosych w Warszawie. Nie jest to zupełnie ściśle, chociaż decyzja o jego kasacie była dziełem tych samych ludzi. Karmelitanki o tej decyzji urzędowo dowiedziały się 17 grudnia 1818 r., poufnie zaś dwa tygodnie wcześniej, co pozwoliło im na wysłanie do Krakowa najcenniejszych rzeczy. Zaliczyły do nich także ciało swojej fundatorki, m. Teresy Marchockiej. W drodze do Krakowa - wyjechały z Warszawy już 18 grudnia - towarzyszył im o. Onufry od św. Lamberta (Wartakiewicz), ich kapelan i spowiednik, który do śmierci (1828) kontynuował swoje obowiązki na Wesołej.

Po kongresie wiedeńskim jedynym klaszturem karmelitanek pod zaborem pruskim był dom w Poznaniu. W 1781 r. liczył on 17 zakonnic. W 1811 r. Tymoteusz Gorzelski, biskup poznański, pod naciskiem prefekta departamentu poznańskiego, zakazał klasztorowi przyjmowania nowych kandydatek. Zakaz ten nie miał większego znaczenia, skoro od kilkunastu lat i tak ich nie przyjmowano. Już w tym roku władze Księstwa Warszawskiego zamierzały przenieść zakonnice do innego klasztoru w Poznaniu, a ich dom przeznaczyć na więzienie. Sprzeciw biskupa pozwolił ostatnim siostrą żyć we własnym domu do 1823 r., czyli do roku kasaty przez władze pruskie.

Pod zaborem rosyjskim najdłużej istniał klasztor w Wilnie. Uległ likwidacji dopiero w czasie drugiej masowej kasaty klasztorów katolickich w Królestwie Polskim i na ziemiach włączonych do państwa rosyjskiego. W 1856 r. liczył 13 sióstr chórowych, 3 konwerski i 1 probantkę konwerską, zwaną tercjarką. Prawie połowa chorystek liczyła mniej niż 40 lat. Klasztor miał ograniczone możliwości przyjmowania kandydatek, stąd nowicjuszek z drugiej połowy XIX w. czekały na profesję od 5 do 9 lat. Mimo tych trudności w latach 1854-1864 śluby zakonne złożyło 5 chorystek, wszystkie po kilkuletnim czekaniu. Ostatnie dwie profeski złożyły śluby 7 czerwca 1864 r. Dzięki temu stan liczbowy zgromadzenia nie malał i w dniu kasaty (25 lutego 1865) wynosił również 17 osób, w tym 3 konwerski.

Cały majątek klasztoru przejął skarb państwa, zakonnicom wyznaczono pensje. W 1876 r. kościół i klasztor rozebrano do fundamentów, urządzając na otrzymanym terenie targowisko miejskie.

Wszystkie zakonnice oraz probantka Tekla Ścibło zostały przeniesione do klasztoru benedyktynek w Wilnie, gdzie oddano im do dyspozycji jeden z korytarzy, zwany odtąd „Bosaczki”. Rok wcześniej zakwaterowano u benedyktynek 14 mariawitek, a później również zakonnice z innych skasowanych klasztorów.

Nie wszystkie zakonnice pogodziły się ze statusem rezydentek oczekujących śmierci w obcym klasztorze. Pięć z nich skorzystało z możliwości i wyjechało do Francji, gdzie zostały przyjęte do żywiolowo odradzających się klasztorów swego zakonu. Tęskniły za krajem i miały kłopoty z integracją w nowych wspólnotach. S.Konstancja od Zwiastowania NMP (Ejsmontówna) w 1882 r. wróciła do kraju i została przyjęta do klasztoru w Wieliczce, gdzie niedługo potem zmarła.

4. Odrodzenie

W 1867 r., z inicjatywy ks. Aleksandra Jełowickiego, wspartej przez ziemian poznańskich, w Poznaniu osiedliły się karmelitanki z Belgii. Przełożoną klasztoru została m. Jadwiga Wielhorska, profeska francuskiego zgromadzenia w Carcassone. Klasztor szybko zapełnił się polskimi kandydatkami. Zgromadzenie prowadziło surowy tryb życia oddziałując religijnie na znaczne kręgi inteligencji poznańskiej, tak duchownej jak i świeckiej.

W 1874 r., w wyniku antykościelnej polityki Bismarcka, musiały opuścić Prusy zakonnice urodzone poza Cesarstwem Niemieckim, a w roku następnym pozostałe udając się do Krakowa, gdzie przyjęły je w gościnę współsiostry z klasztoru na Wesołej. Wobec braku jakichkolwiek szans na powrót do Poznania i z powodu znacznych różnic obu zgromadzeń w praktykowaniu obserwacji zakonnej, po kilku miesiącach zgromadzenie poznańskie przeniosło się do domu przy ul. Łobzowskiej, gdzie z czasem wybudowano istniejący obecnie klasztor, który w 1877 r. przeszedł pod jurysdykcję Zakonu. Zgromadzenie to zabiegało usilnie o odnowienie życia zakonnego w

klasztorze czerneńskim, jego też dziełem było pozyskanie dla zakonu kilku kandydatów, przede wszystkim zaś Józefa Kalinowskiego, znanego pod imieniem zakonnym Rafała od św. Józefa.

W 1880 r. z inicjatywy biskupa krakowskiego Albina Dunajewskiego oraz m. Jadwigi Wielhorskiej, doszło do założenia klasztoru w Wieliczce k. Krakowa. Fundacja ta od początku nie miała szans przetrwania. Po kilku latach, na prośbę biskupa, wzięli ją pod swoją jurysdykcję przełożeni generalni, przenosząc w 1888 r. zgromadzenie - bez m. Wielhorskiej - do Lwowa. Matka Wielhorska wyjechała do Rzymu, gdzie przez pewien czas mieszkała w klasztorze p.w. św. Piotra i Marcelina, zakładając następnie w 1889 r. klasztor karmelitanek adoracji wynagradzającej pod jurysdykcją wikariusza Rzymu. Do klasztoru m. Jadwigi wstępowały często Polki, jedna z nich w 1919 r. doprowadziła do złączenia zgromadzenia z macierzystym Zakonem, co było stałym pragnieniem m. Jadwigi. Później wspólnota wybudowała nowy dom p.w. Regina Carmeli, zwracając równocześnie wyremontowany przez siebie klasztor św. Brygidy brygidkom - pierwotnym właścicielkom.

Konwent łobzowski okazał się bardzo żywotny. W 1884 r. z niego wyszła fundacja przemyska. W 1911 r., w chwili uniezależnienia się polskich klasztorów karmelitańskich, do semiprowincji polskiej należało 60 karmelitanek bosych w czterech klasztorach. Klasztory te zawdzięczają bardzo dużo św. Rafałowi Kalinowskiemu. W ciągu całego kapłańskiego życia był ich spowiednikiem i kierownikiem duchowym, poświęcił wiele czasu w celu uporządkowania spraw klasztornych we Lwowie i Krakowie na Wesołej, towarzyszył generałom i prowincjałom podczas wizytacji kanonicznych jako sekretarz i tłumacz, z polecenia prowincjała wizytował poszczególne wspólnoty, od roku 1901 do śmierci był wikariuszem prowincjalnym dla klasztorów polskich. Szczególnie mocno związał się z klaszturem łobzowskim w Krakowie, gdzie żyła m. Ksawera Czartoryska, zakonnica dużej kultury, wielkiej świętości, o niezwykłym poczuciu odpowiedzialności za rozwój Zakonu.

5. W latach 1918 -1939

Trzy lata po erekcji Prowincji Polskiej wybuchła pierwsza wojna światowa. Oba zgromadzenia krakowskie przeżyły ją stosunkowo spokojnie. Dzięki interwencji bpa Adama Sapiehy zakonnice nie musiały opuszczać klasztorów, kiedy w 1914 r. groziło miastu oblężenie ze strony rosyjskiej. Jedynie znaczna część klasztoru łobzowskiego została zajęta na szpital wojskowy, który istniał w nim do 1921 r. Dla zgromadzenia lwowskiego najtrudniejszy był okres wojny polsko-ukraińskiej w latach 1918-1919. Karmelitanki nie opuściły jednak domu. Również zgromadzenie przemyskie nie opuściło klasztoru i przetrwało szczęśliwie oblężenie twierdzy przemyskiej.

Po wojnie, w niepodległym już państwie polskim, zaistniała możliwość powrotu karmelitanek do Poznania. W 1920 r. przybyło do tego miasta siedem zakonnice z klasztoru łobzowskiego, założonego przed laty przez karmelitanki wygnane z Poznania. Początkowo zamieszkały one w wynajętym domu, następnie zbudowały nowy klasztor i kościół. Kolejną fundacją okresu międzywojennego był klasztor w Łodzi, założony przez zgromadzenie przemyskie w 1928 r. Dziesięć lat później karmelitanki z Wesołej w Krakowie osiedliły się w Wilnie, dokąd przed kilku laty wrócili również karmelici bosci.

Karmelitanki polskie, wierne ścisłej klauzurze, prowadziły także ograniczoną działalność duszpasterską. Przy każdym klasztorze istniała zawsze pewna grupa osób z nim związanych, o urozmaiconym przekroju społecznym i zawodowym, od biskupów, poprzez profesorów uniwersytetu do zwykłych robotników, która pozostawała pod religijnym wpływem zgromadzenia. Pewną rolę duszpasterską spełniały również kaplice i kościoły przyklasztorne. Kościół lwowski był ośrodkiem kultu Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Obraz Matki Bożej czczony w tym kościele został uroczystie koronowany w 1939 r. Zgromadzenia przemyskie i poznańskie prowadziły działalność wydawniczą. Zasługą klasztoru przemyskiego było udostępnienie czytelnikom polskim już w 1902 r. *Dziejów duszy* św. Teresy od

Dzieciątka Jezus, zmarłej zaledwie przed pięciu laty. Do drugiej wojny światowej klasztor ten wydał kilkadziesiąt książek, broszur, modlitewników i druków ulotnych, propagujących przede wszystkim kult św. Teresy od Dzieciątka Jezus, nabożeństwo do Męki Pańskiej, do Matki Bożej i św. Józefa. Podobny charakter miały wydawnictwa klasztoru poznańskiego. Wśród nich na uwagę zasługuje wydanie kilku tekstów o Mateo Crawley-Boeweya. Przy klasztorach w Łodzi i Lwowie istniał trzeci zakon karmelitański.

6. Podczas II wojny światowej (1939 -1945)

W roku wybuchu II wojny światowej karmelitanki bose w Polsce liczyły 106 zakonnic w 7 klasztorach. Ich losy w okresie wojny niewiele odbiegały od losów ludności cywilnej. Warunki wojenne były dla nich o tyle trudniejsze, że przywykły do życia w ścisłej klauzurze. W 1939 r. na krótko opuściły swoje klasztory zgromadzenia w Poznaniu i Łodzi, a na rok zgromadzenie łobzowskie, ponieważ ich klasztor został zbombardowany. Na czas remontu zamieszkały w klasztorze na Wesołej. Powróciły tutaj ponownie w 1943 r., kiedy to w ramach ogólnej akcji wysiedlania klasztorów krakowskich, one również otrzymały polecenie opuszczenia swego domu i udania się do klasztoru na Wesołej. Od 1940 r. mieszkały w nim karmelitanki z Poznania. W 1939 r. trzy klasztory, tj. lwowski, przemyski i wileński znalazły się na obszarach zajętych przez Związek Sowiecki. Zgromadzenie lwowskie w celu uratowania klasztoru otworzyło przytułek dla bezdomnych staruszek, nad którym opiekę przejął Zarząd Opieki Społecznej, która mianowała świecką kierowniczkę przytułku. Pracę w przytułku otrzymały siostry starsze, młodsze udały się do Krakowa na Wesołą. Po zajęciu Lwowa przez Niemców w 1941 r. w klasztorze umieszczono zakład dla nieuleczalnie chorych. Klasztor przemyski najpierw został zajęty przez przesiedleńców, a następnie przez teatr ukraiński, który istniał tam do 1941 r. W 1941 r. do klasztoru w Przemyślu wróciły zakonnice, które w 1939 r. schroniły się w Krakowie. Karmelitanki wileńskie były jedynym żeńskim zgromadzeniem, które po zajęciu Wilna przez Niemców nie zostało umieszczone w obozie pracy.

Jak już wspomniano wyżej, wiosną 1940 r. znalazło się w Krakowie kilka młodych sióstr z klasztoru lwowskiego. Fakt ten wykorzystał ówczesny prowincjał o. Józef Prus dla zrealizowania planowanej już przed wojną fundacji w Warszawie. W 1941 r. wspomniane siostry wjechały do Warszawy i zamieszkały w domu przy ul. Wolskiej, ofiarowanym na ten cel przez rządzącego archidiecezji warszawskiej abpa Stanisława Galla. Niedługo później przybyły tam również karmelitanki z Łodzi, wyrzucone ze swego klasztoru przez władze niemieckie. Oba zgromadzenia przeżyły w mieście powstanie warszawskie. Po upadku powstania zgromadzenie warszawskie zostało wywiezione na krótko do obozu pracy w Niemczech, skąd jeszcze w 1944 r. wyjechało do Krakowa. Do Krakowa przybyły również karmelitanki łódzkie. W ten sposób w klasztorze na Wesołej u schyłku 1944 r. znalazło się prawie 100 karmelitanek bosych z różnych klasztorów.

Do Krakowa zbliżał się front wschodni. W takiej sytuacji przebywanie tak dużej liczby sióstr w jednym domu było bardzo niebezpieczne. Prowincjał postanowił je rozdzielić. Zgromadzenie warszawskie udało się do folwarku należącego do klasztoru w Czernej, łódzkie zaś zamieszkało w domu rekolekcyjnym Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Czernej. W tym samym czasie podjęto decyzję założenia klasztoru w Zakopanem. Pierwsze zakonnice ze zgromadzenia łódzkiego udały się do stolicy Tatr już w listopadzie 1944 r., jeszcze przed wyzwoleniem miasta. W tym samym miesiącu została wyzwolona Łódź. Mimo że podczas okupacji klasztor w Łodzi został mocno zdewastowany (Niemcy urządzili w nim ciężkie więzienie dla kobiet), prowincjał polecił siostrze łódzkiej powrócić do swego domu. Następnego dnia po wyzwoleniu Krakowa, tj. 20 stycznia 1945 r., pierwsze zakonnice wróciły do klasztoru na Łobzowskiej. Na początku 1946 r., karmelitanki wróciły do Warszawy i Poznania. Poznańskie nie odzyskały swojego budynku, zajętego przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego; z konieczności wynajęły willę przy ul. Św. Wojciecha, obok klasztoru karmelitów, i tam pozostają do dzisiaj.

7. W nowej rzeczywistości

W wyniku zmiany granic państwa polskiego po II wojnie światowej poza jego terytorium znalazły się klasztory we Lwowie i w Wilnie. W 1946 r. obie wspólnoty musiały opuścić swoje domy: karmelitanki lwowskie osiedliły się w Kaliszu, wileńskie zaś we Wrocławiu. W mieście tym od 1933 r. istniał klasztor karmelitanek bosych, założony przez siostry z Kolonii. Podczas oblężenia miasta ich klasztor został spalony, a zakonnice zamieszkały u sióstr urszulanek. Po wyzwoleniu miasta prowincjał polski skontaktował się z nimi i zaproponował im założenie wspólnego klasztoru z karmelitankami polskimi. One wyraziły na to zgodę. W październiku tego samego roku karmelitanki Niemieckie opuściły Wrocław udając się do Bawarii. W 1948 r. zgromadzenie wrocławskie zamieszkało w obecnym domu.

Okres II wojny, światowej nie wpłynął ujemnie na stan posiadania karmelitanek bosych. Wprawdzie utraciły one klasztory we Lwowie i Wilnie, ale stratę tę nadrobiły już podczas wojny, zakładając nowe domy w Warszawie i w Zakopanem, po wojnie zaś w Kaliszu i Wrocławiu. W sumie liczba domów wzrosła do dziewięciu. W tym samym czasie wzrosła również liczba zakonnice. W 1939 r. we wszystkich klasztorach było tylko 3 nowicjuszki. W 1945 r. liczba zakonnice wzrosła do 127, a w 1947 r. do 149, w tym 17 nowicjuszek. Rozwój ten w znacznym stopniu był zasługą ówczesnego prowincjała, o. Józefa Prusa, który nie zniechęcał się trudnościami wojennymi, myślał o przyszłości, nawet w przepelnionym klasztorze krakowskim polecił przyjmować nowicjuszki i odważnie inicjował powstanie nowych klasztorów.

Pierwsze lata po zakończeniu II wojny światowej były w klasztorach karmelitanek okresem stabilizacji i przystosowania się do nowych warunków. Potem nastąpiły lata stalinizmu, kiedy to nie tylko nie można było myśleć o nowych fundacjach, ale ciągle żyło się obawą likwidacji wszystkich zakonów. Przełom październikowy w 1956 r. także w dziejach zakonów otworzył nową kartę. W dziesięcioleciu 1957-1966 powstało pięć nowych klasztorów karmelitanek bosych.

Pierwszy z nich założyły karmelitanki poznańskie w Częstochowie (1957); klasztor ten od 1968 r. pozostaje pod jurysdykcją biskupa. W 1958 r. powstały klasztory w Kielcach i Elblągu, a w 1966 r. - w Lublinie (od 1984 r. w Dysie) i Bydgoszczy (od 1973 r. w Trzyszczynie).

W latach siedemdziesiątych większość klasztorów karmelitanek bosych cierpiało na brak powołań. Sytuacja ta zmieniła się po I pielgrzymce Ojca św. Jana Pawła II do ojczyzny, która wpłynęła na ożywienie życia religijnego w Polsce, zwłaszcza wśród młodzieży, która zwróciła się ku Kościołowi, szukając w nim ideałów i oparcia dla siebie. Daje się w tym czasie wyraźnie zauważyć wzrost zrozumienia dla życia kontemplacyjnego i dla modlitwy. Owoc tych zmian jest wyraźnie widoczny także w klasztorach karmelitanek bosych. W 1982 r. wszystkie klasztory liczyły 29 nowicjuszek i 11 postulantek. Umożliwiło to podjęcie nowych fundacji. W 1981 r. klasztor z Elbląga zrealizował fundację w Gdyni, karmelitanki z Częstochowy osiedliły się w Szczecinie (1983 r.)

W 1984 r. wspólnym wysiłkiem zgromadzenia poznańskiego i krakowskiego z Wesołej powstał klasztor w Oświęcimiu, w 1985 r. we Włocławku (fundacja kaliska), w 1989 r. w Katowicach (fundacja wrocławska). W trakcie realizacji są fundacje w Spręcowie k. Olsztyna, Kodniu i Gnieźnie. W 1984 r. - po raz pierwszy w dziejach Prowincji Polskiej - karmelitanki polskie założyły klasztor poza granicami kraju, w Hafnarfjördur w Islandii, skąd po sześciu latach wysłała fundacja w Tromsø w Norwegii. Ponadto polskie karmelitanki osiedliły się w Kijowie, a zgromadzenie z Zakopanego w Koszycach na Słowacji.

BIBLIOGRAFIA

I. Początki zakonu

Joachim Smet OC: *The Carmelites. A History of the Brothe of Our Lady of Mount Carmel*, 1975.

Tom 1 obejmuje lata od ok. 1206 - 1563. Posiada bogatą bibliografię. Omawia początki Zakonu, jego rozwój na Zachodzie, kryzys, próby reformy, wpływ protestantyzmu na Zakon, udział karmelitów w Soborze Trydenckim. Tom został przełożony na niemiecki i hiszpański (1987).

Elias Friedman: *I primi Carmelitani del Monte Carmelo*, Roma 1987.

Bibliografia. Autor omawia topografię góry Karmel, dzieje monachizmu bizantyjskiego i eremityzmu łacińskiego na górze Karmel, opisuje grotę Eliasza. Opiera się na źródłach pisanych i wykopaliskach archeologicznych, wykonanych przez B. Bagattiego po II wojnie światowej. Mapy i dokumentacja fotograficzna. (W języku polskim o symbolice góry Karmel zob. w: Jacek Woźniakowski: *Góry niewzruszone. O różnych wyobrażeniach przyrody w dziejach nowożytnej kultury europejskiej*, Warszawa 1974, ss. 161-169; *Pustelnicy*).

Carlo Cicconetti OC: *La regola del Carmelo. Origine - natura significato*, Roma 1975.

Nilo Geagea OCD: *Maria - Madre e decoro del Carmelo. La pieta mariana dei Carmelitani durante i primi tre secoli della loro storia*, Roma 1988.

Valerius Hoppenbrouwers OC: *Devotio mariana in Ordine Fratrum BVM de Monte Carmelo a medio saeculo XVI usque ad finem saeculi XLX*, Roma 1960.

Claudio Catena OC: *Le Carmelitane. Storia e spiritualita*, Roma 1969 (do XVI w.).

Las monjas Carmelitas hasta Santa Teresa de Jesus. „Carmelus” vol. 10, fasc. 1.

Numer specjalny wydany z okazji czterechsetlecia Reformy Terecjańskiej.

II. Reforma Terezjańska i jej dzieje

A. Źródła

Monumenta historica Carmeli Teresiani:

1 - 4. *Documenta primogenia*: vol. 1 (1560 - 1577), Roma 1973; vol.2 (1578 -1581), Roma 1973; vol. 3 (1582 -1589), Roma 1977; vol. 4 (1590 -1600), Roma 1985.

5. *Obras completas de la beata Ana de San Banolomé*. Ed. Julián Urkiza. t. 1, Roma 1981; t. 2, Roma 1985 (M. H. C. T. vol. 7).

6. *Fuentes historicas sobre la muerte y el cuerpo de San Teresa de Jesús* (1582 - 1596), Roma 1982.

8. *Fuentes historicas de la Provincia O.C.D. de San José (Cataluna y Baleares)*, Roma 1986 (Series Provinciarum 1).

9. P. Jeronimo Gracián de la Madre de Dios (1595 - 1614): *Cartas*, Roma 1989 (*Monumenta Heronymi Gracián I*).

10. *Carmelitas Descalzas de Cataluna y Baleares. Documentación historica 1588 -1988*, Roma 1990 (Moniales O.C.D. 1).

11,13,14. *Acta Capituli Generalis O.C.D. Congregationis S. Eliae*, vol. 1 (1605 - 1641), Roma 1990; vol. 2 (1644-1698), Roma 1991; vol. 3 (1701-1797), Roma 1992; vol. 4 (1801-18095), Roma 1993; vol. 5 (1901-1961), Roma 1997.

12. *San Juan de la Cruz, doctor de la Iglesia. Documentación relativa a la declaración oficial*. Ed. Eulogio Pacho, Roma 1991.

W serii: *Subsidia* wydano:

Acta Definitioii Generalis OCD Congregationis S. Eliae. Vol 3 (1605 - 1658), Roma 1985; vol. 2 (1863 -1875) = et totius Ordinis (1875 - 1920), Roma 1984; vol.1 (1766 -1863), Roma 1983; vol. 4 (1658 -1710), Roma 1986; vol. 5 (1710 -1766), Roma 1988; vol. 6: Las misiones del Carmelo Teresiano 1584-1799, Roma

Od 1956 roku bieżąca dokumentacja centralnych władz Zakonu ukazuje się w „Acta Ordinis Carmelitarum Discalceatorum” (najpierw miesięcznik, następnie rocznik). Przedtem, od 1926 r. do 1954 r., ukazywały się „Analecta Ordinis Carmelitarum Excalceatorum (Discalceatorum)”, gdzie również była część urzędowa. W tym zasłużonym piśmie wydano liczne źródła oraz opracowania źródłowe z zakresu historii Zakonu.

Bieżącą bibliografię rejestruje wydawane od 1956 r. przez Institutum Historicum Teresianum „Archivum bibliographicum carmelitanum”.

B. Zimmerman: *Regesta Joannis Baptistae Rubei... una um documentis institutionem carmelitarum discalceatorum illustrantibus*, Roma 1936.

Tomás da la Cruz - Simeón de la Sagrada Familia: *La reforma Teresiana. Documentario historico de sus primeros dias*, Roma 1962.

B. Opracowania

Isidorus a S. Joseph - Petrus a S. Andrea: *Historia generalis FF discalceatorum Ord. B.V.M. de Monte Carmelo congregationis S. Eliae*, 2 vol., Roma 1668 - 71.

Eusebius ab omnibus Sanctis: *Enchyridion chronologicum Carmelitarum discal. congregationis Italiae*, Roma 1737.

Philippus a SS. Trinitate: *Decor Carmeli religiosi*, 3 vol., Lion 1665. (*Ozdoba Karmelu zakonnego w splendorach świętych i życia doskonałości znaczniejszych karmelitów i karmelitanek ...*, czy. 3, Kraków 1747. W niej polski dodatek z własną paginacją: *Konterfekt życia przykładnego z ozdoby zakonnego kopiowany ...*, Kraków 1747. Dzieło o. Onufrego Osmielskiego).

Silverio de Santa Teresa: *Historia del Carmen descalzo en España, Portugal y America*, 15 vol., Burgos 1935 -1952.

Alberto de la Virgen del Carmen: *Historia de la Reforma Teresiana*, Madrid 1968.

Henri Peltier: *Histoire du Carmel*, Paris 1958.

Anne Steinman: *Carmel vivant*, Paris 1963.

Jest to historia obu gałęzi zakonu z zarysem duchowości karmelitańskiej i prezentacją życia karmelitańskiego.

Pedro Ortega Gracia OCD: *Historia del Carmelo Teresiano*, Burgos 1996.

B. Zimmerman: *Les saints déserts des Carmes déchaussés*, Paris 1927.

Felipe de la Virgen del Carmen: *La soledad fecunda. Santos desiertos de Carmelitas descalzos*, Madrid 1961.

O. Stegging: *La reforma del Carmelo español, la visita canónica del general Rubeo y su encuentro con S. Teresa*, Roma 1965.

L. Saggi: *Le origini dei Carmelitani Scalzi 1567 - 1593. Storia e storiografia*, Roma 1986.

Valentino Macca OCD: *Carmelitani Scalzi*, w: *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, vol. II, Roma 1975, kol. 523 - 602.

Tenże: *Carmelitane Scalze*, tamże: kol. 423 - 454.

Te dwa obszernie opracowania są niewątpliwie najwartościowszą syntezą dziejów Reformy Terecjańskiej. Autor podaje sporo informacji statystycznych oraz bibliografię tematyczną.

III. Karmelici bosy w Polsce

Benignus Józef Wanat OCD: *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce. Klasztory karmelitów i karmelitanek bosych 1605 - 1975*, Kraków 1979.

Autor na wstępie przedstawia początki Zakonu, dzieje Reformy Terecjańskiej, szerzej historię Zakonu w Polsce, koncentrując się przede wszystkim na dziejach poszczególnych klasztorów męskich i żeńskich. W dodatku podaje krótkie informacje o Zgromadzeniu SS. Karmelitanek Dzieciątka Jezus; Trzecim Zakonie karmelitańskim i bractwie szkaplerznym. Dzieło jest bogato ilustrowane, zawiera również obszerną bibliografię.

Tenże: *Maryjne sanktuarium karmelitów bosych w Czernej. Przewodnik*, wyd. 2, Kraków 1992.

Tenże: *Kult św. Józefa Oblubieńca NMP u karmelitów bosych w Krakowie. Informator historyczny*, Kraków 1981.

Czesław Gil OCD: *Karmelici bosy w Polsce 1605 - 1655*, „Nasza Przeszłość” 48 (1977), I, ss. 237.

Tenże: *La reslauración de la provincia de los Carmelitas Descalzos de Polonia 1875 - 1920*, „Monte Carmelo” 88 (1980),1, ss. 33 - 66.

Tenże: *Las Carmelitas Descalzas en Polonia (1914 -1947)*, „Monte Carmelo” 84 (1976),1, ss. 91-104.

Tenże: *Profesi prowincji polskiej karmelitów bosych w latach 1679 - 1789*, „Roczniki Humanistyczne” 27(1979), 2, ss. 57 - 92.

Tenże: *Erekcja litewskiej prowincji karmelitów bosych pod wezwaniem św. Kazimierza*, „Roczniki Teologiczno - Kanoniczne”, 22 (1975), 4, ss. 109 -116.

Tenże: *Ku Chrystusowej pełni Matka Teresa Marchocka, karmelitanka bosa 1603- 1652*, Kraków 1993.

Tenże: *Zwyciężyłeś zwycięstwem Boga. Sługa Boży Alfons Maria Mazurek OCD 1891- 1844*, Kraków 1994.

Tenże: *O. Rafał Kalinowski 1835 -1907*, Kraków 1984.

Tutaj sporo informacji o odnowie życia zakonnego karmelitów i karmelitanek bosych na ziemiach polskich u schyłku XIX w.

Tenże: *Święty Rafał Kalinowski. Księga pamiątkowa*, Kraków 1993. Na stronach 125 -151 studia z historii Zakonu na ziemiach polskich w XX w.

Maria Brykowska: *Architektura karmelitów bosych w XVII- XVIII wieku*, Warszawa 1991.

Autorka omawia architekturę polską zakonu na szerokim tle europejskim. Liczne ilustracje archiwalne.

Maria Małamajska Saeed: *Ostra Brama w Wilnie*, Warszawa 1990.

Na temat duchowości karmelitańskiej w Polsce pisali:

Stefania Ciesielska - Borkowska: *Mistycyzm hiszpański na gruncie polskim*, Kraków 1939.

Karol Górski: *Od religijności do mistyki. Zarys dziejów życia wewnętrznego w Polsce*. Cz. 1, 966 -1795, Lublin 1962.

Tenże: *Studia i materiały z dziejów duchowości*, Warszawa 1980. Wydał tutaj drukowane poprzednio artykuły i rozprawy, m. in. o Teresie Marchockiej, oraz jej drobne pisma. Autor w 1939 wydał jej *Autobiografię mistyczną*.

Karol Górski, S. Anna Małgorzata Borkowska OSB: *Historiografia zakonna a wzorce świętości w XVII w.*, Warszawa 1984. (*Textus et studia historiam theologiae in Polonia ex ultae spectantia*, vol. XV).

W tomie znajduje się kilka siedemnastowiecznych biografii karmelitanek bosych, teksty autobiograficzne s. Barbary od Najśw. Sakramentu oraz biografia o. Stefana Kucharskiego w opracowaniu K.Górskiego.

Karol Górski: *Kierownictwo duchowe w klasztorach żeńskich w Polsce XVI - XVIII wieku*, Warszawa 1980, w: *Textus et studia historiam theologiae in Polonia exultatae spectantia*, vol. XI.

M. in. autor wydał i omówił teksty źródłowe z biblioteki karmelitanek bosych w Krakowie (z dawnego klasztoru św. Marcina) (ss. 225 - 292).

O. Otto Filek OCD: *Nauka i nauczanie w zakonach karmelitańskich*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2, cz. 2, Lublin 1975, ss. 369 - 390. Bibliografia.

Tenże: *Duchowość zakonna według nauk O.Hieronima od św. Jacka (Andrzeja Cyrusa)*. *Studium historyczno - teologiczne*, Kraków 1965.

O. Jerzy Wiesław Gogola OCD: *Życie mistyczne Teresy od Jezusa Marchockiej ... Studium z duchowości karmelitańskiej*, Kraków 1995.

Na temat działalności misyjnej polskich karmelitów bosych:

O. Leonard Kowalówka OCD: *Z naszej przeszłości misyjnej*, Rzym 1975.

Autor omawia dzieje misji perskiej, działalność „misyjną” na wschodnich terenach Rzeczypospolitej, prace polskich misjonarzy poza granicami kraju. Wydał również listy misjonarzy w oryginale i przekładzie polskim.

Czesław Gil OCD: *Listy polskich misjonarzy z Burundi*, wydał ..., Kraków 1979. We wstępie wydawca przedstawił dzieje polskiej karmelickiej działalności misyjnej oraz genezę wyjazdu do Afryki.

O. Teofil Stanisław Kapusta OCD: *Misyjny trud*, Kraków 1983.

Autor przedstawia pierwsze dziesięciolecie pracy karmelitów bosych i karmelitanek Dzieciątka Jezus w Burundi, ilustrując tekst fragmentami listów misjonarzy i misjonarek. Bogata dokumentacja fotograficzna.

SPIS TREŚCI

I. POWSTANIE ZAKONU NA WSCHODZIE	2
1. FORMY ŻYCIA ZAKONNEGO W ŚREDNIOWIECZU	2
2. EREMICI	2
3. PIELGRZYMI	3
4. EREMICI NA KARMELU	3
5. NADANIE REGULY	4
6. DUCHOWOŚĆ EREMIKA	5
7. APROBATY PAPIESKIE	7
8. POTWIERDZENIE REGULY PRZEZ INNOCENTEGO IV	8
II. ROZWÓJ ZAKONU W EUROPIE.....	10
1. EMIGRACJA DO EUROPY.....	10
2. REAKCJA NA ZMIANY W REGULE.....	10
3. ROZWÓJ ZAKONU W EUROPIE	10
4. KULT MARYJNY	11
III. KRYZYS I PRÓBY REFORM.....	14
1. PRZYCZYNY KRYZYSU	14
2. PRÓBY REFORM.....	15
3. REFORMA TRYDENCKA	17
4. DZIAŁALNOŚĆ O. JANA BAPTYSTY RUBEO.....	18
5. KARMELITANKI W HISZPANII	18
IV. REFORMA TEREZJAŃSKA.....	20
1. ŚW. TERESA OD JEZUSA	20
2. GENEZA IDEAŁU.....	21
3. REFORMA BRACI	24
4. ŚW. JAN OD KRZYŻA.....	25
5. TRUDNE NARODZINY NOWEGO.....	27
6. DWIE ORIENTACJE W REFORMIE TEREZJAŃSKIEJ	30
V. ROZWÓJ ZAKONU W EUROPIE.....	32
1. DZIEJE KONGREGACJI HISZPAŃSKIEJ.....	32
2. DZIEJE KONGREGACJI WŁOSKIEJ.....	33
3. ZJEDNOCZENIE ZAKONU I ROZWÓJ.....	36
VI. MISJE KARMELITAŃSKIE	40

VII. KARMELICI BOSI W POLSCE W XVII - XIX W.	47
L. OSIEDLENIE SIĘ KARMELITÓW BOSYCH W KRAKOWIE	47
2. ROZWÓJ ZAKONU NA ZIEMIACH POLSKICH	49
<i>LUBLIN - klasztor p. w. Matki Bożej Szkaplerznej</i>	49
<i>LWÓW - klasztor p. w. św. Michała Archanioła</i>	50
<i>KRAKÓW - klasztor p.w. śś. Michała i Józefa</i>	50
<i>POZNAŃ - klasztor p.w. św. Józefa</i>	51
<i>PRZEMYŚL - Klasztor p. w. św. Teresy</i>	51
<i>WIŚNICZ NOWY - klasztor p. w. Zbawiciela</i>	51
<i>WILNO - klasztor p. w. św. Teresy</i>	52
<i>CZERNA - erem p. w. proroka Eliasza</i>	52
<i>BERDYCZÓW - klasztor p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP</i>	54
<i>KAMIENIEC PODOLSKI - klasztor p.w. Matki Bożej Zwycięskiej</i>	54
<i>WARSZAWA - klasztor p.w. Wniebowzięcia NMP</i>	55
VIII. CHARAKTERYSTYKA STANU OSOBOWEGO PROWINCJI ..	56
1. ROZWÓJ ILOŚCIOWY PROWINCJI POLSKIEJ	56
2. POCHODZENIE TERYTORIALNE PROFESÓW	58
3. POCHODZENIE STANOWE I SPOŁECZNE PROFESÓW	59
4. KILKA SYLWETEK	60
IX. DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKA	63
1. POSŁUGA SŁOWA I SAKRAMENTÓW	63
2. SZERZENIE KULTU MARYJNEGO	63
3. SZERZENIE KULTU ŚW. JÓZEFA	64
4. DZIAŁALNOŚĆ MISYJNA KARMELITÓW POLSKICH	65
X. ODRODZENIE I ROZWÓJ PROWINCJI POLSKIEJ W XX WIEKU	68
1. ODRODZENIE	68
2. ODNOWIENIE I ROZWÓJ PROWINCJI POLSKIEJ	69
3. OKRES OKUPACJI	71
4. W NOWEJ RZECZYWISTOŚCI	72
XI. ROZWÓJ KARMELITANEK BOSYCH	75

XII. KARMELITANKI BOSE W POLSCE	81
1. PIERWSZA FUNDACJA W KRAKOWIE	81
2. NASTĘPNE FUNDACJE.....	82
3. KASATY KLASZTORÓW.....	84
4. ODRODZENIE.....	88
5. W LATACH 1918 -1939	90
6. PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ (1939 -1945).....	91
7. W NOWEJ RZECZYWISTOŚCI	93
BIBLIOGRAFIA.....	95
I. POCZĄTKI ZAKONU	95
II. REFORMA TEREZJAŃSKA I JEJ DZIEJE	96
III. KARMELICI BOSI W POLSCE	98
SPIS TREŚCI.....	102